LW. 175.499/1913. We Lwowie dnia 17. października 1913.

Neg 100

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowych szkołach rolniczych i nauce wędrownej gospodarstwa wiejskiego za r. 1912/1913.

Wysoki Sejmie!

W poprzedniem przedłożeniu sejmowem z d. 3. września 1912 LW. 131.799 zdaliśmy sprawę z prac Wydziału krajowego podjętych na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z d. 14. lutego 1912, upoważniającej Wydział krajowy do tworzenia i popierania działalności powiatowych zakładów i instruktorów rolniczych. Przedłożenie to nie weszło pod obrady Wys. Sejmu, powtarzamy tu zatem ważniejsze szczegóły, nawiązując do nich sprawozdanie o dalszym rozwoju prac Wydziału krajowego w zakresie szkół rolniczych i krzewienia wiedzy rolniczej w ogólności.

Na podstawie przytoczonej powyżej uchwały Wys. Sejmu przystąpił Wydział krajowy w ubiegłym roku do budowy szkoły rolniczej na zakupionej realności w Dulczówce pod Pilznem. Kosztorys założenia tej szkoły opiewał oprócz kosztów zakupna realności na 146.694 K, ponieważ zaś do dyspozycyi w r. 1912 mieliśmy kredyt w wysokości 150.000 K z czego należało pokryć również koszt zakupna gruntu dla projektowanej szkoły rolniczej w Gródku Jagiellońskim, co poniżej jeszcze poszczególniamy, przeto budowę szkoły w Pilźnie ograniczono do postawienia głównego budynku szkolnego i mieszkań dwóch nauczycieli, odroczono zaś budowę domu administracyjnego i budynków gospodarskich, zatrzymując na razie stary dom i małą stajnię, nabyte razem z realnością, na potrzeby administracyjne szkoły.

Koszta budowy nie przekroczą sumy 100.000 K i będą dokładnie zestawione po kolaudacyi. Budynki oddano już do użytku. Wydatki na wewnętrzne urządzenie szkoły i internatu wyniosą 5.000 K.

Wydział krajowy przydzielił już do zakładu dwie fachowe siły nauczycielskie, w pierwszych więc dniach listopada b. r. rozpocznie się nauka zorganizowana według zasad statutu, który przedstawiliśmy Wys. Sejmowi w poprzedniem sprawozdaniu.

Spełniając polecenie Wys. Sejmu przedstawiliśmy c. k. Ministerstwu rolnictwa w pismach z d. 14. czerwca 1912 LW. 89.404 i z d. 21. listopada 1912 LW. 158.312 szczegółowy program akcyi Wydziału krajowego na polu szkolnictwa rolniczego z prośbą o przyznanie na ten cel wydatnej pomocy z funduszów państwa. C. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 1. lutego 1913 L. 55.357/1912 przyjęło przychylnie do wiadomości program akcyi kraju na polu krzewienia wiedzy rolni-

czej i oświadczyło gotowość przyczyniania się subwencyą do pokrycia kosztów założenia powiatowych zakładów rolniczych w wysokości $^1/_3$ części sumy wydatków, atoli dopiero reskryptem z d. 3. października 1913 L. 31.650 asygnowało nam kwotę 40.000 K tytułem subwencyi na koszta założenia szkoły rolniczej w Pilznie.

Z powodu tej zwłoki w uzyskaniu subwencyi państwowej a nie mniej z powodu nieuchwalenia budżetu krajowego na rok 1913 zmuszony był Wydział krajowy wstrzymać wykonanie gotowych już projektów założenia zakładów rolniczych w Nowym Targu i Gorlicach i przystąpił jedynie do urządzenia fermy doświadczalnej w Gródku Jagiellońskim, gdzie z początkiem 1913 r. nabyto obszar 15 morgowy na założenie powiatowego zakładu rolniczego. Cenę kupna wynoszącą łącznie z kosztami notaryalnymi i należytościami skarbowemi 45.000 K pokrył częściowo prezes Rady powiatowej Gródeckiej, JW. Adolf baron Brunicki, ofiarowując z własnej szkatuły 9.000 K, resztę zaś wydatku w kwocie 36.000 K pokrył Wydział krajowy z kredytu uchwalonego przez Wysoki Sejm w budżecie 1912 r. na tworzenie zakładów rolniczych. Ażeby więc zakupiony obszar ziemi zużytkować przynajmniej jako powiatową fermę doświadczalną, skoro budowa zakładu nie przyszła na razie do skutku z braku funduszów, postanowił Wydział krajowy, polegając na zapewnieniu blizkiej asygnaty subwencyi państwowej, rozpocząć na realności nabytej w Gródku budowę domu dla kierownika przyszłego zakładu kosztem 34.000 K. Po ukończeniu domu jesienią 1914 r. zamieszka w nim tymczasowo powiatowy instruktor rolnictwa, który zajmie się zarazem zorganizowaniem i prowadzeniem fermy doświadczalnej.

Wydział krajowy zmuszony był również odroczyć budowę szkoły rolniczej w Bestwinie, dokąd w myśl uchwały Wys. Sejmu ma się przenieść szkołę z Kobiernic, bo uchwalonej na ten cel pożyczki komunalnej nie podobna było zrealizować z powodu niekorzystnego położenia na targu pieniężnym.

Obok instruktorów rolnictwa funkcyonujących dotychczas w powiatach grodeckim, myślenickim, gorlickim, ropczyckim i sądeckim ustanowiono w b. r. nowych instruktorów w powiecie bocheńskim i limanowskim z pomocą subwencyi kraju wynoszącej po 2.000 K rocznie dla każdego powiatu. Łącznie więc z instruktorami ustanowionymi w Tarnobrzegu i we Lwowie wyłącznie środkami powiatów i organizacyi rolniczych i łącznie z zakładem rolniczym w Rudkach zostającym w zarządzie Komitetu Tow. gospodarskiego rozwija się obecnie działalność instruktorów rolnictwa dla włościan ogółem w 10 powiatach. W b. r. przyznał nadto Wydział krajowy w zasadzie reprezentacyom powiatowym w Żywcu, Wadowicach i Rohatynie, które uchwaliły ustanowienie instruktorów, subwencyę na ten cel po 2.000 K rocznie pod warunkiem, że Wys. Sejm uchwali odnośne kredyty wstawione do Rubr. X. preliminarza budżetu krajowego na r. 1914.

Instytucya powiatowych instruktorów rolnictwa jest jeszcze zbyt młodą, by wydać mogła widoczne i obfite owoce. Atoli na podstawie otrzymywanych sprawozdań i opinii czynników miejscowych, której wyrazem jest rosnąca dość szybko ilość instruktorów, sądzimy, że działalność instruktorów jest pożyteczną i wielce pomocną towarzystwom rolniczym w spełnianiu ich zadań.

Obok prac nad organizacyą szkół rolniczych nowego typu zastosowanych do potrzeb włościan nie spuszczał Wydział krajowy z oka także ulepszeń w funkcyonowaniu dotychczasowych kraj. niższych szkół rolniczych z trzyletnim kursem nauki. W szczególności przygotował Wydział krajowy na podstawie długoletniego doświadczenia nowy plan nauki dla tych szkół, określający szczegółowo ich cel i zakres każdego przedmiotu z ustaleniem wymiaru godzin lekcyj, ich podziału na półrocza i stosunku do zajęć praktycznych, zachowanych także w nowym programie jako podstawa nauki gospodarstwa wiejskiego. Wznowiono po dłuższej przerwie konferencye kierowników szkół rolniczych, celem określenia i objaśnienia nowego planu naukowego.

Po obradach, które odbyły się w biurze Wydziału krajowego w d. 16. i 17. maja b. r. zwiedzili uczestnicy konferencyi urządzenia zakładów naukowych i pola doświadczalne w Dublanach.

Nowy plan nauki zaprowadzono w niższych szkołach rolniczych prowizorycznie z początkiem b. r. szkolnego, w najbliższym zaś czasie przedstawimy go kraj. Komisyi rolniczej łącznie z projektowanymi zmianami statutu organizacyjnego, i po wysłuchaniu opinii Komisyi przedłożymy Wys. Sejmowi zmieniony statut i program nauki w ostatecznej redakcyi z szczegółowem umotywowaniem.

W miarę środków jakie mieliśmy do dyspozycyi przeprowadzono ulepszenia w urządzeniach szkół rolniczych. Zarządzono mianowicie w szkole rolniczej w Bereźnicy budowę domu na pomieszczenie mleczarni, mieszkania dla instruktora i łazienki dla uczniów. W szkole rolniczej w Horodence po ukończeniu budowy nowej stajni przeprowadzono częściowo oddawna pożądane rekonstrukcye budynków administracyjnych. Dalsze niezbędne jeszcze adaptacye zaprojektowano do wykonania w r. 1914. W b. r. wydzierżawiła szkoła od zarządu dóbr w Horodence obszar 26 morgów położony w pobliżu zakładu, dzięki czemu będzie można zorganizować gospodarstwo szkolne z korzyścią dla zajęć praktycznych uczniów i w ogólności dla ogółu zadań szkoły.

Większych inwestycyi wymaga szkoła rolnicza w Jagielnicy na urządzenie budynków zakładowych, tymczasem jednak wstrzymujemy się z przedstawieniem Wys. Sejmowi szczegółowych projektów aż do zakończenia rokowań nawiązanych zawczasu z zarządem dóbr w Jagielnicy o przedłużenie kontraktu dzierżawy, upływającego w r. 1919.

Sprawozdania kierowników szkół rolniczych za ubiegły rok szkolny oraz sprawozdania z czynności powiatowych instruktorów rolnictwa w Gródku i Myślenicach w r. 1912 przedkładamy Wys. Sejmowi w osobnem zbroszurowaniu równocześnie z niniejszem sprawozdaniem.

Do Wydziału krajowego wpłynęła prośba p. Karola Mieleckiego, wędrownego nauczyciela gospodarstwa wiejskiego, przydzielonego od kilku lat do pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkole rolniczej w Suchodole, o zapewnienie mu w drodze uchwały Wys. Sejmu zaopatrzenia na wypadek niezdolności do pracy z powodu podeszłego wieku. Z uwagi na 20-letnią służbę p. Mieleckiego pełnioną bez zarzutu przedstawiamy jego prośbę Wys. Sejmowi do przychylnej uchwały.

W zakończeniu sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych szkołach rolniczych i nauce wędrownej gospodarstwa wiejskiego.

2. Sejm ustanawia następujący etat nauczycieli w kraj. szkole rolniczej w Pilznie.

Grono nauczycieli tworzą:

a) Kierownik, zarazem nauczyciel fachowy, z płacą 3.600 K dodatkiem aktywalnym 360 K obok mieszkania w naturze i prawem do pięciu pięcioleci, z których dwa pierwsze wynoszą po 400 K, trzy następne po 600 K rocznie;

b) nauczyciel fachowy z płacą 3.000 K dodatkiem aktywalnym 300 K obok mieszkania w naturze i prawem do pięcioleci, z których dwa pierwsze wynoszą po 300 K, trzy następne po 400 K rocznie.

Kierownik i nauczyciel fachowy są urzędnikami krajowymi z prawami i obowiązkami, określonymi ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym z dnia 21. stycznia 1889 r.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy, by w razie zwolnienia z czynnej służby p. Karola Mieleckiego, wędrownego nauczyciela gospodarstwa wiejskiego, przyznał mu zaopatrzenie w kwocie 1.800 K rocznie.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
Adam Gołuchowski w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Tadeusz Pilat w. r.
Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIA

krajowych szkół rolniczych w Bereźnicy, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach, Miłocinie i Suchodole

ZA ROK 1911/12.

wraz ze sprawozdaniami zimowej szkoły rolniczej w Pilznie (Dulczówka), powiatowego instruktora rolnictwa w Gródku Jagiellońskim i powiatowego instruktora rolnictwa w Myślenicach za rok 1911/12.

LWÓW.
NAKŁADEM WYDZIAŁU KRAJOWEGO. — Z DRUKARNI UDZIAŁOWEJ UL. KOPERNIKA L. 20.
1913.

Treść:

		Str.
1.	Sprawozdanie szkoły rolniczej w Bereźnicy za rok 1911/12	1
2.	Sprawozdanie szkoły rolniczej w Horodence za rok 1911/12	9
3.	Sprawozdanie szkoły rolniczej w Jagielnicy za rok 1911/12	15
4.	Sprawozdanie szkoły rolniczej w Kobiernicach za rok 1911/2 . . .	35
5.	Sprawozdanie szkoły rolniczej w Miłocinie za rok 1911/12	41
6	Sprawozdanie szkoły rolniczej w Suchodole za rok 1911/12	53
7.	Sprawozdanie zimowej szkoły rolniczej w Pilźnie za r. 1912/13 . . .	67
8.	Sprawozdanie powiatowego instruktora rolnictwa w Gródku Jagiellońskim za rok 1912/13	71
9.	Sprawozdanie powiatowego instruktora rolnictwa w Myślenicach za r. 1912	77

Sprawozdanie

Dyrekcyi krajowej szkoły rolniczej w Bereźnicy za rok 1911|1912.

Ogólne wiadomości o szkole.

Krajowa szkoła rolnicza w Bereźnicy, założona w r. 1896, ma na celu praktyczne i teoretyczne kształcenie młodzieży na gospodarzy wiejskich.

Skład grona nauczycieli.

1. Stanisław Dzierzbicki, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczył chemii, rolnictwa, zarządu, rachunkowości jakoteż prowadził gospodarstwo szkolne, internat i kancelaryę szkolną.
2. Wincenty Krassowski, nauczyciel fachowy, uczył hodowli, mleczarstwa, botaniki, fizyki i zoologii.
3. Ludwik Zub, nauczyciel, uczył nauk ogólnie kształcących i pszczelnictwa; prowadził pasiekę szkolną.
4. Ks. Józef Machowski, proboszcz obrz. łac., udzielał religii rzym. kat. i odprawiał w niedzielę mszę w kaplicy zakładowej.
5. Ks. Jan Bordun, proboszcz miejscowy obrz. gr.-kat. udzielał nauki religii tego obrządku.
6. Władysław Staw, instruktor, dozorował uczniów przy zajęciach praktycznych. Jan Cużytek objął funkcyę instruktora, gdy poprzedni Wł Staw zrezygnował z posady przenosząc się do świeżo zawiązanej w Stryju Spółki handlowo-rolniczej. Oprócz tego pomocnym był w prowadzeniu mleczarni szkolnej ukończony uczeń naszej szkoły, Stanisław Maricz.

Nauki w szkole udzielane.

Zadaniem szkoły jest przedewszystkiem praktyczne wykształcenie uczniów na dobrych gospodarzy wiejskich. Do tego celu wiedzie większe gospodarstwo rolne, zwiększony inwentarz i wzorowe maszyny rolnicze z jednej strony — z drugiej zaś teoretyczne wiadomości pobierane przez uczniów w szkole. Uczeń stwierdzając w praktyce to, czego nauczył się w szkole, zdaje sobie sprawę dokładnie z przebiegu

czynności gospodarczych i uzasadnia je podstawami naukowemi. Porównywanie pól sąsiednich podczas wycieczek rolniczych przyczynia się także do wyrobienia sobie krytycznego poglądu na całość robót gospodarczych, nie zacieśniając umysłu li tylko gospodarstwem szkolnem. Nacisk również wielki kładziemy na racyonalny chów inwentarza, na właściwe obchodzenie się z nabiałem i jego przeróbkę. Do tego służy mleczarnia szkolna, którą w obecnym roku rozszerzamy, budując osobny wzorowy budynek. Będzie to nadzwyczaj ważnem uzupełnieniem wiadomości fachowych uczącej się u nas młodzieży, a mamy nadzieję, że i wzorem dla okolicznych w sąsiedztwie położonych mleczarń, a wielkim krokiem naprzód do postawienia szkoły naszej na możliwie gruntownym, zgodnym z postępem czasu poziomie wiedzy fachowej rolniczej. Podczas lekcyi szkolnych kładą nauczyciele silny nacisk na wszelkie obliczenia i kalkulacye rolne na większych obszarach ziemi, starając się całą teoretyczną naukę zastosować do potrzeb gospodarstwa.

Wydział krajowy, uwzględniając ten kierunek szkoły i pragnąc wzmocnić jej działalność na zewnątrz, ustanowił trzecią posadę nauczyciela fachowego stałego, by wydatniej pogłębić naukę teoretyczną i praktyczną i dać możność nauczycielom współdziałać z oddziałem Tow. gosp. w Stryju.

Że postępujemy dobrą drogą, świadczą o tem częste zgłaszania się do nas o uczniów ukończonych ze strony właścicieli ziemskich i pochlebne opinie, jakie otrzymujemy o uczniach, którzy prawie bez wyjątku poświęcają się po opuszczeniu szkoły zawodowi rolniczemu.

Frekwencya uczniów.

Jak zwykle w ubiegłych latach liczba ogólna uczniów wynosi około 40-tu, na którą to ilość internat urządzony. Przyjmuje się zwykle o kilku więcej, bo w ciągu roku z różnych powodów paru uczniów zakład opuszcza.

W roku 1912 ukończyło szkołę 12-tu, a mianowicie:

1. Jan Andryiszyn z postępem dostatecznym
2. Franciszek Bortnik „ dobrym
3. Jan Gromik „ dostatecznym
4. Jan Kafluk „ bardzo dobrym
5. Władysław Krawiec „ dostatecznym
6. Stanisław Maricz „ dostatecznym
7. Paweł Peczar „ dostatecznym
8. Michał Smaczyło „ dostatecznym
9. Grzegorz Turzański „ dobrym
10. Jan Salwach „ dostatecznym
11. Wojciech Baryła „ dobrym
12. Ignacy Żarowski „ dobrym

Niemal wszyscy ci uczniowie otrzymali miejsca w większych gospodarstwach, jako pomocnicy gospodarczy. Jeden z nich tylko, ukończywszy następnie szkołę gorzelniczą w Dublanach, pracuje u siebie, jeden zaś pozostał nadal w szkole, jako praktykant gospodarski.

Budynki szkolne.

Wszystkie zabudowania szkolne są w stanie dobrym, budowane dla celów szkoły odpowiednio i właściwie, w roku 1913 zacznie się budowa mleczarni, która zarazem będzie obejmowała mieszkanie dla instruktora i łazienki dla uczniów.

Gospodarstwo szkolne.

Rozwija się w dalszym ciągu w nadanym kierunku, jako podstawa do praktycznej nauki uczniów i jako wzór dla gospodarstw okolicznych. Gospodarstwo na-

sze dostarcza przeważnie włościanom dobrego nasienia do siewu i rasowego żywego inwentarza. Obecnie kładziemy nacisk na urządzenie szkolnego pastwiska dla krów i w tym celu przeprowadzamy melioracyę wydzierżawionych 12 morgów pola za pomocą podsiewania szlachetnych traw i koniczyn przy jednoczesnem nawożeniu wapnem i nawozami fosforowymi i potasowymi. Rezultaty są już obecnie bardzo widoczne i zachęcające do dalszej pracy w tym kierunku. Łąka okryta jest bujną i zwartą roślinnością, mech ginie pod działaniem wapna, nawozów potasowych i mechaniczej uprawy.

Mimo więc wielkich i kosztownych inwestycyi, odbijających się w obecnym roku ujemnie na ogólnym dochodzie z gospodarstwa szkolnego. mamy to przeświadczenie, że w przyszłości wkłady sowicie się wrócą przez dostarczanie inwentarzowi szkolnemu zwiększonej ilości paszy, a temsamem przez usunięcie wielkiego braku, na jaki cierpi stale nasz folwark szkolny, a mianowicie zupełnego braku stałych łąk i pastwisk.

Kronika szkoły i działalność na zewnątrz.

W roku ubiegłym uczniowie zwiedzili wystawę rybacką we Lwowie, a przy tej sposobności także muzeum Ossolińskich i Dzieduszyckich.

W ciągu roku szkolnego zwiedził naszą szkołę parokrotnie opiekun szkoły J. W. P. Julian Baron Brunicki i inspektor szkół, radca Wydziału krajowego p. Konstanty Jasiński.

Co do działalności na zewnątrz w powiecie, to szkoła utrzymuje ustawiczny kontakt z włościanami radą i pomocą im udzielaną. Zwracają się oni do szkoły niemal codziennie w różnych kwestyach gospodarczych, prosząc o zamianę nasion i okopowych, o poradę lekarską i lekarstwa dla bydła, co też najchętniej Dyrekcya czyni niejednokrotnie ważne pod tym względem wyświadczając im usługi. Postawieni w dosyć słabo rozwiniętej kulturalnie miejscowości, spełniamy swe zadanie wedle naszych sił i możności, mając to przeświadczenie, że działamy dodatnio i chociaż powolnym krokiem, dążymy do lepszego uregulowania stosunków gospodarczych miejscowych, do zapewnienia ludności lepszych warunków bytu przez usuwanie zastarzałych przesądów i pojęć, przez sprowadzenie ludności na drogę racyonalnego zdawania sobie sprawy o wszystkich zjawiskach, jakie ich spotykają, skutecznego im przeciwdziałania, gdy są dla nich szkodliwe.

Kierownik szkoły jest członkiem wydziału Tow. gosp. w Stryju i bierze żywy udział w pracach Towarzystwa.

Wykaz stanu majątkowego gospodarstwa szkoły rolniczej w Bereźnicy

za rok 1911—1912.

PORÓWNANIE INWENTARZY GOSPODARCZYCH.

I. Inwentarz żywy.

a) Konie.

Dnia 1/7 1911 r.		Dnia 1/7 1912.	
1. Wałach kasztan admin. l. 6	400 K	1. Wałach kasztan admin. l. 7	350 K
2. „ „ „ l. 5	300 „	2. „ „ „ l. 6	300 „
3. „ siwy l. 14	100 „	3. „ siwy lat 15	80 „
4. „ kasztan l. 14	100 „	4. „ kasztan l. 13	80 „
5. „ skarogniady l. 12	200 „	5. „ skarogniady l. 12	150 „
6. „ „ l. 11	200 „	6 „ „ l. 12	150 „
7. Klacz gniada l. 4	340 „	7. Klacz gniada l. 5	300 „
Razem	1.640 K	Razem	1.410 K

b) Krowy.

15 krów według ceny inwent.	4956 K	15 krów według ceny inwent.	4521 K
3 jałówki „ „ „	1117 „	3 jałówki „ „ „	815 „
6 cieląt „ „ „	600 „	4 cielice „ „ „	400 „
		3 buhajki „ „ „	900 „
Razem	6673 K	Razem	6636 K

c) Woły.

2. woły według ceny inwent.	887.50 K	2 woły według ceny inwent.	908·00 K

d) Świnie.

8 loch, 1 wieprz, 1 knur, 23 prosiąt według ceny inwent.	1056·50 K	10 loch, 2 wieprze, 1 knur, 36 prosiąt według ceny inwent.	1492·50 K

e) Owce.

22 sztuk starych po 20	440 K	23 sztuk starych po 20	460 K
4 „ młodych po 8	32 „	5 „ młodych po 8	40 „
Razem	472 K	Razem	500 K

f) Drób.

14 kur po 2 K	28 K	16 kur po 2 K	32 K
4 indyki po 5 K	20 „	7 indyków po 5 K	35 „
2 pawie po 5 K	10 „	2 prawie po 5 K	10 „
Razem	58 K	Razem	77 K

II. Inwentarz martwy.

Stan inwentarza martwego	5872 K	Stan inwentarza martwego	6083 K

III. Zapasy w materyałach.

1. Pszenicy 36·43 po 20 K	728·00 K		1. Pszenicy 16·32 po 20 K	326·40 K	
2. Końsk. zębu 30 po 20 K	6·00 „		2. Żyta 60·52 po 14 K	847·28 „	
3. Owsa 9·30 po 14 K	130.20 „		3. Traw 265·00 po 30	798·00 „	
4. Wyki 0·75 po 14 K	10 50 „		4. Kukurydzianki 70 kg po 20 K	14·00 „	
5. Ziemniaków 40·292 po 1 K	40·29 „		5. Owsa 0·41 po 14 K	5·74 „	
6. Siana 90·07 po 7 K	630 49 „		6. Grochu 1 q po 24 K	24 00 „	
Razem	1546·08 „		7. Wyki 1 q po 24 K	24·00 „	
			8. Łubinu 3·85 q po 20 K	77·00 „	
			Razem	2116·42 K	

Zestawienie obrotu produktów rolnych za rok 1911—1912.

Gatunek płodu	Zebrano w r. 1911			Stan 1·7 1910	Dokupiono	Było razem	Rozchód			Stan 1·7 1912
	ziarno	słoma	łęby				sprzed.	zużyto	na siew	
	k i l o g r a m y									
pszenica celna	3197	—	—	3643	—	6840	3978	540	690	1632
„ poślad	610	—	—	—	—	—	—	610	—	—
żyto celne	21952	—	—	—	—	21952	15390	—	510	6052
„ poślad	2500	—	—	—	—	—	—	2500	—	—
owies	21831	—	—	930	3795	26656	3950	21390	1275	4
groch	—	—	—	—	1000	—	—	815	85	100
łubin	685	—	—	—	1000	1685	—	—	1300	385
wyka	—	—	—	—	500	500	—	—	400	100
siano	—	13693	—	9007	30100	52800	—	52800	—	—
słoma	—	61400	—	—	—	61400	—	61400	—	—
ziemniaki	—	—	60093	4029	2000	66120	10150	42170	13800	—
buraki	—	—	22500	—	—	22500	—	22500	—	—
brukiew	—	—	21100	—	—	21100	—	21100	—	—
marchew	—	—	12000	—	—	12000	—	12000	—	—
otręby	—	—	—	—	9200	9200	—	9200	—	—
sól	—	—	—	—	200	200	—	200	—	—
melasa	—	—	—	—	11300	11300	—	11300	—	—

Obroty bierne w r. 1911—1912.

1. Porachunkiem produkcyi zwierzęcej.

a) konie robocze.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
We własnem gospodarstwie dni roboczych	480	1. Za szczotki, grzebła i t. p.	89·50 K
Produkcya nawozu 500 ctm.		2. „ robotę kowalską	155·50 „
		3. „ „ rymarską	140 00 „
		4. kupno 37·95 ctm. owsa	564·40 „
		5. „ 0·20 ctm. soli	2·00 „
		6. „ 8·00 ctm. melasy po 10	80 00 „
		7. „ 50·00 siana po 8·5	425 00 „
		Z własnego gospodarstwa:	
		siana 22·25 ctm.	
		owsa 56·46 „	
		słomy 50·00 „	
		marchwi 25·00 „	
		Razem	1456·40 K

b) konie administracyjne.

1. owsa . .	37·00 ctm.	
2. siana . .	40 75 „	
3 słomy . .	27·00 „	w cenie 540 K
4. marchwi .	10 00 „	
5. malasy .	5 00 „	
6. soli . .	0.10 „	

c) bydło rogate.

GOTÓWKĄ:

7 cieląt sprzedanych . .	427·40 K	
skórki z cieląt	16·00 „	
za skoki buhaja . . .	58 00 „	
premia Tow. gospod. za buhajka	25 00 „	

Porachunkiem:

1. Za mleko 31215 kg. po 14	4370 10 K	
Razem .	4896 50 K	

GOTÓWKĄ:

1. płaca pastucha Soroki .	79·00 K
2. zmielenie śruty . . .	20·20 „
3. za łańcuchy, szczotki, zgrzebła	158·40 „
4. za 8·15 ctm. grochu po 24 K	195.60 „
5. za 251 ctm. siana po 8·5 K	2134·50 „
6. za 66·35 ctm. otrąb po 12 .	796·20 „
7. za 110 kg. soli po 10 .	11·00 „
8. za 90 ctm. melasy po 10 .	900·00 „
9 za wynajęcie pastwiska .	300·00 „

Porachunkiem:

za pracę uczniów . . .	200 00 „
za mleko chude z mleczar. .	120·00 „

We własnem gospodarstwie:

owsa 58·50 ctm.
żyta pośladu 25 ctm.
siana 44 ctm.
słomy 360 ctm.
ziemniaków 34·20 ctm.
buraków 164.25 ctm.
brukwi 176·00 ctm.
marchwi 85·00 ctm.

Razem . 4914·90 K

d) Woły.

We własnem gospodarstwie:

Wyprodukowanie 250 ctm. nawozu

GOTÓWKĄ:

1. otrąb 2·65 ctm. po 13 K .	34·45 K
2. soli 10·00 kg. po 10 . .	1·00 „
3. melasy 10 ctm. po 10 .	100·00 „
4. narzędzia, szczotki, uprząż .	56·45 „

Porachunkiem:

Praca uczniów	50.00 „

We własnem gospodarstwie:

1. owsa 3 ctm.
2. siana 60 ctm.
3. słomy 52 ctm.
4. brukwi 20 ctm.
5. buraków 35·75 ctm.

Razem . 241·90 K

e) Owce.

GOTÓWKĄ:		GOTÓWKĄ:	
Za sprzedaną wełnę . .	81·00 K	1. otrąb 5 ctm pc 13 . .	65·00 K
Wyprodukowano 12 ctm. nawozu		2. soli 10 kg. po 10 . .	1·00 „
		We własnem gospodarstwie:	
		1. siana 60 ctm.	
		2. słomy 30 ctm.	
		3. buraków 25 ctm.	
		4. brukwi 15 ctm.	
		Razem .	66·00 K

Świnie.

GOTÓWKĄ:		GOTÓWKĄ:	
1. Za sprzedane 53 prosiąt .	844·00 K	1. poprawa żłobków, stadków etc.	84·00 K
2. „ „ 9 wieprzy .	1082·00 „	2. wydatki na targu . .	1·28 „
3. „ skoki knura . . .	10·00 „	3. otrąb 18 ctm. . . .	305·82 „
Razem .	1936·00 „	4. soli 40 kg.	4·00 „
		We własnem gospodarstwie:	
		1. słomy 95·00 ctm.	
		2. kartofli 387·50 ctm.	
		Porachunkiem:	
		Praca uczniów	120·00 K
		za nabiał z mleczarni . .	240·00 „
		Razem . .	755·10 K

Kury.

GOTÓWKĄ:		We własnem gospodarstwie:	
1. Za sprzedane jaja . .	60·00 K	1. 21 ctm. owsa	
2. „ 12 sztuk indyków . .	90·00 „	2. 11·50 ctm. pośladu.	
Razem .	150·00 K		

Mleczarnia.

1. Za sprzedane 1096 kg. masła	3486·85 K	1. Obcym za dostarczone mleko w ilości 13069 l.	1415·49 K
2. „ „ produkta nabiałowe	149.99 „	2. Za deszczułkę do pak. masła, papier, oliwę etc.	179·46 „
3. Kierownik Dzierżbicki za nabiał	263·43 „	Porachunkiem:	
4. Nauczyciel Zub „ „	191.33 „	Za mleko z krowiarni szkol.	4370·10 „
5. Instruktor Staw „ „	74·17 „	Praca uczniów . . .	120·00 „
6. Kuchnia za nabiał . .	1655·50 „	Razem .	6085·05 K
Porachunkiem:			
Krowiarnia za mleko. . .	120·00 K		
Chlewnia „ „ . . .	240·00 „		
Razem .	6181·27 K		

Produkcya roślinna.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
1. Za sprzedane 153·9 ctm. żyta	2602·70 K	1. Robocizna dzienna . .	128·14 K
2. „ „ 39·78 „ pszenicy	868·00 „	2. najem obcych sprzężajów .	1120·66 „
3. „ „ 39·50 „ owsa	766·00 „	3. czyszczenie rowów . .	157·80 „
4. „ „ 101·50 „ ziemniak	425·00 „	4. Tow. Gosp. za nasiona i nawozy	1512·38 „
5. Subwencyja c. k. Tow. Gospod. na założenie pastwiska	1000·00 „	5. za 20 ctm. ziemniaków .	132·00 „
6. Za sprzedane flance buraków	69·00 „	6. „ 10 „ łubinu . .	160·00 „
Porachunkiem:		7. „ dokupiony obornik .	100·00 „
7. Za 5 beczek kapusty do kuchni	125·00 „	8. kupno pługa Eberhardta .	147·45 „
8. „ włoszczyznę do kuchni .	100·00 „	9. „ trucizny na myszy .	5·54 „
9. „ reperacyę beczkowozu dla straży pożarnej . .	40·00 „	10. poprawa inwent. martwego	268·60 „
10. „ karmę koni administr. .	540·00 „	11. robota kowalska . .	137·74 „
Razem .	6535·70 K	12. robota stelmacharska .	204·40 „
		13. stanowienie klaczy . .	4·00 „
		14. praca uczniów w gosp. .	1022·00 „
		15. czynsz dzierżawny po odtrąceniu 300 K za pastwisko dla krów . . .	904·00 „
		Razem .	6004·71 „

Zestawienie.

	DOCHODY		ROZCHODY	
	K	gr.	K	gr.
I. Stan inwentarza żywego:				
a) konie robocze	1410	—	1640	—
b) krowy	6636	—	6673	—
c) woły	908	—	877	50
d) świnie	1492	50	1056	50
e) owce	500	—	472	—
f) drób	77	—	58	—
II. Inwentarz martwy	6083	—	5872	—
III. Zapasy w materyałach . . .	2116	42	1546	08
IV. Rachunek produkcyi zwierzęcej:				
a) konie robocze	—	—	1456	40
b) krowy	4896	50	4914	90
c) woły	—	—	241	90
d) owce	81	—	66	—
e) świnie	1936	—	755	10
f) ule	150	—	—	—
g) mleczarnia	6181	27	6085	05
V. Rachunek produkcyi roślinnej . .	6535	70	6004	71
Razem .	39003	39	37719	14
Po odjęciu sumy rozchodów .	37719	14		
Pozostaje czysty dochód . .	1284	25		

Bereźnica, w czerwcu 1913.

Stanisław Dzierżbicki
kierownik szkoły.

Sprawozdanie

Dyrekcyi kraj. szkoły rolniczej w Horodence za rok 1911/12.

Ogólne wiadomości o szkole.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence istnieje od roku 1885. Kształci uczniów na pomocników dla gospodarstw większych, który to cel został zakreślony rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 30. września 1890, L. W. 39.408 Nauka trwa 3 lata z corocznymi egzaminami z wszystkich przedmiotów, oraz egzaminem końcowym z przedmiotów fachowych, na podstawie którego uczniowie opuszczający szkołę otrzymują świadectwo ukończenia nauki.

Warunki przyjęcia podobne są jak i do innych szkół krajowych rolniczych t. j. ukończony 15 rok życia; ukończona z dobrym postępem szkoła ludowa; świadectwo zdrowia; świadectwo moralności i złożenie egzaminu wstępnego. Uczniowie z lepszem przygotowaniem są przyjmowani odrazu na II. rok nauki, jednakże po uzupełnieniu wiadomości z nauk przyrodniczych.

Skład grona nauczycielskiego.

Józef Froń, kierownik Zakładu i nauczyciel fachowy, uczył hodowli, zarządu, weterynaryi, chemii i rachunkowości w 17 godzinach tygodniowo, oraz prowadził kancelaryę, gospodarstwo rolne i domowe.

Tadeusz Szulc, zastępca nauczyciela fachowego, uczył rolnictwa, zoologii, botaniki, historyi, fizyki i miernictwa w ogólnej ilości 22 godzin tygodniowo, oraz był pomocnym kierownikowi w prowadzeniu internatu.

Józef Zageczek, nauczyciel, uczył przedmiotów ogólnie kształcących w 30 godzinach tygodniowo i naprzemian z nauczycielem fachowym miewał dozór nad internatem i jego życiem.

Religii uczył ks. Edward Bladowski, miejscowy pleban ob. łac. i ks. Grzegorz Golej, miejscowy wikary ob. gr. kat.

Dozorcami przy praktycznych ćwiczeniach byli ukończeni uczniowie szkoły rolniczej Romuald Dąbrowski i Ignacy Urban.

Nauki udzielane w szkole.

Program naukowy podany w dawniejszych sprawozdaniach nie uległ żadnej zmianie.

Środki naukowe.

Muzeum szkolne wyposażone jest w najniezbędniejsze środki naukowe i w ubiegłym roku szkolnym zostało pomnożone okazem krowy do rozbierania, który do pewnego stopnia może zastąpić sekcyę na zwierzęciu, a każdej chwili ma nauczyciel pod ręką doskonały model do okazania rozmieszczenia wewnętrznych organów zwierzęcia zarówno przy nauce hodowli jak i weterynaryi. Ponadto dokupiono z osobnej dotacyi narzędzia weterynarskie do ratowania zwierząt w nagłych wypadkach i do opatrunków,

Z biblioteki szkolnej korzystają uczniowie w okresie letnim po egzaminach. oraz służy ona nauczycielom z pomocą czasopism i dokupywanych dzieł do utrzymania łączności z nowymi zdobyczami wiedzy. Z czasopism prenumerowano: Monatshefte für Landwirtschaft, Fricks Rundschau, Wiener landw. Zeitung, Okólnik rybacki, der Obstgarten, Tygodnik Ilustrowany, Poradnik gospodarski, Przewodnik Kółek rolniczych. Ponadto otrzymywała szkoła bezpłatnie Rolnika, Tygodnik rolniczy. Ogrodnika, Gospodarza, Güterbeamtenzeitung, Ernährung der Pflanze i Zeitschrift für Moorkultur und Torfverwertung, za które to pisma na tem miejscu składa Dyrekcya odnośnym Redakcyom serdeczne podziękowanie. Obok kilku dzieł dokupionych otrzymała Szkoła w podarunku wiele cennych książek od Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa, Wydziału krajowego i obfity księgozbiór dzieł statystycznych i dzieł parlamentarnych od J. W. Pana br. Romaszkana przy opuszczeniu Horodenki.

Stacya meteorologiczna.

Podobnie jak w latach poprzednich była stacya prowadzona i w ubiegłym roku szkolnym przez uczniów. Według poczynionych zapisków okazuje się, że pierwszy opad śniegowy mieliśmy dnia 24 października; najwyższą warstwę śnieżną, 22 cm. wynoszącą, wykazał styczeń w dniach od 17 – 19. Najniższą ciepłotę zanotowano dnia 21 stycznia mianowicie 26·4° C. a do najcieplejszych dni około 25° C należał ostatni tydzień lipca i dwa pierwsze sierpnia 1912 r. Pod względem opadów ubiegły rok był niezwykle obfity, bo dał 548·7 mm. wody, z czego przeszło $^1/_5$ przypadła na miesiąc wrzesień. Ilość opadów zeszłorocznych przedstawia się jak następuje:

Styczeń	1912 . . .	11·9	mm.
Luty	„ . . .	18·7	„
Marzec	„ . . .	11.9	„
Kwiecień	„ . . .	70·9	„
Maj	„ . . .	57·7	„
Czerwiec	„ . . .	46·2	„
Lipiec	„ . . .	87·7	„
Sierpień	„ . . .	47.1	„
Wrzesień	„ . . .	**130·0**	„
Październik	„ . . .	59·9	„
Listopad	„ . . .	14.3	„
Grudzień	„ . . .	19·4	„

Skutkiem tak niezwykle mokrego lata średnia ciepłota roczna wynosiła tylko +5·6° C. co się szczególnie dało ujemnie odczuć w dojrzewaniu kukurydzy i cukrowości buraków (14%). Z ogólnym charakterem lata szedł w parze ruch i kierunek powietrza, a mianowicie zanotowano 3 dni ciszy, zaś wiatry ciągły przeważnie północno zachodnie.

Uczniowie i egzamina.

Na tem miejscu należy stwierdzić, że do szkoły nie garnie się młodzież ani doborowa, ani nadmiernie. Skutkiem powstania mnogości szkół średnich, mieszczących się niemal w każdej mieścinie, dla rolnictwa pozostają tylko jednostki mniej uzdolnio-

ne. Podania na I. rok nauki wniosło 25. kandydatów, a na wezwanie do egzaminu wstępnego stanęło tylko 19. z których można było przyjąć 18. Z tej liczby 5 wkrótce wystąpiło; jeden został przyjęty na II. rok nauki, czyli do końca pozostało i na II. rok przeszło 12 uczniów. Na drugim kursie było z początku 14 uczniów, a że jeden przeniósł się w ciągu roku do szkoły chmielarskiej, więc drugi rok ukończyło 13 uczniów. Na trzecim roku nauki było 10 uczniów, a że w ciągu roku zostało dwóch wydalonych, więc ukończyło szkołę następujących ośmiu.

Imię i nazwisko ucznia	Ukończył szkołę z postępem	Został umieszczony w majątku
Donhöffner Jan	dostatacznym	Skniłowie
Drohomirecki Albin	dostatecznym	Olejowej królewskiej
Jastrzębski Adam	dobrym	Kościelnikach
Klecan Mieczysław	dobrym	Kozłowie
Osadców Mikołaj	zaledwie dostatecznym	Kniażu
Szczepański Michał	zaledwie dostatecznym	został powołany do służby wojskowej
Tustanowski Włodzim.	dobrym	Potoku złotym
Żółkiewski Teodor.	bardzo dobrym	został przy szkole w charakterze praktykanta gosp. i dozorcy uczniów.

Sprawy internatu.

W życiu internatowem nie zaszła żadna zniana, a mianowicie obowiązywał porządek zwyczajem uświęcony.

Stan zdrowotny uczniów w ubiegłym roku był względnie dobry, bo nie było chorób zakaźnych. Najczęstszemi chorobami były zaziębienia.

Kredyt przyznany na utrzymanie internatu wystarczył w tym roku dzięki temu, że wiele produktów dostarcza ogród i gospodarstwo po cenach niższych niż targowe.

Budynki.

Przybudówki gospodarskie, stawiane ongi przez uczniów, zostały w znaczne części zniesione. a na ich miejsce wybudowano stajnię, mieszcząca oborę, chlewnię i stajnię końską. Ponadto uzupełniono stodołę oszalowaniem i rozszerzono ją o tyle, że znajdą pod jej dachem pomieszczenie statki i narzędzia gospodarskie, dziś dość już liczne.

Kronika szkoły.

W maju ubiegłego roku pożegnaliśmy założyciela i długoletniego opiekuna szkoły J. W. Pana br. Romaszkana, który wyjechał na stały pobyt do Wiednia. Zakład odwiedzili ks. A. Lubomirski i kniaź L. Puzyna, oraz kilkakrotnie inspektor kraj. szkół rolniczych, p. Konstanty Jasiński.

Gospodarstwo szkolne.

Od trzech lat prowadzi szkoła małe gospodarstwo własne, które obsługuje wyłącznie siłami uczniów, a to w ten sposób, że nauka teoretyczna jest przeplatana zajęciami praktycznemi. W zimie z kolei jeden kurs dziennie zajęty jest przy gospodarstwie, a dwa mają wykłady. W letnich miesiącach bywa odwrotnie, a mianowicie dwa lata są zatrudnione przy gospodarstwie, a jeden ma naukę w sali. Wielką niewygodność stanowi oddalenie pól szkolnych, które nie pozwala na należyty dozór uczniów i osobiste kierowanie pracami przez nauczycieli, ale jest nadzieja, że niedogodność ta w najbliższym czasie zostanie usunięta.

Pod względem gospodarczym miniony rok był bardzo ciężki, bowiem najpierw wtargnęła pryszczyca dzięki zupełnej swobodzie, z jaką zarażone bydło było traktowane w sąsiedztwie. Przeciwko inwazyi broniliśmy się długo, w końcu i nasze bydło uległo. Że i przed tą chorobą można się ustrzec, mamy dowód na chlewni, dokąd nie dopuściliśmy zarazy. Przez pryszczycę bydło straciło mleczność i zdolność zacielenia, skutkiem czego kilka sztuk zostało sprzedanych.

Drugą wielką klęską była późna wiosna, zimne i słotne lato, oraz niebywale mokra jesień 1912 r. Jedynie tylko z częścią kłosowych można było z pola uciec, natomiast plony późnego lata i jesienne zbiory przepadły w części lub całości. Przepadł zatem potraw, druga koniczyna, koński ząb, wyka nasienna i kukurydza, a tylko w części dało się zebrać okopowe. Z trudnością wykonane zasiewy jesienne zniszczyły myszy. Orek zimowych nie można było wcale uskutecznić. Mimo jednak takich klęsk wynik końcowy gospodarowania przedstawia się zadowalająco, jak to wykazuje poniższe zestawienie.

Produkcya roślinna.

Dochody	K	gr.	Rozchody	K	gr.
Za słomę	6	00	Wartość zapasów z pocz. r.	500	00
Refakcya kol. buraczanki	124	00	Dzierżawa pól	825	00
Za nasienie buraków	22	50	Praca uczniów	300	00
„ ziemniaki	581	50	Maszyny i narzędzia	313	00
„ żyto	400	00	Nasiona	581	59
„ owies	440	00	Nawozy	228	20
„ chmiel	35	75	Worki	46	30
„ przenicę	20	09	Utrzymanie koni:		
„ buraki	1600	00	Dokupno paszy	529	72
„ tytoń	265	94	Roboty kowalskie	120	20
Wartość zapasów z koń. r.	1120	00	„ rymarskie	170	98
			„ stelmachskie	22	20
			Postronki i sznury	11	90
			Weterynarz	5	00
			Smary	15	20
			Obsługa uczniów	70	00
Razem	4615	69	Razem	3739	29

Obora.

Dochody	K	gr.	Rozchody	K	gr.
Za mleko	999	32	Wartość bydła z pocz. roku.	1040	00
Skokowe	148	00	Dokupno paszy	923	43
Za braki	331	52	„ ściółki	500	07
„ skórę	12	00	Praca uczniów	200	00
„ mięso	64	00			
Końcowa wartość bydła	2400	00			
Razem	3954	84	Razem	2663	50

Chlewnia.

Dochody	K	gr.	Rozchody	K	gr.
Za prosięta . . .	951	93	Wartość świń z pocz. r. .	760	00
Wartość świń z końcem r. .	823	01	Dokupno paszy . . .	301	16
			„ ściółki . .	67	00
			Kastracya	1	00
			Obsługa uczni . . .	150	00
Razem .	1774	94	Razem .	1379	16

Zestawienie końcowe.

Dochody	K	gr.	Rozchody	K	gr.
Przychód z roli . . .	4615	69	Produkcya roślinna . .	3739	29
„ z obory . .	3954	84	Wydatki na utrzymanie bydła	2663	50
„ z chlewni . .	1774	94	„ „ „ świń .	1379	16
Razem .	10345	47	Razem .	7781	95
W porównaniu z rozchodami	7781	95			
Czysty dochód .	2563	52			

Ponieważ gospodarstwo szkolne obejmuje 22 morgi przestrzeni, więc 1 morg po potrąceniu pracy uczniów i dzierżawy dał na czysto 116 koron i 50 groszy.

Ogród szkolny.

W ogrodzie szkolnym nie zaszła żadna zmiana. Zasadzony sad doświadczalny rozwija się normalnie i niektóre drzewa pierwszy raz zarodziły. Pod drzewami uprawiano tytoń, buraki pastewne, ziemniaki wczesne i kapustę głowiastą na sprzedaż już w lipcu i na użytek kuchni szkolnej. Drugą połowę ogrodu zajmują drzewa karłowe, szkółki drzew, warzywa, szkółka roślin w polu nie uprawianych, oraz szkółki krzyżowania zbóż. Obok tego wprowadzono na próbę uprawę mięty pieprzowej. Plony zapowiadały się pięknie, lecz długie słoty zniszczyły w znacznej części tytoń i nie pozwoliły zebrać dość wcześnie buraków, które ucierpiały od ostrych październikowych mrozów.

Horodenka, dnia 12. marca 1913.

Józef Froń
kierownik szkoły.

Sprawozdanie

Dyrekcyi krajowej szkoły rolniczej w Jagielnicy za rok 1911|12.

Ogólne wiadomości o szkole.

Rok 1911 jest 26 rokiem istnienia krajowej szkoły rolniczej w Jagielnicy, powstała bowiem w r 1885.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu za 25-ciolecie istnienia szkoły podano dokładnie, w jaki sposób, czyją ofiarnością i z jakich pobudek szkoła ta założoną została i jak się stopniowo w miarę potrzeb społeczeństwa rozwijała.

Głównem zadaniem naszego zakładu było zawsze kształcenie synów włościan na dzielnych rolników, którzyby po ukończeniu szkoły na ojcowiznę wróciwszy, dobrze na niej gospodarzyli i postępową swoją pracą byli przykładem i wzorem dla swoich sąsiadów, jak na roli pracować, by nietylko przy niej się utrzymać, ale i mieć z niej większe dochody i w ten sposób przyczyniać się do podniesienia ogólnego dobrobytu kraju. Obok tego głównego zadania starała się szkoła o to, by wychowankowie jej byli wychowani religijnie i wynieśli z zakładu dobrze i zdrowo ugruntowaną miłość ojczyzny i podstawowe wykształcenie ogólne.

Do niedawna jeszcze napotykała szkoła pod tym względem na trudności przeważnie z tego powodu, że początkowo szeregowali się uczniowie nietylko ze stanu włościańskiego, lecz byli także synami rzemieślników, robotników, niższych urzędników i wogóle ze stanów z rolnictwem nic wspólnego nie mających. Zdarzało się nawet, że rodzice zamożniejsi oddawali synów swoich do naszego zakładu niby do domu poprawy. Rozumie się, że tego rodzaju nabytek bywał najgorszym, bo oddziaływał niekorzystnie na ogół wychowanków szkoły.

W ostatnich czasach zmieniły się stosunki pod tym względem na korzyść, najlepszym tego dowodem, że obecnie na 34 uczniów kształcących się w naszym zakładzie mamy 29 synów rolników i tylko 5-ciu z innych zawodów.

Prawda, że do szkoły wstępują obecnie przeważnie synowie rolników, ale mimo to cel nie jest jeszcze w zupełności osiągnięty, gdyż są oni synami biednych rolników, posiadających, co najwyżej, po kilka morgów gruntu a w dodatku obarczonych najczęściej liczną rodziną, nie mogą więc po ukończeniu szkoły powrócić na ojcowiznę, uważają szkołę jako środek do zdobycia sobie egzystencyi w służbie na większej posiadłości lub w pokrewnych zawodach jak n. p. w mleczarniach, stacyach kontroli mleczności i innych.

Obowiązkowa 3-letnia służba wojskowa jest jedną z przyczyn, z powodu których dość znaczny procent absolwowanych naszych wychowanków dla rolnictwa przepada. Uczniowie nasi kończą naukę będąc w wieku popisowym i jako dobrze fizycznie rozwinięci, bywają najczęściej asenterowani. W ciągu 3-letniej służby wojskowej zapominają najczęściej to, czego się nauczyli i tracą zamiłowanie do gospodarki. Może 2-letnia służba wojskowa zapobiegnie temu w przyszłości.

Warunki i termin przyjęcia kandydatów do szkoły.

Uczeń chcący wstąpić do szkoły rolniczej w Jagielnicy powinien wnieść na ręce Dyrekcyi tejże szkoły podanie z dołączeniem:

a) metryki chrztu,

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej,

c) świadectwa ubóstwa, jeżeli pragnie być przyjęty na koszt funduszu krajowego, oraz

d) świadectwo moralności, jeżeli po ukończeniu szkoły ludowej przez czas dłuższy do innej szkoły nie uczęszczał.

Definitywne przyjęcie kandydata zależy od wyniku egzaminu wstępnego, któremu kandydat poddać się musi, jak również od orzeczenia lekarza zakładowego co do stanu zdrowia kandydata, czy jest odpowiednio fizycznie rozwinięty, by podołać pracy przy gospodarstwie szkolnem, lub czy nie jest obarczony chorobą, któraby dla innych uczniów niebezpieczną być mogła. Po dopełnieniu tych formalności przedstawia dyrekcya listę kandydatów Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia. Uczniowie przyjęci do zakładu mieszkają w internacie, gdzie muszą się poddać ścisłemu regulaminowi porządku domowego, otrzymują pościel, wikt cały, ubranie zimowe i letnie kompletne, prócz bielizny osobistej i obuwia, oraz wszystkie przybory do nauki bezpłatnie.

Z powodu że gospodarstwo szkolne jest ściśle ze szkołą połączone i prace w gospodarstwie, jako głównym środku nauki, trwają bez przerwy, niema w naszej szkole t. zw. feryj, jednak uczniowie pilni i dobrze się sprawujący mogą uzyskać kilkudniowy urlop na wyjazd do rodziny na święta Bożego Narodzenia lub Wielkanoc.

Rzecz to zupełnie słuszna, by się uczniowie wdrażali do wykonywania wszelkich robót w gospodarstwie i pracując pod kierownictwem nauczycieli i instruktora, nabyli w tym kierunku potrzebnej wprawy i biegłości, dyrekcya musi jednak zauważyć i podnosi to z naciskiem, że obsługa gospodarstwa szkolnego wyłącznie tylko pracą uczniów, musi powodować pewien uszczerbek w nauce teoretycznej, absorbuje bowiem zbytnio uczniów. Możnaby temu zaradzić przez utrzymywanie stałej służby rocznej do obsługi koni, obory i chlewni. Z tego mieliby uczniowie większą korzyść, bo pozostawałoby im więcej czasu na naukę teoretyczną, korzystałoby również gospodarstwo, bo konie robocze nie przechodziłyby 36 razy w ciągu roku w ręce zmieniających się w służbie uczniów, nie byłyby więc narowione, zyskałaby również mleczność obory, która dotychczas bardzo szwankuje wskutek tego właśnie, że uczniowie-dojacze także 36 razy na rok zmieniać się muszą co się źle na mleczności krów odbija.

Przy tego rodzaju organizacyi gospodarstwa szkolnego pracowaliby uczniowie wspólnie z czeladzią dobrze wyszkoloną, na czem zyskałaby tylko nauka praktyczna, gospodarstwo nie byłoby narażone na straty a nauka teoretyczna byłaby skuteczniejszą.

Przy końcu roku szkolnego, w drugiej połowie czerwca, odbywają się dla wszystkich trzech lat nauki egzaminy roczne przed komisyą, której przewodniczy delegat Wydziału krajowego, kurator szkoły, oraz przysłuchują się zaproszeni goście. Niestety musi na tem miejscu zauważyć dyrekcya, że rodzice uczniów nie dowiadują się o postępach w nauce i o zachowaniu się w szkole swoich synów, a przybycie na egzamin zdarza się również bardzo rzadko.

Uczeń, który przy klasyfikacyi rocznej nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu w nauce i odpowiedniego stopnia z zachowania się, nie może przejść na wyższy rok nauki, nie może też tego samego roku nauki powtarzać.

Główną uwagę zwraca się na egzamin główny czyli końcowy uczniów 3-go roku nauki, którzy mają w odpowiedziach swoich dać dowód, że nabyli dostatecznej rutyny w naukach ogólnie kształcących i zawodowych z szczególniejszem uwzględnieniem rachunków, geometryi, nauki hodowli, mleczarstwa, rolnictwa, gospodarności i rachunkowości.

Na podstawie wyniku egzaminu końcowego i wyników klasyfikacyjnych z trzech lat nauki, otrzymuje uczeń świadectwo ukończenia nauk. Po odbytych egzaminach i klasyfikacyi z uczniami I-go i II-go roku nauki nie wydaje się im formalnych świadectw, wysyła się tylko do rodziców lub opiekunów t. zw. „Zawiadomienia“ o postępie w naukach i zachowaniu się.

Skład grona nauczycieli.

1) Ludwik Kawecki, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczył hodowli na II-gim i III-cim roku nauki, weterynaryi na III-cim roku nauki, mleczarstwa, rachunkowości i zarządu na III-cim r. n. oraz fizyki i zoologii na I-szym r. n., nadto prowadził gospodarstwo i kancelaryę szkolną, kasę i administracyę zakładu.

2) Franciszek Wesoliński, drugi nauczyciel fachowy, uczył na I-szym r. nauki chemii i botaniki, na II-gim r. rolnictwa, botaniki, na III-cim r. n. rolnictwa, ustaw rolnych i historyi ojczystej, opiekował się zbiorami muzealnymi (środki naukowe), zawiadywał ogrodem szkolnym okazowym i doświadczalnym, prowadził stacyę meteorologiczną III-go rzędu.

3) Szymon Morozowicz, nauczyciel do nauk ogólnie kształcących, uczył na I-szym r. n. języka polskiego i ruskiego, rachunków i geometryi, geografii, kaligrafii i rysunków. Na II-gim r. i na III-cim udzielał tych samych nauk w dalszym i szerszym zakresie. Nadto uczył teoretycznie i praktycznie ogrodnictwa, prowadząc zarazem ogród szkolny warzywny i sad, oraz zajmował się przyozdobieniem podwórza szkolnego roślinnością. Był pomocnym kierownikowi szkoły w prowadzeniu kancelaryi szkolnej i rachunkowości zakładu.

4) Wincenty Potyra, instruktor do robót praktycznych, zarazem dozorca uczniów. Pouczał wykonywania prac gospodarskich w polu, na gumnie i w stajniach, nadzorując ich zarazem podczas tych zajęć. Był pomocnym kierownikowi szkoły w prowadzeniu gospodarstwa szkolnego. Prowadził dziennik robocizny uczniów, sporządzał raporty i wykazy gospodarcze, odbywał z uczniami II-go i III-go roku nauki ćwiczenia praktyczne z rachunkowości gospodarskiej.

5) Ks. dziekan Józef Gliński i ks. wikary Wiktor Ostrowski uczyli religii na wszystkich trzech latach nauki, nadto ks. Ostrowski uczył spiewu. Od 1. lpca 1912 zaszła tylko ta zmiana, że naukę religii i spiewu objął na wszystkich trzech latach ks. Ostrowski.

6) Władysław Kopacz, c. k. dyrektor miejscowej fabryki tytoniu, uczył na III-cim r. uprawy tytoniu, suszenia i sortowania liści tytoniowych; nadzorował plantacyę tytoniową.

Pomocnicze funkcye instruktora pełnił Józef Samborski w charakterze uczniapraktykanta. Miał powierzoną sobie spiżarnię szkolną, mleczarnię i garderobę uczniów. Prowadził rachunkowość spiżarni i mleczarni, nadto uczył na I-szym r. n. „rubrykowania“ wykazów i rejestrów.

Nauki w szkole udzielane.

Nauka dzieli się w zasadzie na teoretyczną i praktyczną, lecz w praktycznem zastosowaniu łączą się te dwa działy w jedną całość, uzupełniając się wzajemnie. Rodzaj i treść wszystkich nauk udzielanych w szkole podano szczegółowo w poprzednich sprawozdaniach i pod tym względem nie zaszła żadna zmiana.

Na pierwszym roku nauki przeważają przedmioty ogólnie kształcące, obok nich rozpoczynają się przyrodnicze, traktowane poglądowo z dziedziny zoologii, botaniki, fizyki i chemii. Na drugim roku nauki, obok elementarnych i przyrodniczych przedmiotów, zaczyna się nauka przedmiotów zawodowych jak: rolnictwa i hodowli. Na trzecim roku nauki przeważają przedmioty zawodowe jak: rolnictwo, hodowla, zarząd czyli nauka gospodarności, mleczarstwo, weterynarya, rachunkowość gospodarska i ustawy rolne.

Na wszystkich trzech latach nauki ćwiczą się uczniowie w kaligrafii i rysunkach. Rysunki traktowane są w ten sposób, by ucznia przygotować do nakreślenia szkicu mniej skombinowanych maszyn, oraz do zdjęcia planu pewnej powierzchni gruntu.

Nauka praktyczna ma swą główną podstawę w gospodarstwie szkolnem. Rozkład godzin jest tak ułożony, że w półroczu zimowem ma każdy rok nauki cztery dni w tygodniu, po sześć godzin dziennie, naukę teoretyczną w klasach a tylko 2 dni praktyki, podczas gdy w półroczu letniem ten stosunek zmienia się w ten sposób, że każdy rok nauki ma tylko po 2 dni nauki w tygodniu, a 4 dni zajęć praktycznych. Oprócz tego obsługuje kolejno ze zmianą 10 dniową 6 ciu uczniów inwentarz żywy a jeden pełni służbę ogólną i na gumnie.

Przy obsłudze inwentarza żywego używa się uczniów III-go r. n. do dozoru oraz do dojenia krów i za przodowników w tych robotach dla młodszych kolegów, a oprócz tego prowadzą oni kolejno rachunkowość z gospodarstwa szkolnego przez zapisywanie dat w dzienniku robocizny, w rejestrach gospodarskich i mleczarskich, w dzienniku kasowym i księdze kontowej i sporządzają raporty i wykazy 10 cio dniowe. Czynności te wykonują pod nadzorem instruktora. Rozumie się, że rachunki i zapiski gospodarskie przez uczniów prowadzone nie mogą być miarodajne dla kancelaryi szkolnej, są one raczej tylko ćwiczeniem i praktyką dla uczniów.

Nauczyciele, instruktor i praktykant wskazują uczniom właściwe i poprawne wykonanie robót gospodarskich. Przy wykonywaniu prac uważa się na to bardzo, by każdy uczeń nauczył się wykonywania danej pracy, by wykonał ją dobrze i chętnie w miarę sił swoich, ze zrozumieniem rzeczy i możnością ocenienia, ile pewnej pracy przeciętny robotnik w jednostce czasu wykonać może. Już w roku sprawozdawczym starała się dyrekcya o to usilnie, by rodzajami prac, które uczniowie już dobrze poznali, uczniów ze szkodą dla nauki teoretycznej nie obarczać. N. p. łuskanie kukurudzy, przebieranie grochu i t. p. wykonywano robotnikiem najemnym.

Prawda, że przynajęcie robotnika musi nieco ujemnie wpłynąć na czysty dochód z gospodarstwa, ale w każdym razie jest to mniejsza szkoda, niż marnowanie czasu uczniów na wykonywanie mechanicznych robót, który raczej kształceniu teoretycznemu poświęcić należy, zwłaszcza, że do szkół rolniczych przychodzi słabo umysłowo rozwinięty i jeszcze słabiej przygotowany materyał.

Rozumne i umiejętne połączenie nauki teoretycznej z praktyczną, niekrzywdzenie jednej kosztem drugiej, daje najlepszą rękojmię dobrego wyszkolenia wychowanków niższej szkoły rolniczej.

W prowadzeniu gospodarstwa szkolnego zwraca się baczną uwagę na to, by się w gospodarstwie nic nie marnowało, jak również, by małymi środkami, przy zachowaniu jak największej oszczędności, uzyskiwać dobre wyniki. Tę dobrą zasadę wszczepia się w pojęcia uczniów, jako jeden może z najważniejszych działów nauki praktycznej.

Pod względem wyposażenia gospodarstwa szkolnego w narzędzia, sprzęty i maszyny, istnieją jeszcze pewne braki utrudniające prawidłową naukę praktyczną. Braki te wykaże dyrekcya w preliminarzu-budżetu na rok 1914 w tej nadziei, że odpowiednie kredyty uzyska.

Środki naukowe.

Środki naukowe są następujące:
1) Gospodarstwo szkolne,
2) Sad i ogród warzywny,
3) Mleczarnia,
4) Ogródek okazowy i tytoniowy,
5) Zbiory środków naukowych,
6) Biblioteka i czytelnia,
7) Warsztat stolarski i kołodziejski.

1) Głównym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne na obszarze 31-morgowym, z których 21 morgów tuż przy szkole a 10 morgów w oddaleniu 3 km.

od szkoły się znajduje. Nadto budynki ekonomiczne w dostatecznej ilości, ale w stanie chylenia się ku upadkowi, inwentarz żywy i martwy.

Szczegółowe opisanie gospodarstwa szkolnego podaje dyrekcya w ustępie IX-tym tego sprawozdania p. t. „Gospodarstwo".

2) W ogrodzie i sadzie szkolnym uczą się wychowankowie nasi praktycznie warzywnictwa i sadownictwa. Pod ogród warzywny przydzielono w roku sprawozdawczym przestrzeń $^1/_4$ morgową w polu, gdy dawny ogród warzywny, położony w sadzie, stał się już nieużytecznym z powodu rozrośnięcia się drzew owocowych i zbytniego ocienienia grządek. Prawidłową naukę sadownictwa utrudnia brak miejsca na szkółkę drzew owocowych i krzewów. Wyprodukowane w ogrodzie warzywnym jarzyny spożytkowuje przeważnie kuchnia szkolna, część tychże sprzedaje się czasem funkcyonaryuszom szkolnym.

3) Ogródek okazowy i tytoniowy służą do tego, by w pierwszym uprawiać rośliny rzadziej w polu na większą skalę produkowane w celu zapoznania uczniów z ich wyglądem i sposobem uprawy. Utrzymuje się tam również kolekcyę traw i roślin pastewnych, oraz przedsiębierze się doświadczenia nawozowe i z uprawą nowych odmian zbóż i roślin okopowych. Na ogród ten przydzielono w roku sprawozdawczym $^1/_2$ morga pola ornego. Z konieczności rzeczy musi być również przy szkole jako środek demonstracyjny ogródek tytoniowy, nauka bowiem tytoniarstwa obowiązuje w naszym zakładzie.

4) W mleczarni szkolnej odbywa się regularna, codzienna przeróbka wyprodukowanego w gospodarstwie szkolnem mleka, polegająca na tem, że się tam mleko filtruje, chłodzi, oddziela na wirówce, przerabia na masło i ser. Wszelkie prace w mleczarni wykonują kolejno uczniowie służbowi pod nadzorem udzielającego nauki mleczarstwa nauczyciela i ucznia-praktykanta. Mleczarnię szkolną urządzono w roku sprawozdawczym na nowo, wyposażono ją w nowe maszyny, narzędzia i sprzęty, wybudowano również dla mleczarni lodownię. Produkty szkolnej mleczarni mają w naszej okolicy już wyrobioną markę.

5. Zbiory środków naukowych mieszczą się w głównym budynku zakładowym w dwu izbach tuż do sali nauki przylegających. Zaopatrzenie zbiorów naukowych jest na razie dostateczne, daje się tylko uczuwać brak szkieletów do nauki anatomii zwierząt domowych.

Znaczna ilość środków naukowych wymaga gruntownej naprawy, jest również wiele okazów już przestarzałych, zużytych a więc nieużytecznych.

6) Biblioteka i czytelnia mieszczą się również w zakładzie, ale z powodu braku miejsca, w małej ciasnej izdebce, co przegląd książek utrudnia. W roku sprawozdawczym zakupiono dla biblioteki książek dla nauczycieli i uczniów za 500 koron, uzupełniając przynajmniej w najważniejszych działach dotychczasowe braki. Biblioteką i czytelnią zarządza p. nauczyciel Morozowicz. Czytelnia prenumeruje 17 czasopism, w tem tylko jedną gazetę polityczną dla nauczycieli, resztę stanowią pisma fachowe rolnicze i ogólnie kształcące dla uczniów.

7) Warsztat stolarski i kołodziejski ma służyć do tego, by się uczniowie ćwiczyli w naprawie sprzętów gospodarskich, niektóre z nich, mniej skomplikowane, sami sporządzić potrafili i nabyli wprawy w ocenianiu drzewa materyałowego. Z powodu ciasnoty przeznaczonej na ten cel komory, jak również z powodu braku narzędzi i materyału, musieliśmy się ograniczyć tylko do przygodnej nauki tych rzemiosł. Kredyt na ten cel przyznany na rok 1913 umożliwi skuteczniejszą naukę, zwłaszcza kołodziejstwa.

Frekwencya uczniów.

Zakład nasz jest wprawdzie dostosowany do pomieszczenia 38 uczniów, ale praktyka wykazała, że liczba ta mieści się tylko od biedy, gdyż sypialnia i jadalnia są bezwarunkowo za szczupłe, by tę ilość uczniów pomieścić mogły. Co najwyżej może znaleźć pomieszczenie 36 uczniów i tego stanu nie zamierza dyrekcya na razie przekraczać.

Frekwencya uczniów w roku sprawozdawczym przedstawia się jak następuje:

Z początkiem roku szkolnego 1911/12 było na:

I-szym roku nauki uczniów	18
1 wydalono a 3 wystąpiło, pozostało więc z końcem roku	14
II-gim roku nauki było uczniów	10
z tych wydalono 2, pozostało	8
III-cim roku nauki było uczniów	10
i wszyscy ukończyli szkołę.	
Z początkiem roku szkolnego sprawozdawczego było razem uczniów	38
a z końcem tegoż roku	34
Z uczniów tych ukończyło szkołę lud. bez nauki dopełniającej	21
z nauką dopełniającą lub dopełniającym kursem rolniczym	15
wydziałową 1, II-gą gimnazyalną 1	2
Razem .	38

Pod względem pochodzenia było:

synów włościan	32
„ oficyalistów prywatnych	2
„ rzemieślników i kupców	4
Razem .	38

Uczniowie pochodzili z następujących powiatów:

1) Czortków 9, 2) Trembowla 5, 3) Buczacz 5, 4) Tarnopol 3, 5) Brzeżany 3, 6) Skałat 2, 7) Drohobycz 1, 8) Brzozów 1, 9) Borszczów 4, 10) Husiatyn 1, 11) Sokal 1, 12) Kamionka 1, 13) Brody 1, 14) Zbaraż 1. Razem 38.

Według obrządku było Polaków	35
„ „ „ Rusinów	3
Razem .	38

W roku 1912 przeszło na podstawie egzaminu i klasyfikacyi:

a) z II-go na III-ci rok nauki (rok szkolny 1911/12) uczniów	10
b) z I-go „ II-gi „ „ „ „ „ „	10
c) przyjęto na I-szy rok nauki	18
Razem .	38

Egzamin główny czyli końcowy złożyli i świadectwa ukończenia szkoły otrzymali:

1) Jan Bilan z postępem: dobrym,
2) Stefan Broda „ dostatecznym,
3) Józef Ceglecki (nie złożył egzaminu).
4) Stanisław Czenczek z postępem: dobrym,
5) Filip Dobrucki „ dostatecznym,
6) Marcin Karpiński „ dobrym,
7) Sylwester Aleks. Lipski „ dobrym,
8) Franciszek Lisowski „ bardzo dobrym,
9) Jan Piechota „ bardzo dobrym,
10) Józef Zieliński „ bardzo dobrym.

Józef Ceglecki był potrzebny w domu do prowadzenia młyna i gospodarstwa po śmierci ojca.

Wiadomości o byłych uczniach.

Po ukończeniu szkoły przeszli na własne gospodarstwo	2
„ „ „ do służby na większej własności	1
„ „ „ do szkoły mleczarskiej wstąpiło	5
„ „ „ do służby wojskowej wzięto	2
Razem	10

Pod względem napływu kandydatów był rok sprawozdawczy o wiele pomyślniejszy niż poprzednie lata. Da się to wytłómaczyć tem, że absolwenci niższej szkoły rolniczej bywają chętnie przyjmowani jako funkcyonaryusze do stacyi kontroli mleczności, zwłaszcza gdy po ukończeniu szkoły rolniczej odbędą jeszcze kurs w szkole mleczarskiej. Zdolniejszych przyjmują bardzo chętnie seminarya nauczycielskie męskie, by z nich wykształcić nauczycieli dla dopełniających kursów rolniczych przy szkołach ludowych. Popyt na naszych wychowanków-absolwentów wzrósł w tym roku również. Liczniejszy napływ kandydatów w roku sprawozdawczym da się i tem wytłómaczyć, że ludność włościańska powiatów z naszą szkołą sąsiadujących ubożeje z każdym rokiem bardzo, grunty bywają dzielone i rozdrabiane do niemożliwości, muszą więc synowie tych zubożałych włościan szukać możności zdobycia sobie bytu w inny sposób, mianowicie przez ukończeniu szkoły rolniczej, bo gruntu na ojcowiźnie dla nich brak.

Sprawy internatu.

Jak w innych szkołach rolniczych równorzędnych tak i w Jagielnicy istnieje internat z ściśle określonym porządkiem domowym, któremu wszyscy bez wyjątku uczniowie bezwarunkowo podlegają. Nawet synowie stosunkowo zamożnych rodziców traktowani są na równi ze swymi kolegami, pozostającymi w zakładzie na utrzymaniu kosztem funduszu krajowego.

Tak w porządku domowym internatu, jak i pod względem wewnętrzego urządzenia nie wiele zmieniło się w roku sprawozdawczym, urządzono tylko nową umywalnię cynkową ze zbiornikiem wody i odpływem wody zużytej. Jest to urządzenie dobre, bo zapobiega przenoszeniu się chorób zaraźliwych, co zwykle się zdarza wtedy, jeżeli w internacie chłopcy wspólnych miednic używają. — Urządzono też małą łazienkę o 2 wannach cynkowych, by uczniowie, pracując przy młocarni, wialni i t. p. wśród kurzu i prochu, bodaj raz na miesiąc wykąpać się mogli. Łazienka ta jest i z tego względu koniecznie potrzebną, bo i w lecie nie mogą wychowankowie nasi korzystać z kąpieli rzecznej, niema bowiem w pobliżu stosownej wody.

Urządzenie internatu, tryb życia internatowego, rodzaj i ilość wiktu podała dyrekcya dokładnie w poprzedniem sprawozdaniu.

Stołowanie uczniów i pranie ich bielizny odbywa się we własnym zarządzie, Byłoby również pożądane, by i chleb potrzebny dla uczniów wypiekać w zakładzie, obniżyłoby to znacznie koszt wiktowania uczniów. Tego nie można jednak przeprowadzić z powodu braku odpowiedniego miejsca na piekarnię. Uczeń praktykant wydaje codziennie wiktuały ze spiżarni szkolnej, pomaga mu w tem uczeń-szafarz, wdrażając się przez to w czynności z tem połączone, uczy się oceniania, ile na jedną osobę i dzień pewnych artykułów wiktuałowych wydawać należy, uczy się ważyć.

Koszt ubrania wraz pościelą i praniem bielizny 1 go ucznia wynosił w roku sprawozdawczym: **118 K 84 gr.**, zaś koszt wyżywienia: **296 K 58 gr.** Razem koszt utrzymania 1 ucznia wynosił: **415 K 42 gr.** Ta znaczna różnica w porównaniu z kwotą budżetową da się usprawiedliwić tem, że musiano kuchnię i jadalnię wogóle we wszystkie utensylia zaopatrzyć, zarachowano również opał spotrzebywany przez kuchnię, zresztą i mleko oraz wszystkie wogóle wiktuały znacznie podrożały. Usługa kuchni szkolnej była w roku sprawozdawczym również droższą, bo zasługi służby szalenie poszły w górę.

Na koszta leczenia (lekarz, apteka i szpital) wydano w tym roku **554 K 25 gr.** Poważniejszych wypadków zachorowania ucznia nie było, najczęściej zdarzały się krótkotrwałe przypadłości z przeziębienia, drobne skaleczenia narzędziami i t. p. Brak dobrze urządzonej infirmeryi, gdzie możnaby ucznia chorego izolować, daje się uczuwać, temu brakowi nie można jednak na razie zaradzić wskutek braku miejsca.

Stały nadzór nad uczniami w internacie pełnił instruktor jako dozorca uczniów, pomagał mu w tem starszy i poważny uczeń-praktykant, który z uczniami zawsze przebywał i sypialnię miał tuż przy nich. Nauczyciele dyżurni czuwali kolejno tygodniowo nad zachowaniem się uczniów i nad porządkiem domowym.

Poważniejszych wykroczeń przeciw rygorowi internatowemu nie było.

Budynki szkolne.

Stan budynków, ich ilość i romieszczenie, z szczegółowem podaniem przeznaczenia, był dokładnie opisany w poprzednich sprawozdaniach

W roku sprawozdawczym przystąpiono do gruntownej naprawy budynków, gdyż tego ich stan bezwarunkowo wymagał. I tak: główny gmach zakładowy wyszarowano wewnątrz i zewnątrz, ściany i piece naprawiono, drzwi i okna uszczelniono, urządzono tu również kancelaryę szkolną. Dom administracyjny wyrestaurowano gruntownie tak wewnątrz jak i zewnątrz. Na sprawienie okien i drzwi nowych nie starczyło już funduszów i tę robotę musi się uskutecznić w następnym roku.

Dachy na wszystkich budynkach naprawiono, dano też rynny dachowe, częściowo nowe, częściowo je naprawiono i polakierowano. Mieszkanie służbowe instruktora i nauczyciela elementarnego zrestaurowano gruntownie. Z nowych budynków wzniesiono: 3 drewutnie z kurnikiem i chlewkiem obok mieszkań nauczycieli; postawiono nowe miejsca ustępowe oraz lodownię. Wybudowano również nową bramę wjazdową do zakładu i naprawiono tymczasowo ogrodzenia obejścia szkolnego i gospodarskiego. Nagromadziło się pod tym względem bardzo wiele robót konserwacyjnych, które bezwarunkowo uskutecznić trzeba było tak w interesie samych budynków, by je uchronić od zniszczenia, jak i w interesie zamieszkujących je ludzi.

Obecnie okazuje się niezbędna potrzeba wzniesienia następujących nowych budynków, mianowicie: stajen na pomieszczenie bydła, koni i trzody chlewnej, domu administracyjnego mieszczącego kuchnię szkolną, jadalnię, mleczarnię spiżarnię, łazienkę i izbę dla sług. Budynki te grożą zawaleniem a wszelkie koszty restaurowania ich są bezowocne i zaradzają tylko chwilowo złemu ich stanowi. Ze względu na ciasnotę pomieszczenia internatowego byłoby wskazanem wzniesienie piętra na skrzydłach parterowych głównego gmachu, uzyskałoby się w ten sposób około **200** m^2 mieszkalnej powierzchni i koszt byłby nieznaczny. — Te braki podnosi dyrekcya w swojem sprawozdaniu z naciskiem.

Gospodarstwo.

1) Obszar gruntów 31 morgów należących do szkoły, obejmuje tylko samą rolę (łąk naturalnych i pastwisk brak zupełny): a to: dzierżawionych od klucza Jagielnickiego 21 morgów w dogodnem położeniu, bo tuż obok szkoły i w jednej parceli, i 10 morgów w 4 parcelach sąsiadujących z sobą na terytoryum gminy Ułaszkowce, oddalonych 3 km. od szkoły a zakupionych od włościan na własność szkoły. Te 4 parcele nie są korzystnym nabytkiem tak z powodu znacznej odległości od szkoły, jak również z tego powodu, że są rozrzucone i mają nieodpowiednią do uprawy mechanicznej formę geometryczną. — Rodzaj gruntu: typowy czarnoziem podolski.

W skład budynków ekonomicznych czyli gospodarskich wchodzą następujące:

a) krowiarnia w połączeniu z pasznikiem, stajnią na konie i chlewnią,

b) stodoła mieszcząca zarazem i śpichlerz oraz młocarnię i komorę na narzędzia,

c) szopa na zboże i siano w połączeniu z małem poddaszem na narzędzia.

Inwentarz żywy składa się:

a) z koni roboczych, których utrzymuje się stale 2 pary,

b) bydła i

c) trzody chlewnej.

Owiec nie utrzymuje się tu wcale, niema bowiem pastwiska.

a) Konie robocze w ilości 4 sztuk wystarczają zupełnie do wykonania robót w polu, wobec tego jednak, że muszą służyć zarazem do t. zw. posług administracyjnych, okazuje się ich ilość za małą. Stanowi to przeszkodę w pracy na polu, gdy się musi odrywać konie wśród najpilniejszych robót do dojazdu księży katechetów, lekarza lub wogóle do wyjazdów służbowych, zwłaszcza jeżeli zdarzają się niespodzianie.

b) Bydła utrzymuje się stale 9—10 krów, buhaja stacyjnego, 2—3 jałówki oraz 2—3 cieląt. Rasa „Simenthal“ pół krwi.

Cel główny: produkcya mleka oraz wychów młodzieży na sprzedaż. — Szkoła dąży stale do tego, by materyał rozpłodowy wyrównać i dochować się bydła rzeczywiście mlecznego, pragnie bowiem stworzyć oborę zarodową bydła Simenthalskiego, z której korzystaćby mogła okolica. Domagają się tego nasi sąsiedzi natarczywie na zgromadzeniach rolniczych. Tymczasowo zaś oddziaływa obora szkolna na podniesienie hodowli bydła tylko w ten sposób, że dopuszcza się za taniem wynagrodzeniem buhaja stacyjnego do krów włościańskich, lecz i to zadanie spełnia nasza obora tylko częściowo, bo w sąsiadujących z nami czterech gminach buhaja wcale niema, a jeden rozpłodnik w oborze szkolnej na tak znaczną ilość krów wystarczyć nie może.

Wyprodukowane w oborze szkolnej mleko służy przeważnie do zaprowiantowania kuchni szkolnej. Z nadwyżki wyrabia się masło deserowe, które zawsze chętnych nabywców znajduje. Możnaby tu nawet bardzo znaczne ilości mleka sprzedawać, tutejsza okolica produkuje go bowiem bardzo mało.

Mleczność krów wykazuje następujące zestawienie:

Udój roczny (1/7. 1911 do 30/6. 1912).

Nro krowy	dała mleka	litrów	% tłuszczu	Uwaga
I.	od 1/7 1911 do 30/6 1912	3004·5	3·20	
II.	„ „ „ „ „ „	3228·75	3·12	
III.	„ „ „ „ „ „	2990·—	3·40	
IV.	„ „ „ „ „ „	2164·75	3·40	
V.	„ „ „ „ „ „	4013·50	3·30	
VI.	„ „ „ „ „ „	2743·50	3·50	
VII.	„ „ „ „ „ „	3027·25	3·50	
VIII.	„ „ „ „ „ „	2544·75	3·20	
IX.	od 1/7 1911 do 31/3 1912	1095·75	3·—	gruźlicza
X.	„ 1/12 „ „ 30/6 „	2698·25	3·30	
	Razem: . . .	27.511·00		

Z tego wynika, że najniższa mleczność krowy wynosiła w roku sprawozdawczym 1095¾ l., najwyższa 4013·50 l., średnia przeciętna 2751 litrów.

W porównaniu z ilością wyprodukowanego w r. z. mleka 22·270 litrów z ilością tegoroczną 27·511 litrów, otrzymano o 5241 litrów więcej dzięki zastosowaniu od listopada 1911 indywidualnego żywienia.

Mleczność krów a temsamem i suma rocznego udoju byłyby znacznie wyższe, gdyby dojacze krów byli stali a nie zmieniali się, jak to zresztą w szkole dla praktyki być musi, co dni 10. Zimna w zimie a gorąca i zaduszna stajnia w lecie musi wpływać także ujemnie na wyniki udoju. — Brak pastwiska odbija się na mleczności krów również źle i podraża koszt wyżywienia obory w lecie.

Z tej ilości wyprodukowanego mleka:

1. skarmiono cielętami . . . . 2.004 litrów
2. zużyto w kuchni szkolnej . . . 648 „
3. sprzedano . . . . . 12.037 „
4. oddzielono na wirówce . . . 12.822 „

Razem j. w. . . . 27.511 litrów.

Masła wyrobiono . . . . 516 kg. 91 dkg.

czyli, że 1 kg. masła otrzymywano przeciętnie z 24·80 litrów mleka. W porównaniu z produkcyą masła w roku zeszłym o 2 litry na 1 kg. mniej dzięki zakupnu nowej wirówki „Melotte“ i wogóle rekonstrukcyi całej mleczarni i systemu przeróbki.

Ceny nabiału: a) mleko pełne 12 do 18 gr., b) mleko chude 4 gr., c) maślanka 6 gr. za litr., d) masło 2·40 K do 3 K za 1 kg. — Wobec wzrastających cen

mleka, za które obecnie chętnie płacą w szkole po 18 gr. za 1 litr, nie opłaca się wyrób masła i dążymy do tego, by jak najwięcej mleka po tak korzystnej cenie spieniężyć, a produkcyę masła ograniczyć tylko do minimalnej ilości t. j. do potrzeb zakładu i praktycznej nauki.

---

c) Trzoda chlewna zajmuje w dziale produkcyi zwierzęcej naszego gospodarstwa ważne miejsce, stanowi bowiem po oborze drugie główne źródło dochodu.

Prowadzi się krzyżówkę świni dużej angielskiej białej (knur) z rasą westfalską (maciory). — Produkty tej krzyżówki nadają się znakomicie do tuczenia bądźto jako świnie mięsne bądź jako materyał do tuczenia na słoninę i smalec i znajdują u włościan w całej okolicy chętnych nabywców, nie nadają się jednak jako sztuki rozpłodowe do dalszego chowu. Z tego też powodu produkuje się oprócz przychowku z krzyżówki także czyste świnie rasy angielskiej białej czyli Yorkshiry.

Chlewnię utrzymuje się w większej ilości sztuk także z tego powodu, że jest ona znakomitym konsumentem odpadków kuchennych i gospodarskich.

Wobec drożyzny mięsa bydlęcego dążymy do tego, by chlewnia była dostawcą mięsa dla kuchni szkolnej i doświadczenia w tym kierunku poczynione wykazały, że uczniowie dostawali w ten sposób mięso znacznie lepsze i tańsze niż nasz towar małomiasteczkowy.

Stale utrzymuje się 5 macior i knura. Rocznie sprzedaje się około 80—100 sztuk prosiąt. Wobec tego jednak, że włościanie widząc w produkcyi prosiąt znaczne korzyści, zaczęli sami utrzymywywać większą ilość macior, ceny prosiąt spadły znacznie, tak, że pod koniec roku sprawozdawczego byliśmy zmuszeni prosięta w chlewni szkolnej urodzone dalej przychowywać, tuczyć i jako materyał rzeźny sprzedać. Obecnie poprawiły się znowu stosunki pod tym względem tak, że za prosięta 6—8 tygodniowe płacą chętnie po 20 K i wyżej za sztukę.

Wszystkie prace w gospodarstwie szkolnem wykonują uczniowe, z tego też powodu nie utrzymujemy ani czeladzi rocznej ani robotników dziennych. Ponieważ nauka teoretyczna ponosi z tego powodu znaczny uszczerbek, dąży dyrekcya do tego, by przynajmniej prace, z których wykonywaniem już się uczniowie dobrze obznajomili, jak również takie, które dla nich nie są pouczającemi, wykonywać robotnikiem przynajętym. Wskutek tego zmniejszy się nieco czysty dochód z gospodarstwa szkolnego, lecz zyska bezwarunkowo ogólne wykształcenie uczniów, którego bardzo potrzebują, przychodzą bowiem do szkoły przeważnie słabo przygotowani, tak że od elementarnych podstaw z nimi naukę rozpoczynać się musi.

Pracę uczniów zalicza się najdokładniej i obciąża każdą gałąź gospodarstwa kwotą wartości ich robocizny. Pod tym względem stosuje się normy przez Wydział krajowy w budżecie szkoły na każdy rok ustanowione i prowadzi się najdokładniejsze codzienne zapiski i wykazy. Uczniowie I-go roku pracują przeważnie narzędziami ręcznemi i obsługują inwentarz żywy, — uczniowie II-go roku nauki wdrażają się do pracy narzędziami i maszynami więcej skomplikowanemi, uczniowie zaś III go roku pracują przeważnie maszynami, pełnią służby odpowiedzialne, przodują w pracy młodszym uczniom i wykonują roboty trudniejsze, prowadząc zarazem zapiski codziennie i sporządzając dla wprawy wykazy i rapoity.

W gospodarstwie wprowadzono następujący podział pól w płodozmianie:

A) Przy szkole. Dzierżawa na gruntach J. E. Karola hr. Lanckorońskiego.

I. Płodozmian główny: (Działów 9 po 1 morgu 1422 s^2 = 17 morgów.

Następstwo płodów i nawożenie:

1. Ugor nawożony z przedplonami (mieszanka, sorgo, koński ząb).
2. Pszenica ozima z koniczem i trawami.
3. Koniczyna z trawami 2 pokosy na siano, w jesieni pastwisko.
4. „ „ „ 1 pokos $^1/_2$ nawozu-uprawka.
5. Pszenica ozima.
6. Buraki pastewne i cukrowe na oborniku zimowym.
7. Jęczmień i kukurudza na ziarno.
8. Groch i ziemniaki.
9. Ozimina i owies.

II. Pole lucernowe (wydzielone).
1. Lucerna (siana w plonie ochronnym) na 6 letni okres = 1 morg 800 s_2
2. Koński ząb na zielono (silne nawożenie) . . . . = 1200 s_2
3. Marchew pastewna, pasze zielone, ziemniaki . . . . = 1200 „

III. Pole tytoniowe.
1. Tytoń na oborniku . . . . . = 200 „
2. Okopowe i ogrody . . . . . = 1400 „

Razem I. II i III 21 morgów

B. **Pole „Przy Jeziorze“**. Własność funduszu krajowego. Działów 9 po 1 morgu i 1 morg łąki, razem 10 morgów.

Płodozmian 9 polowy.

1. Mieszanka jara na siano (silne nawożenie obornikiem).
2. Pszenica ozima z koniczem.
3. Koniczyna.
4. Kukurudza.
5. Pszenica ozima lub owies.
6. Kukurudza na nawozie.
7. Owies.
8. Groch i wyka na nasienie.
9. Żyto ozime.

Wszystkie pola, a zwłaszcza pole „Przy szkole“ są w wysokiej kulturze. Z powodu może zbyt silnego i jednostronnego nawożenia obornikiem i kompostami zdarza się często wyleganie zbóż. Obecnie staramy się, po przeprowadzonej na małą skalę próbie, używać nawozów sztucznych fosforowych i potasowych, by wyleganiu zbóż zapobiedz i uzyskać lepsze plony w ziarnie.

Ze względu na rozwijającą się w naszem gospodarstwie produkcyę zwierzęcą (mleko i trzoda chlewna), będziemy zmuszeni stopniowo ograniczać produkcyę zbóż jako mniej opłacalną, a damy przewagę roślinom pastewnym.

Mleko i trzoda chlewna są tu drogo płacone, podczas gdy słomę można bardzo tanio nabyć. — Z powodu,że na sąsiadującym bezpośrednio ze szkołą obszarze dworskim wprowadzono na wielką skalę uprawę buraków na nasienie, musieliśmy na gruntach szkolnych tę produkcyę zaniechać, by nie spowodować przez skrzyżowanie się odmian buraków obszarowi dworskiemu szkody.

Gospodarstwo szkolne produkuje w stosunku do obszaru zagospodarowanego wcale znaczną ilość obornika około 2500 q, przysparza również wiele kompostu, tak, że pola są silnie nawożone, miejscami nawet jednostronnie przegnojone, co wpływa wprawdzie bardzo dobrze na ilość plonów roślin okopowych i pastewnych, ale ujemnie nieco oddziaływać musi na plony zbóż. Temu staramy się zapobiedz przez użycie nawozów pomocniczych, aby mieć lepsze plony w ziarnie, zboża wylegają bowiem na naszych polach silnie obornikiem nawożonych, kóp mamy wiele ale namłoty liche.

Doświadczenia na małą skalę przedsiębrane wykazały, że nawozy potasowe, fosforowe i wapienne działają tu dobrze, podczas gdy nawozy azotowe prawie że żadnego skutku nie wywierają.

Tabela zasiewów i zbiorów w r. 1911|12 będzie najlepszym liczbowym obrazem gospodarki rolnej, prowadzonej w naszej szkole. Wykazano w niej plony nietylko z pojedynczych działów, ale także dla lepszego przeglądu w przeliczeniu na 1 morg.

WY-

zasiewów i zbiorów w krajowej niższej szkole rol-

Dział	Powierzchnia		RODZAJ PLONU	NAWOŻENIE	Ilość wysiewu	Plon	
						Ziarna	Słomy
	morgi	sążnie²			Kilogramy		
	—	1525	Pszenica	—	80	1071	2800
I.	—	1525	Owies	—	96	1390	1815
	—	1525	Mieszanka	Nawóz stajenny	92	—	—
II.	—	1525	Kukurudza	„ „	26	1314	1972
III.	1	1450	Pszenica	—	144	1890	4100
IV. i V.	3	1300	Koniczyna	—	20	—	—
VI.	1	1450	Pszenica	½ nawozu staj.	134	2073	4308
	—	800	Buraki cukrowe	Nawóz stajenny	10	—	—
VII.	1	650	Buraki pastewne	„ „	21	—	—
	—	300	Owies	—	15	230	310
	1	60	Jeczmień	—	103	1420	1974
VIII.	—	1090	Groch	—	155	750	820
	1	191	Groch	—	172	1110	1210
IX.	—	1567	Ziemniaki	—	2480	—	—
	1	240	Mieszanka	Nawóz stajenny	120	—	—
	1	260	Pszenica	—	89	941	2957
	1	170	Koniczyna	—	12	—	—
	1	—	Kukurudza	—	25	1393	2160
	1	160	Owies	—	92	1054	1729
	1	400	Kukurudza	Nawóz stajenny	31	1765	2800
	1	160	Owies	—	97	1410	1900
	—	1190	Groch	—	135	741	805
	—	500	Wyka	—	33	267	430
	1	120	Żyto	—	84	1247	2478
	1	800	Lucerna	—	10	—	—
Pole lucernowe. Przy Jeziorze.	—	800	Ziemniaki	Nawóz stajenny	1213	—	—
	—	400	Buraki	„ „	5	—	—
	—	140	Tytoń	„ „	—	—	—
	—	200	Kapusta	„ „	0·60	—	—
	—	60	Buraki nas.	„ „	Głąbi 400	32	—
	—	200	Fasola	„ „	10	343	456
	—	1502	Koński ząb	½ nawozu staj.	138	—	—
	—	140	Pole okazowe	—	—	—	—
Razem	31	—					

KAZ

niczej w Jagielnicy za rok gos podarczy 1911/12.

Plon				Plon z 1 morga					
Liści	Okopowizny	Paszy		Ziarna	Słomy	Liści	Okopowizny	Paszy	
		zielonej	suchej					zielonej	suchej
q				Kilogramy			q		
—	—	—	—	1123	2937	—	—		—
—	—	—	—	1455	1903	—	—		—
—	—	87	—	—	—	—	—	91	—
—	—	—	—	1378	2068	—	—	—	—
—	—	—	—	991	2150	—	—	—	—
—	—	—	79	—	—	—	—	—	21
—	—	—	—	1087	2259	—	—	—	—
—	118	—	—	—	—	—	236	—	—
—	563	—	—	—	—	—	400	—	—
—	—	—	—	1226	1653	—	—	—	—
—	—	—	—	1368	1902	—	—	—	—
—	—	—	—	1100	1203	—	—	—	—
—	—	—	—	991	1082	—	—	—	—
—	163	—	—	—	—	—	166	—	—
—	—	—	27	—	—	—	—	—	23
—	—	—	—	809	2538	—	—	—	—
—	—	—	20	—	—	—	—	—	19
—	—	—	—	1393	2160	—	—	—	—
—	—	—	—	958	1571	—	—	—	—
—	—	—	—	1424	2240	—	—	—	—
—	—	—	—	1281	1727	—	—	—	—
—	—	—	—	996	1086	—	—	—	—
—	—	—	—	854	1376	—	—	—	—
—	—	—	—	1160	2305	—	—	—	—
—	—	580	—	—	—	—	—	386	—
—	73	—	—	—	—	—	146	—	—
—	120	—	—	—	—	—	480	—	—
34	—	—	—	—	—	388	—	—	—
3262	—	—	—	—	—	26096	—	—	—
—	—	—	—	853	—	—	—	—	—
—	—	—	—	2736	3648	—	—	—	—
—	—	368	—	—	—	—	—	392	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Wyniki gospodarstwa w roku sprawozdawczym 1911/12. były następujące:

W dziale produkcyi rolnej.

Z obliczeń w tabeli zasiewów i zbiorów podanych okazuje się, że zwłaszcza rośliny okopowe, zielenina na paszę i kukurudza dają rzeczywiście więcej niż bardzo dobre plony. Tak n. p.

buraki pastewne z 1 morga	400 do 480 q
ziemniaki „ „	146 q.
buraki cukrowe „ „	236 „
lucerna na zielone „ „ . (5 pokosów) . .	386 „
koński ząb „ „ „	392 „
kukurudza	13·78 „ — 14·24 q.

Przyczyny poprzednio już podane, mianowicie wyleganie zbóż i klimat bardzo zmienny, po słotach długotrwałe posuchy, ostre wiatry i t. p. muszą ujemnie wpływać na plony zbóż, w każdym razie można uważać jednak za wynik zupełnie zadowalający, jeżeli z 31 morgów wynosił w roku sprawozdawczym: ziarna $196^{41}/_{100}$ q., słomy $340^{24}/_{100}$ q., okopowizny 1428 q., zieleniny 869 q., siana 189 q.

W dziale produkcyi zwierzęcej.

a) Krowiarni stan 30. czerwca 1911: krów 8, jałówek 2, cieląt 2, buhaj stacyjny 1.
W ciągu roku 1911/12 udojono mleka 27.511 litrów po: 12, 15, i 18 gr. 3062 K 91 gr. Sprzedano cieląt: 6 sztuk za: 261 K 05 gr., krów wybrakowanych sztuk 1 za 240 K.

b) Trzoda chlewna. Stan 30 czerwca 1911: knur 1, macior 6, podświnków 0, prosiąt 12. Ze sprzedaży świń uzyskano w gotówce: 2850 K 46 gr.

Nawozem stajennym od powyżej wymienionego inwentarza żywego użytkowego i 4 koni roboczych nawieziono 1/3 część całego obszaru gruntów ornych. Na 1 morg dajemy po 150, 200 i 300 q, obornika, zależnie od siły pola, przedplonu i rodzaju plonu głównego. Wyprodukowanych w gospodarstwie kompostów używamy przeważnie do zasilenia pola lucernowego i ogrodów warzywnych.

Pod względem finansowym przedstawia się wynik gospodarstwa za rok 1911/12, jak następuje:

Ogólne.

Rozchody:	K. gr.	Przychody:	
Utrzymanie budynk. gosp. . .	346·12		
Czynsz za dzierżawę gruntów .	1000·—		
Razem .	1346·12	Razem .	—·—

Inwentarz martwy. 1) Maszyny i narzędzia.

Wartość inw. martw. $^1/_7$ 1911 .	1721·03	Wartość inw. martw. $^{30}/_6$ 1912 .	2697·73
Przykupno, odn. i utrzymanie .	1801·57		
Razem .	3522·60	Razem .	2697·73

2) Uprząż.

Rozchody.

Wartość uprzęży 1/7 1911 . .	53·39
Przykupno, odnow. i utrzym.	449·42
Razem .	502·81

Przychody.

Wartość uprzęży 30/6 1912 . .	429·06
Razem .	429·06

Inwentarz żywy.

a) Konie robocze.

Wartość koni 1/7 1911	
koń gniady 20 letni	100·—
klacz gniada 7 letnia	500·—
koń szpakowaty 10 letni . .	300·—
„ „ 9 „ . . .	300·—
Razem .	1200·—

Wartość koni 30/6 1912	
klacz gniada 7 letnia	650·—
„ „ 8 „	500·—
koń szpakowaty 11 letni . .	270·—
„ „ 10 „ . . .	270·—
Razem .	1690·—

b) Bydło rogate.

Wartość bydła 1/7 1911.		
8 krów ż. w.	4335 kg.	
2 jałówki	970 „	
2 cieląt	415 „	5720×50 = 2860·—
Razem .		2860.—

Wartość bydła 30/6 1912.		
9 krów ż. w.	5200 kg.	
2 jałówki	795 „	
2 cieląt	440 „	6435×50 = 3217·50
Razem .		3217·50

c) Trzoda chlewna.

Wartość trzody chlewnej 1/7 1911.		
1 knur ż. w.	230 kg	
6 macior „ „	1035 „	
12 prosiąt ssących	—	1265×60 759·00
Razem		759·00

Wartość trzody chlewnej 30/6 1912.		
1 knur		
6 macior		
11 prosiąt		1360×60 = 817·80
Razem		817·80

Zapasy płodów rolnych:

a) Konie robocze.

Wartość zboża 1/7 1911		
pszenicy 739 kg × 21 gr	K	79·59
kukurudzy celnej 4600 kg × 15 gr		690·00
„ średniej 103×10 gr	K	10·30
fasoli 39 kg × 20 gr	„	7·80
koniczu czerwonego 2 kg × 1 „		2·00
koniczu szwedzkiego 2 kg × 1 „		2·00
otrąb 181 kg × 12 gr	„	21·72
gorczycy białej 10 kg × 56 gr „		5·60
Razem K		819·01

Wartość zboża 30/6 1912.		
pszenicy celnej 400 kg × 20 gr	K	80·00
jęczmienia celn. 200 kg × 16 gr	„	32·00
owsa celnego 2058 kg × 18 gr	„	370·44
grochu „ 166 kg × 24 gr	„	39·84
„ średniego 213 kg × 12 gr	„	25·56
kukurudzy celn. 2057 kg × 15 gr	„	308·55
„ średn. 459 kg × 8 gr	„	36·72
buraków, pośladu, grysu, fasoli, makuchów i t. p.	„	32·12
Razem K		925·23

Obrót bieżący w ciągu roku 1911/12.

Rozchody. **Przychody.**

1. Na rachunek produkcyi zwierzęcej.

a) konie robocze.

Gotówką.		Gotówką.	
Kucie koni	135·50 K	Koń gniady 20 letni	200·00 K
Przykupno ziarna	453·07 „		
Obsługa koni 120 dni	62·45 „		
Klacz gniada 7-mioletnia	650·00 „		
Razem	1300·82 K	Razem	200·00 K

b) bydło rogate.

Ubezpieczenie buhaja	0·42 K	Za mleko 27·511 litrów.	K
Wytłoki na karmę	29·03 „	po 12, 15 i 18 gr.	3062·91 „
Otręby	758·00 „	Za 6 sztuk cieląt	261·05 „
Sól	23·46 „	„ dopuszczanie buhaja	108·00 „
Dokupno słomy	110·56 „	„ wybrakowaną, chorą krowę	240·00 „
Makuchy	197·40 „		
Obsługa 312¾ dni	160·25 „		
Leczenie	10·60 „		
Razem	1289·72 „	Razem	3671·96 K

c) trzoda chlewna

Za mleko zbierane i maślankę	86·40 K	Za 42 sztuk prosiąt	725·00 K
Obsługa 120 dni	62·45 „	„ 1 maciorę opasową	278·46 „
Przykupno ziarna	830·66 „	„ 19 podświnków tucznych	1847·00 „
Ogonowe i paszporty	26·44 „		
Razem	1005·95 „	Razem	2850·46 K

2. Na rachunek produkcyi roślinnej

a) folwarcznej.

Gotówką.		Gotówką ze sprzedaży i porachunkiem.	
Robocizna uczniów 1590½ dni	682·02 K	Za pszenicę	1263·15 K
Ubezp. zboża od ognia i gradu	45·02 „	„ kukurudzę	664·54 „
Kupno różnych nasion	283·67 „	„ groch	407·12 „
Mlewo zboża na osypkę	46·00 „	„ ziemniaki	397·58 „
Robocizna donajęta	142·30 „	„ żyto	184·75 „
Portorya i przewoźne	18·73 „	„ jęczmień	143·52 „
Czynsz za „Klin“	20·00 „	„ owies	45·00 „
		„ fasolę	97·26 „
		„ buraki cukrowe	248·20 „
		„ kapustę głowiastą	87·00 „
		„ siemię konopne	7·80 „
		„ poślad	0·88 „
		„ różne ziemiopłody	132·54 „
Razem	1237·74 K	Razem	3679·34 K

b) pole tytoniowe

Robocizna uczniów 43¼ dni	22·68 K	Za liść tytoniowy, suchy	11·67 K
		„ nasienie tytoniu	7·86 „
Razem	22·68 K	Razem	19·53 K

ZAMKNIĘCIE

rachunkowe za rok gospodarczy 1911 1. lipca do 1912 30. czerwca.

L. p.	Wyszczególnienie	Dług K	Dług gr.	Mienie K	Mienie gr.
I.	Wydatki ogólne (w tem czynsz dzierżawny 1000 K)	1346	12		
II.	Inwentarz martwy. 1. Maszyny i narzędzia	3522	60	2697	73
	„ „ 2. Uprząż	502	81	429	06
III.	Inwentarz żywy a) Konie robocze	1200	—	1690	—
	„ „ b) Bydło rogate	2860	—	3217	50
	„ „ c) Trzoda chlewna	759	—	817	80
IV.	Zapasy płodów roślinnych	819	01	925	23
V.	Obroty bieżące w roku 1911/12.				
	1. na rachunek produkcyi zwierzęcej:				
	a) konie robocze	1300	82	200	—
	b) bydło rogate	1289	72	3671	96
	c) trzoda chlewna	1005	95	2850	46
	2. na rachunek produkcyi roślinnej				
	a) folwarcznej	1237	74	3679	34
	b) pole tytoniowe	22	68	19	53
	Razem	15866	45	20198	61
	Po strąceniu wydatków			15866	45
	Zostaje czysty dochód w kwocie			4332	16

Ten czysty dochód w kwocie **4332 K 16 gr.** rozliczony na 31 morgów obszaru, przedstawia dochód czysty

z 1 morga = **139 K 75 gr.**

W porównaniu z dochodem z 1 morga w roku gospodarczym 1910/11 = **92 K 65 gr.** okazuje się obecnie dochód ten o **47 K 10 gr.** wyższy, niż w poprzednim roku gospodarczym.

Na tak korzystny wynik rachunkowy gospodarstwa szkolnego wpłynęły następujące okoliczności:

1. wysoka kultura pól ornych, jako wynik racyonalnej uprawy lat poprzednich,
2. dobry i sprzyjający rok pod względem rozdziału opadów i ciepłoty,
3. podniesienie mleczności obory przez wprowadzenie żywienia indywidualnego i wyższe ceny mleka,
4. stopniowe nadawanie w gospodarstwie szkolnem przewagi produkcyi zwierzęcej (mleko i trzoda chlewna) nad produkcyę zbożową i
5. przestrzeganie tego w praktyce, by płody rolne surowe przez inwentarz żywy produkcyjny i przez przeróbkę zamieniać w produkty wyższą wartość mające.

Kronika szkoły i działalność na zewnątrz.

W szkole naszej zaszła na początku roku sprawozdawczego zmiana osoby kierownika.

Dotychczasowy kierownik szkoły, pan Antoni Świerzawski, zaniemógłszy ciężko, czuł się zniewolony zrezygnować z pełnienia obowiązków, a Wydział krajowy, przychylając się do jego prośby i wyrażając mu gorące podziękowanie za długoletnią

i wydatną pracę, przeniósł go w stan spoczynku.—W osobie p. Antoniego Świerzawskiego utracił zakład dzielnego kierownika, który przez ćwierć wieku miał tylko dobro i rozwój tego zakładu na myśli, zżył się z tą szkołą i tylko dla jej dobra pracował. Stratę tę odczuć musi ły również i wszystkie instytucye rolnicze naszego powiatu, których był członkiem czynnym, pracując w nich gorliwie i chętnie, wspomagając je światłą radą i swą wiedzą fachową. Jako piękny rys charakteru p. Antoniego Świerzawskiego podnieść należy gorącą miłość ojczyzny, prawość charakteru i umiłowanie gospodarstwa rolnego i roli, do której utrzymania w naszem ręku często nawoływał, nie szczędząc nawet ostrej nagany tym, którzy się jej lekkomyślnie pozbywali. Uznanie to wyraziło ustępującemu kierownikowi grono nauczycielskie naszego zakładu, a młodzież szolna żegnała go wyrazami czci i wdzięczności. — Historya naszego zakładu wiąże się ściśle z osobą p. Antoniego Świerzawskiego, pracował bowiem tu przez ćwierć wieku i pozoztawił po sobie jak najlepsze wspomnienie.

Działalność grona nauczycielskiego za rok sprawozdawczy przedstawia się jak następuje :

1. Ludwik Kawecki, kierownik zakładu, był prezesem Kółka rolniczego w Nagórzance, Salówce i Chomiakówce, członkiem Rady Podolskiego Oddziału c. k. Towarzystwa Gospodarskiego, członkiem Towarzystwa „Sokół“ w Jagielnicy, przewodniczącym Rady nadzorczej Spółki oszczędności i pożyczek w Salówce, zastępcą przewodniczącego powiatowego Zarządu Kółek rolniczych w Czortkowie ; miewał w okolicy popularne wykłady z dziedziny rolnictwa, hodowli i współdzielczości, starał się też o to, by w szkole rolniczej koncentrowały się sprawy ekonomiczne tutejszego okręgu.

2. Franciszek Wesoliński, nauczyciel fachowy, pracował poza szkołą jako: przewodniczący Zarządu Spółki oszczędności i pożyczek w Salówce, członek Wydziału „Sokoła“ w Jagielnicy, skarbnik Kółka rolniczego w Nagórzance, Chomiakówce i Salówce, zakładał pola doświadczalne na gruntach włościańskich w celu zachęcania ich do lepszej uprawy i użycia nawozów sztucznych na polach odległych, miewał wykłady popularne z dziedziny rolnictwa. — Prowadził nadto stacyę meteorologiczną 3-go rzędu dla c. k. Oddziału hydrograficznego we Lwowie i dla c. k. obserwatoryum w Krakowie, za co wyżej wymienione instytucye wyraziły mu uznanie.

3, Szymon Morozowicz, nauczyciel do nauk ogólnie kształcących. był członkiem Zarządu powiatowego Towarzystwa Kółek rolniczych, delegatem Głównego Zarządu Kółek rolniczych do Rady Oddziału Podolskiego c. k. Towarzystwa Gospodarskiego, przewodniczącym Rady nadzorczej Spółki oszczędności i pożyczek w Chomiakówce, sekretarzem Związku teatrów i chórów włościańskich w Jagielnicy, członkiem komisyi szkontrującej i sądu polubownego Towarzystwa „Sokół“ w Jagielnicy. Założył w Chomiakówce Spółkę oszczędności i pożyczek oraz Kółka rolnicze w Kosowie, Byczkowcach i Zabłotówce ; zajmował się sprowadzaniem i sadzeniem drzewek owocowych u włościan.

4. Wincenty Potyra, instruktor, pełnił obowiązki sekretarza Kółka rolniczego w Nagórzance, Chomiakówce i Salówce oraz członka Rady nadzorczej Spółki oszczędności i pożyczek w Salówce.

5. Józef Samborski, uczeń-praktykant, prowadził zapiski na zamówienai nasion dla członków Kółka rolniczego, pomagał też chętnie w pełnieniu obowiązków społecznych wyżej określonych.

W szkole naszej odbywały się zgromadzenia Towarzystwa Kółka rolniczego połączone z wykładami, demonstracyami i pogadankami. Kierownik szkoły leczył bydło i konie sąsiednich włościan. Czynił to dla zasady, jak również dlatego, by uczniowie 3-go roku nauki, których uczy weterynaryi, mieli możność ćwiczeń praktycznych w rozpoznawaniu chorób i ich leczeniu.

Gospodarstwo szkolne sprzedawało włościanom nasiona własnej produkcyi.

Staraniem kierowni kaszkoły została założoną na sąsiadujących ze szkołą gruntach 7-mio morgowa ferma podolska Oddziału podolskiego c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego dla doświadczeń nawozowych i jako stacya doświadczalna dla wypróbowania i rozmnażania roślin uprawnych. Ferma ta będzie pożyteczną nietylko dla ziemian, przyczyni się również jako środek naukowy do wykształcenia naszych uczniów, zachęci także naszych sąsiadów do interesowania się szkołą i jej zwiedzania.

W roku sprawozdawczym lustrował szkołę i gospodarstwo szkolne inspektor krajowych szkół rolniczych, p. Konstanty Jasiński, był również obecnym na egzaminach wspólnie z opiekunem szkoły p. Józefem Krokowskim.

Szkoła nasza przechowa we wdzięcznej pamięci odwiedziny J. E. Księdza Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, który przy sposobności swego pobytu w Jagielnicy i nasz zakład zwiedzić raczył, udzielił swego błogosławieństwa apostolskiego nauczycielom i uczniom.

W Jagielnicy, dnia 9. marca 1913.

Ludwik Kawecki
kierownik szkoły.

Sprawozdanie

Dyrekcyi krajowej szkoły rolniczej w Kobiernicach za rok szkolny 1911|12.

Ogólne wiadomości o szkole.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach, założona w r. 1885, kształci synów włościan na uzdolnionych, samoistnych gospodarzy mniejszej posiadłości, jak również pomocników do większych gospodarstw. Z rokiem sprawozdawczym włącznie ukończyło szkołę 251 uczniów.

Skład grona nauczycieli

1. Adolf Poniński, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczył hodowli zwierząt gospodarskich, weterynaryi, rachunkowości i zarządu gospodarskiego, ustaw rolnych, tygodniowo godzin 14. Prowadził administracyę zakładu i gospodarstwa szkolnego.

2. Stanisław Kostka, nauczyciel fachowy, uczył rolnictwa, nauk przyrodniczych, mleczarstwa, sadownictwa, tygodniowo godzin 19. Prowadził mleczarnię, ogród i spiżarnię szkolną.

3. Karol Błaszkiewicz, nauczyciel do nauk elementarnych, uczył polskiego, rachunków, geometryi, geografii, historyi, kaligrafii, rysunków, miernictwa, tygodniowo godzin 28. Zarządzał biblioteką uczniów.

4. Jan Kamiński, instruktor do robót praktycznych, dozorował uczniów przy praktyce, prowadził stelmacharstwo i zarządzał garderobą uczniów. Od 1 stycznia 1912 funkcye te pełnił instruktor Józef Wilczak, b. uczeń szkoły rolniczej w Jagielnicy.

5. Ks. Ireneusz, katecheta z klasztoru OO. Reformatów, uczył religii i odprawiał nabożeństwa w niedziele i święta w kaplicy miejscowej.

Nauki w szkole udzielane.

Nauka trwa trzy lata i dzieli się na naukę teoretyczną i praktyczną. Nauka praktyczna polega na wykonywaniu przez uczniów wszystkich robót w zakres gospodarstwa wchodzących. Uczniowie przydzielani są kolejno do rozmaitych działów

jak: obory, mleczarni, ogrodu i t. d. po jednym z każdego kursu względnie jeden z II. kursu, a dwóch z pierwszego. Służby te trwają po 15 dni, ze służby takiej uczeń z III. roku składa raport pisemny; ponadto jeden uczeń z III. kursu pełni funkcye włodarza, prowadzi codziennie raporty, odbiera i wydaje dyspozycye robót.

W porze zimowej jeden kurs kolejno ma zajęcia praktyczne, a dwa kursy naukę w klasach. W czasie wiosennym jeden kurs ma lekcye teoretyczne, a dwa kursy mają zajęcia praktyczne.

Środki naukowe.

1. Głównym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne w obszarze 56 morgów z inwentarzem żywym i martwym.

2. Sad i ogród warzywny. Tu znajdują się także poletka z roślinami w polu nieuprawianemi.

3. Mleczarnia, w której oddziela się mleko na wirówce i wyrabia masło. Uczniowie mają sposobność dokładnego zapoznania się z pracami w mleczarni mniejszej.

4. Zbiory środków naukowych do nauk przyrodniczych, rolniczych i hodowlanych.

5. Biblioteka dzieł rolniczych, naukowych i beletrystycznych, obejmująca obecnie dzieł: 802.

6. Warsztat stelmacharski do naprawy narzędzi i sprzętów.

Zbiory naukowe uzupełnia się co roku bądź to modelami, bądź przedmiotami praktycznymi. Biblioteka złożona z działu fachowego i historyczno-beletrystycznego obejmowała z początkiem roku sprawozdawczego 697 dzieł, w ciągu roku przybyło dzieł 105, więc z końcem roku sprawozdawczego ilość dzieł wynosiła 802. Ponadto prenumeruje się pisma: Tygodnik rolniczy, Rolnik, Głos rolniczy, Rolnik śląski, Rolę, Przegląd weterynarski, Ogrodnictwo, Okólnik rybacki, Landwirtschaftliche Presse, Gazetę Lwowską, Ziemianina i Tygodnik ilustrowany.

Mleczarnia jest częścią składową gospodarstwa i środkiem naukowym. Uczniowie kolejno do służby przydzielani zapoznają się dokładnie z czynnościami jak: przyjmowaniem i wydawaniem mleka, oddzielaniem na wirówce, robieniem masła i prowadzeniem rachunkowości mleczarnianej.

Ogród szkolny służy do demonstracyi i do produkowania warzyw, potrzebnych do kuchni szkolnej, jak również do prowadzenia sadu i szkółki drzew owocowych.

Frekwencya uczniów.

W roku 1911/1912 było:

na I. r. z początkiem roku	17	—	przeszło na II. r.	15
„ II. „ „ „	12	—	„ „ III. „	10
„ III. „ „ „	11	—	ukończyło szkołę	11
	40			36

Z uczniów tych ukończyło szkołę ludową 24, niższe klasy szkoły średniej 10, wydziałową 4, kurs rolniczy 1, szkołę ogrodniczo-pszczelniczą 1.

Dwóch uczniów z I. roku nauki i dwóch z II. r. musiało zakład opuścić z powodu złych postępów w nauce i nieodpowiedniego zachowania się.

Szkołę ukończyli:

Gadowski Ludwik	z postępem	dostatecznym
Harężlak Wojciech	„ „	dostatecznym
Jagła Jakób	„ „	dobrym

Pachała Aleksander	z postępem	dostatecznym
Sajek Władysław	„ „	bardzo dobrym
Skórnóg Jan	„ „	dostatecznym
Sołtys Adolf	„ „	dostatecznym
Śrutek Jan	„ „	dostatecznym
Szałaśny Karol	„ „	dostatecznym
Szlachtowski Antoni	„ „	dostatecznym
Sztafiński Józef	„ „	zaledwie dostatecznym.

Z ukończonych uczniów wróciło na własne gospodarstwo .	1
otrzymało posady przy gospoda.stwach	4
na asystenta kontroli mleczności	1
do szkoły ogrodniczej	1
na kus mleczarski	1
do wyższych zakładów	2
nie otrzymał żadnej posady	1

Sprawy internatu.

Uczniowie są pomieszczeni w internacie w 4 sypialniach dość szczupłych, do których udają się tylko na noc. W parterze znajdują się 2 sale naukowe, w których uczniowie pozostają w dzień.

Pościel ucznia składa się z siennika, prześcieradła, poduszki sianem wypchanej i dwóch koców (1 letni, 1 zimowy).

Ubranie otrzymują następujące: czapkę zimową n trzy lata, czapkę mundurkową i jedną czapkę do praktyki, rękawicy na zimę, guńkę , serdak, płaszcz, 1 ubranie sukienne na codzień, jedno sukienne do święta, na lato 1 ubranie kortowe od święta, 2 kortowe na codzień.

Koszt ubrania wraz z pościelą i praniem 1 ucznia wynosił w r. 1911—55 kor. Stołowanie odbywa się we własnym zarządzie, a jeden uczeń z III. roku nauki pełni funkcye szafarza i prowadzi książkę spiżarnianą kolejno co miesiąc. Koszt stołowania jednego ucznia wynosił w r. 1911 — 249 kor.

Budynki szkolne.

Oprócz zwykłych robót konserwacyjnych, większych robót nie przedsiębrano żadnych.

Gospodarstwo.

Obszar gruntów dzierżawionych dla celów szkoły wynosi 56 mg 1440 sążni kwadr. w tem mieści się 7 mg. 1529 sąż. kw. pod budynkami szkolnymi, gospodarskimi i ogrodem; nieużytki, brzegi Młynówki i rowy 2 mg. zostaje zatem 46 mg. 1511 sąż. kw. z czego przypada:

łąki . . .	13 mg.	215 sąż.	kwadr.
wikliny . . .	— „	1079 „	„
pastwiska . .	8 „	620 „	„
pole orne . .	23 „	1197 „	„
pole lucernowe .	1 „		

Grunta te rozdzielają się na dwa działy zupełnie osobno leżące. Obydwa położone są za gościńcem daleko za wsią. Dział większy „Ugory“ posiada glebę ciężką, (glina ilasta) powstałą z glin i żółtych iłów podkarpackich z domieszką bardzo miałkiego piasku. Gleba ciężka i trudna do uprawy, wymagająca bardzo silnego inwentarza. W dziale tym pastwiska obejmują 8 mg 620 sąż. kw. na części górzystej z dość ostrem nachyleniem ku wschodowi. Pastwiska podzielone są na trzy działy, są ogrodzone i kolejno wypasane, zasilane kainitem i nawozami fosforowymi. Wydatność pastwisk jest licha. Na lucernę przeznaczono 1 mg. Z pól ornych ujęto 4 morgi i po odpowiedniem przygotowaniu założono łąki.

Dział II-gi „Zawieźnica“ o glebie lżejszej miernie przepuszczalnej, miejscami żwirowatej. Gleba w tym dziale umożliwia uprawę okopowych i tu utrzymuje się następujący płodozmian, ulegający jednakowoż w miarę potrzeby zmianom:

1. Buraki pastewne na oborniku, sztucznym nawozie i wapnie.
2. Ziemiaki na półnawozie, koński ząb.
3. Owies z bobem na sztucznym nawozie.
4. Żyto na nawozie fosforowym, potasowym i azotowym.
5. Żyto „ „ „ „ „

Dział „Ugory“ jest więcej dowolnie prowadzony:

1. Żyto na półnawozie.
2. Owies na sztucznym nawozie.
3. Mięszanka na ziarno na wapnie.
4. Owies na sztucznym nawozie.
5. Mięszanka na ziarno na sztucznym nawozie i wapnie.

W roku sprawozdawczym gospodarstwo ucierpiało znacznie przez suszę szczególnie okopowe rośliny i siana; potrawu wcale nie sprzątano.

Inwentarz martwy został powiększony przez zakupno siewnika do nawozów sztucznych „Westfalia“ i nowych bron żelaznych.

W dziale inwentarzy żywych prowadzi się obora rasy czerwonej-polskiej z dążeniem wykazania najwyższej mleczności i poprawy kształtów. Długoletnia praca dozwoliła na postawienie obory na dominującem miejscu pomiędzy innemi oborami tejże rasy, a młodzież szczególnie męska jest chętnie nabywaną. Sprzedając materyał męzki musi się dbać bardzo o zdrowotność, dlatego obora jest co roku klinicznie badaną i od czasu do czasu szczepioną; ostatnie szczepienie przeprowadzono w roku sprawozdawczym.

Napoczątku r. 1911/1912 było:
krów 11 młodzieży 13 i 1 buhaj stary.

Z końcem r. 1911/1912.
krów 10 młodzieży 13 i 1 buhaj stary.

W ciągu roku udojono . . . 31.412 kg. mleka.
Sprzedano cieląt 7, krów 3, buhai 3.

Na wirówce oddzielono mleka . .	6420·0	kg.
Sprzedano mleka pełnego . . .	12371·0	„
„ „ chudego . . .	5141·0	„
„ „ masła . . .	137·5	„
„ „ śmietany . .	197·0	„
„ „ sera . . .	10·0	„
„ „ maślanki . .	387 0	„
Na 1 kg. masła wypadło . . .	22 5	l. mleka.

Zestawienie produkcyi krów.

Nazwa krowy	Uzyskano mleka kg	% tłuszczu	żywa waga kg.	Doiła się dni	Spotrzebowane pasze							
					słoma plewy	siano	buraki	otręby	makuch	bób	kiełki	melasa
					kilogramy							
Amela	4444	4·05	570	329	1410	800	2560	302	445	292	—	96
Flaszka	3775	4 19	540	340	1400	770	2560	162	358	255	—	92
Figa	2834	4	450	330	1500	680	2500	237	313	249	—	99
Jagoda	3458	4·19	520	329	1500	680	2460	265	393	273	41	110
Jutrzenka	2959	4 38	540	330	1600	670	2460	177	213	215	57	45
Stella	2264	4	450	275	1400	610	2400	119	246	188	6	94
Wilamówka	3633	4·04	470	290	1500	600	2500	208	369	250	71	45
Gazela	1270	4·05	415	197	1570	275	2000	93	175	109	—	42
Garonna	1440	4·02	415	182	1240	490	1900	73	191	161	—	76
Flora	394	4·1	490	140	1700	140	2200	75	104	99	—	41
Jagódka	2125	4 07	413	170	1600	305	2200	112	226	150	—	74
Różyczka	1241	4	430	160	1400	510	2000	139	209	151	—	72
Sojka	1571	4·29	450	180	1600	430	2400	97	187	152	—	77
Razem	31412											

Mleczność:
średnia 3338 kg. — najwyższa 4444 kg. — najniższa 2264 kg.

Żywa waga:
Średnia 506 kg. — najwyższa 570 kg. — najniższa 450 kg.

Na 1 kg. ż. w. mleka:
średnia 6·6 kg. — najwyższa 8·5 kg. — najniższa 5·5 kg.

% tłuszczu w mleku:
średni 4·18 — najwyższy 4·28 — najniższy 4%.

Obora po przebytych stratach powoli zaczyna się poprawiać i niezaprzeczenie wynik byłby daleko lepszy, gdyby pastwiska były bliżej i gdyby można je racyonalnie zagospodarować. Pastwiska są położone 1¼ klm. od obory tak, że krowy dziennie odbywają drogę 5 klm., co na produkcyę mleka korzystnie wpływać nie może i wymaga silniejszego karmienia w stajni.

Zestawienie wyników szkolnego gospodarstwa.

WYSZCZEGÓLNIENIE	Dług		Mienie	
	Kor.	gr.	Kor.	gr.
Inwentarz martwy — narzędzia i maszyny	5075	48	5035	07
Uprząż	190	70	120	—
Inwentarz żywy:				
a) konie robocze	1700	—	1660	—
b) obora bydło rogate	9844	—	10791	—
Zapasy	6930	33	6935	—
Obroty bieżące:				
1. Na rachunek produkcyi zwierzęcej:				
a) konie robocze	287	20	112	—
b) bydło rogate	6686	14	8366	63
2. Na rachunek produkcyi roślinnej .	9449	33	10357	79
Saldo czysty dochód	3254	31		
	43377	49	43377	49
Czyli z 1 morga czysty dochód 71 kor.				

Kronika szkoły i działalność na zewnątrz.

Szkołę lustrował w roku sprawozdawczym dwukrotnie inspektor szkół rolniczych p. Konstanty Jasiński, ponadto był obecny podczas egzaminów końcowych. Obora szkolna była dwukrotnie lustrowana przez delegatów Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego. Zwiedzał szkołę p. inspektor Zawadzki z Królestwa Polskiego.

Jak w poprzednich sprawozdaniach wykazano, prowadzi kierownik szkoły organizacye rolnicze powiatowe, nauczyciel fachowy p. Kostka instytucye rolnicze handlowe, nauczyciel p. Błaszkiewicz Kółko rolnicze miejscowe. Ponadto kierownik p. Poniński wspólnie z nauczycielem fachowym p. Kostką wykładali na kursach rolniczych w Bestwinie, Wilamowicach, Brzeszczach, Polance, Witkowicach, Bielanach, Osieku i Jawiszowicach; godzin wykładu wypadło na każdego 66.

Kobiernice, 29 lipca 1912.

Adolf Poniński
kierownik szkoły.

Sprawozdanie

Dyrekcyi krajowej szkoły rolniczej w Miłocinie za rok szkolny 1911/12.

Rok 1911/12 jest szóstym z rzędu istnienia krajowej szkoły rolniczej w Miłocinie, otwartej dnia 15. października 1906 r.

Celem szkoły jest wychowywać synów włościan w ten sposób, aby po powrocie na swoją ojcowiznę, jako należycie przysposobieni gospodarze mniejszej własności, mogli wzorem swoim przyczynić się do podniesienia gospodarstw włościańskich, nadto zaś ma szkoła kształcić pomocników gospodarczych do większych majątków ziemskich. W wyborze uczniów z pomiędzy zgłaszających się do szkoły kandydatów kieruje się dyrekcya zawsze tą myślą, by przyjmować do szkoły o ile możności synów włościańskich, którzy by po ukończeniu szkoły powrócili do swych zagród i racyonalnie gospodarując, byli przykładem dla swoich sąsiadów.

Szkoła rolnicza w Miłocinie rozciąga swoją działalność głównie na powiat rzeszowski i okoliczne, skąd też najwięcej uczniów pochodzi. Zebrania rolnicze, odbywające się z ramienia Okręgowego Towarzystwa rolniczego i Zarządu powiatowego Kółek Rolniczych i należenie grona nauczycielskiego do Zarządu tychże towarzystw, daje sposobność szkole naszej do zachęty włościan, by synów swoich do nas posyłali, co też pomyślnym skutkiem zostaje uwieńczone.

Działalność nauczycieli fachowych poza szkołą, czynny ich udział w pracach Towarzystwa Rolniczego okręgowego i Towarzystwa Kółek rolniczych, w zgromadzeniach, kursach rolniczo-hodowlanych i zebraniach wspomnianych Towarzystw, dały niejednokrotnie sposobność do szerzenia rad, wskazówek i wiadomości w sprawach gospodarstwa rolnego i hodowlanego.

Staraniem szkoły było o ile możności koncentrować w szkole sprawy rolnictwa tutejszego okręgu, do czego pomagały liczne gremialne lub pojedyncze wycieczki, celem zwiedzenia gospodarstwa szkolnego i zasięgnięcia porady fachowej.

Skład grona nauczycielskiego.

Edward Kuschée, kierownik szkoły a zarazem nauczyciel fachowy, uczył hodowli, administracyi, mleczarstwa i zoologii, kierował szkolnem gospodarstwem i zajęciami praktycznymi uczniów, prowadził kancelaryę szkolną, administrował internatem, oraz odbywał z uczniami dyspozycye gospodarskie.

Jan Stempek, nauczyciel fachowy, był pomocny kierownikowi szkoły w dozorowaniu gospodarstwa szkolnego, prowadził pole doświadczalne i demonstracyjne, zajmował się pasieką, uczył chemii, rolnictwa, rachunkowości, ustaw rolnych, rysunków i kaligrafii.

Maryan Teleśnicki, nauczyciel do nauk ogólnie kształcących, uczył rachunków, języka polskiego, historyi i geografii, ponadto spełniał obowiązki pomocy kancelaryjnej, czuwał nad całością inwentarza urządzeń internatowych i prowadził bibiotekę szkolną.

Emil Beer, praktykant nauczycielski, był pomocnym kierownikowi w prowadzeniu gospodarstwa szkolnego, uczył botaniki i fizyki.

Ksiądz Kazimierz Zawałkiewicz, wikary probostwa w Staromieściu, udzielał nauki religii rzymsko-katolickiej.

Jan Mglej, starszy weterynarz miejski z Rzeszowa, udzielał począwszy od 1 marca 1912 nauki weterynaryi jakoteż ustaw weterynaryjnych. Sekcye i demonstracye bydła chorego, przyprowadzonego z okolicy, były poparciem nauki teoretycznej.

Mikołaj Grendysz, instruktor do robót praktycznych, pomocnik gospodarski, pomagał kierownikowi w prowadzeniu gospodarstwa szkolnego i administracyi zakładu, sporządzał rachunki i wykazy gospodarstwa szkolnego, uczył uczniów zestawienia raportów folwarcznych. Do pomocy i dozorowania gospodarstwa szkolnego używała Dyrekcya jako praktykanta gospodarczego Józefa Pichockiego, absolwenta krajowej szkoły rolniczej w Bereźnicy.

Obowiązki lekarza zakładowego pełnił Dr. Teofil Nieć z Rzeszowa.

Kurs mleczarstwa odbywał się przez cały rok szkolny. Nauki teoretycznej i praktycznej udzielał kierownik szkoły, demonstrując w oborze i mleczarni szkolnej i zbiorach muzealnych, jakoteż urządzano parokrotnie wycieczki do krajowej szkoły mleczarskiej w Rzeszowie.

Kurs kołodziejstwa i koszykarstwa odbył się w półroczu zimowem pod kierunkiem zawodowego kołodzieja i koszykarza w warsztacie szkolnym odpowiednio urządzonym i wyposażonym. Na kursie tym przerobiono ocenę materyałów, sposób nżycia różnych narzędzi, sporządzanie i naprawianie sprzętów gospodarskich, jakoteż wyrób i naprawę różnych koszów potrzebnych do gospodarstwa.

Kurs ćwiczeń dla straży pożarnych nie odbył się, gdyż fundusz na to przeznaczony zużyto na uzupełnienie niezbędnych rekwizytów pożarnych.

Nauki udzielane w szkole.

Nauka dzieli się na teoretyczną i praktyczną, które nawzajem uzupełniają się. Nauka teoretyczna odbywa się głównie w porze zimowej, gdyż wtedy jest zajęć w gospodarstwie znacznie mniej; w półroczu zimowem pozostają dwa lata nauki w klasie, a jeden jest zajęty w robotach praktycznych, podczas gdy w okresie letniego półrocza 2 lata mają zajęcia praktyczne, a jeden rok naukę teorytyczną na przemian. Kurs zimowy trwał od 1 września do 31 marca, letni od 1 kwietnia do końca czerwca. W okresie od 1 lipca do 30 sierpnia odbywały się tylko zajęcia praktyczne.

Podział godzin nauki podany w poprzednich sprawozdaniach nie uległ zasadniczym zmianom i wynosił w półroczu zimowem 73 godzin, w letniem 44 godzin tygodniowo na wszystkich trzech kursach.

Na pierwszym roku nauki przeważają przedmioty ogólnie kształcące i przyrodnicze, na II roku nauki obok ogólnych i przyrodniczych przedmioty zawodowe jak ogólne rolnictwo i hodowla, na III roku przeważają przedmioty ściśle fachowe i wszelkie zapiski i książkowania gospodarskie.

Podstawą nauki praktycznej jest gospodarstwo szkolne, gdzie wszelkie prace w gospodarstwie podwórzowem, na roli i w ogrodach i kompletna obsługa inwentarza żywego wykonywane są przez wychowanków szkoły. Robotnikiem przynajętym posługiwano się tylko wyjątkowo, jeżeli z powodu plewienia, sianokosów lub pilnego żniwa uczniowie sami podołać nie mogli. Przy rozdziale uczniów do robót uwzględniano zawsze siły fizyczne uczniów, by słabiej rozwiniętych nie przeciążać pracą z uszczerbkiem dla zdrowia. Praca fizyczna, jakkolwiek nieraz uciążliwa, czyniła uczniów silnymi i zdrowymi, do czego przyczyniało się skromne ale zdrowe odżywianie i czyste utrzymanie. Przy rozdziale uczniów do wszelkich robót polowych jakoteż obsługi inwentarza, używa się uczniów III-go roku do dozoru i za przewodników w tych robotach, a oprócz tego prowadzą oni rachunkowość gospodarstwa przez zapisywanie w dzienniku robocizny, rejestrach gospodarskich i mleczarskich i obowiązani

są sporządzać raporty tygodniowe. Mając wzgląd, że nasi wychowankowie po ukończeniu szkoły mają być praktycznymi gospodarzami na małych gospodarstwach lub zająć posady pomocników gospodarskich na większej własności, starało się grono nauczycielskie kształcić ich w tym kierunku tak, by przyszłemu zadaniu odpowiedzieć mogli. Wymagano więc od każdego ucznia, żeby nauczył się biegle danej pracy, pracował z zamiłowaniem i zrozumieniem rzeczy i ocenić potrafił ile pewnej pracy przeciętny robotnik podołać może.

Środki naukowe.

Środkami naukowymi są: a) gospodarstwo szkolne, b) ogród warzywny i sad wraz z ogródkiem botanicznym, c) pole doświadczalne i demonstracyjne, d) mleczarnia, e) muzeum szkolne środków naukowych, f) biblioteka i czytelnia, g) warsztat szkolny, h) wycieczki naukowe do gospodarstw wzorowych.

Głównym warsztatem jest gospodarstwo szkolne wraz z dostosowanym do tego inwentarzem żywym i martwym, gdzie uczniowie mają przydzielone sobie służby, trwające po 10 dni i z których zdają, po ukończeniu, sprawozdania; ponadto jeden z uczniów III roku pełni służbę włodarza (ogólnego). W ogrodzie warzywnym i sadzie zapoznają się uczniowie z uprawą rozmaitych warzyw dla kuchni zakładowej, z prowadzeniem sadu i szkółki drzew. Na polu doświadczalnem i demonstracyjnem przeprowadza się rozmaite doświadczenia nawozowe jakoteż uprawy rozmaitych roślin w uprawie gospodarstwa szkolnego nie znajdujących się, również rozmaite systemy uprawy.

Mleczarnia zakładowa jest częścią składową gospodarstwa i środkiem naukowym, gdzie uczniowie zapoznają się z chłodzeniem mleka, odwirowaniem, przechowawiem i ekspedycyą. Muzeum szkolne posiada na razie najniezbędniejsze modele, przedmioty praktyczne i tablice poglądowe, które corocznie uzupełniają się. W roku sprawozdawczym przybyło 41 pozycyi do inwentarza muzealnego.

Biblioteka nauczycieli wynosi 236 dzieł, z czego przybyło w roku sprawozdawczym 81 dzieł nowych podręczników. Biblioteka uczniowska treści fachowej i historyczno-beletrystycznej wynosi 241 dzieł, z czego przybyło w roku sprawozdawczym 39 dziełek. Ponadto prenumeruje się pisma: Czas, Świat, Rolnik, Tygodnik rolniczy, Przewodnik Kółek rolniczych, Ojczyzna, Prawda, Bartnik postępowy, Poradnik ogrodniczy, Biblioteczka rolnicza, Wiener Landw. Zeitung, Deutsche land. Presse.

W warsztacie szkolnym pracują uczniowie przeważnie w zimie przy naprawię narzędzi i sporządzaniu nowych. — Wycieczki naukowe urządza się przeważnie w lecie do postępowych wielkich gospodarstw i okolicznych mniejszych wzorowych, celem zwiedzenia gospodarstwa rolnego, hodowlanego i przemysłu rolnego.

Statystyka uczniów.

W roku sprawozdawczym przeszło na podstawie egzaminu i klasyfikacyi:

a) z II roku nauki na III rok (r. szk. 1911/12)	17	uczniów
b) „ I „ „ „ II „	23	„
c) przyjęto na I rok nauki	19	„
Razem	59	uczniów.

Z uczniów tych przed wstąpieniem do szkoły rolniczej ukończyło:

Szkołę ludową z nauką dopełniającą	18	uczniów
„ „ bez nauki dopełniającej	27	„
„ wydziałową	5	„
1 klasę gimnazyalną	3	„
2 klasy realne	1	„
4 „ gimnazyalnie	5	„
Razem	59	„

Uczniowie pochodzili z następujących powiatów: rzeszowskiego 23, jarosławskiego 9, przeworskiego 5, strzyżowskiego 4, łańcuckiego 3, jasielskiego 2, grybowskiego 2, sokalskiego 2, lwowskiego 5, z Królewstwa Polskiego 3 i Litwy 1.

Obrządku rzymsko-katolickiego było 55 uczniów
„ grecko- „ „ 4 „ } razem 59 uczniów

Synów włościan . . . . było 44 uczniów
„ obywateli większych posiadł. „ 1 „
„ rzemieślników i sług . . „ 5 „
Razem . 59 uczniów.

W wieku lat 16 było . . . 4 uczniów
„ „ „ 17 „ . . . 14 „
„ „ „ 18 „ . . . 21 „
„ „ „ 19 „ . . . 10 „
„ „ „ 20 „ . . . 4 „
„ „ „ 21 „ . . . 4 „
„ „ „ 22 „ . . . 1 „
Razem . 59 uczniów.

Egzamin główny końcowy złożyli:

1. Teofil Charów z postępem bardzo dobrym
2. Paweł Gnutek „ bardzo dobrym
3. Jan Kosiak „ dobrym
4. Józef Komenda „ bardzo dobrym
5. Stanisław Kołodziej „ bardzo dobrym
6. Tadeusz Kuczyński „ dostatecznym
7. Tadeusz Kułakowski „ bardzo dobrym
8. Michał Leszczyński „ bardzo dobrym
9. Julian Lewicki „ dostatecznym
10. Stanisław Sapyta „ dostatecznym
11. Paweł Skrobiś „ dostatecznym
12. Tadeusz Szewera „ bardzo dobrym
13. Michał Tysnarzewski „ dostatecznym
14. Władysław Wilk „ dostatecznym
15. Władysław Wójcik „ bardzo dobrym
16. Józef Zajdel „ dostatecznym
17. Nykita Zegarczuk „ dobrym

Po ukończeniu szkoły przeszli:

a) na własne gospodarstwo 1
b) „ posady do większych majątków . . . 8
c) do szkoły mleczarskiej 1
d) na posadę praktykanta szkoły rolniczej . . 1
e) do średniej szkoły rolniczej w Czernichowie . 1
f) „ c. k. seminaryum nauczycielskiego . . 2
g) na asystenta kontroli mleczności . . . 1
h) do Ameryki wyjechał 1
i) do służby wojskowej wzięty 1
Razem . 17 absolwentów.

Sprawy internatu.

Wychowankowie znajdują pomieszczenie bardzo wygodne i hygieniczne w głównym budynku szkolnym o 5 izbach sypialnych na piętrze, gdzie obok sypialni uczniow-

skich znajdują się dwa pokoje służbowe dla instruktora i praktykanta, tak, że nawet w nocy nie są uczniowie pozbawieni opieki i dozoru.

W prowadzeniu uczniów w internacie nie zaszły żadne zmiany. Sposób życia zakładowego, podział czasu na zajęcia praktyczne i naukę pozostał niezmieniony. Stołowanie uczniów odbywa się we własnym zarządzie. Stan zdrowotny uczniów w roku sprawozdawczym był zupełnie zadowalniający. W dniach świątecznych i podczas rekreacyi zajęci są uczniowie grami towarzyskiemi i gimnastyką w lasku szkolnym, lub też pozostają w klasach, czytają książki i pisma rolnicze. Nad porządkiem domowym w zakładzie czuwają kolejno nauczyciele.

Kronika szkoły.

W roku sprawozdawczym zaszły zmiany w gronie nauczycielskiem tutejszej szkoły. Wydział krajowy pismem do L.W. 103.644 z dnia 11 sierpnia 1911 powołał nauczyciela fachowego w krajowej szkole rolniczej w Bereźnicy (p. Stryj) p. Edwarda Kuschego na kierownika tutejszej szkoły od dnia 1 września 1911. przenosząc dotychczasowego kierownika p. Ludwika Kaweckiego na równorzędną posadę do kraj. n. szkoły rolniczej w Jagielnicy.

P. Henryk Maciejewski, zastępca nauczyciela fachowego, przeniesiony został na posadę profesora rolnictwa do średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

W roku 1911/12 lustrował szkołę kilkakrotnie krajowy inspektor szkół rolniczych, p. Konstanty Jasiński.

Dnia 19 września 1911 odbyto wycieczkę naukową z uczniami III kursu, wspólnie z delegatami Towarzystwa Okręgowego rolniczego do Boguchwały, majątku ś. p. Z. Suszyckiego. Na wycieczce tej całodniowej zwiedzono gospodarstwo rolne i hodowlane, jakoteż uczestniczono w Walnem Zebraniu Kółek rolniczych i referatach, jakie się tamże odbyły.

Dnia 18 listopada 1911 skorzystano z uprzejmego pozwolenia zwiedzenia gospodarstwa Ordynacyi Przeworskiej, gdzie zwiedzono parę folwarków, oglądając gospodarstwo rolne i hodowlane. Następnie dzięki uprzejmości Dyrekcyi fabryki cukru zwiedzono ją dokładnie.

Dnia 11 stycznia 1912 raczył łaskawie odwiedzić naszą szkołę Najprzewielebniejszy Ksiądz Biskup J. Karol Fischer, udzielając naszym wychowankom odpowiedniej nauki i błogosławieństwa biskupiego.

Dnia 27 lutego 1912 uczestniczono z uczniami III roku w Walnem zebraniu Tow. Rolniczego okręgowego w Rzeszowie, gdzie uczniowie przysłuchiwali się tokowi obrad i wygłoszonemu referatowi „O wapnowaniu gruntów".

15 marca 1912 podejmywano w naszej szkole przybyłą wycieczkę uczniów wraz z profesorami z krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

21—24 marca 1912 odbyły się rekolekcye wielkanocne, podczas których nauki udzielał Wielebny Ksiądz wikary J. Krupiński z Przybyszówki. Do spowiedzi św. przystąpili uczniowie 3 razy w ciągu roku.

24 kwietnia odbyto wycieczkę naukową do kraj. mleczarni w Rzeszowie, zaś 23 maja podejmywano wycieczkę kraj. szkoły mleczarskiej w Rzeszowie.

31 maja odbyto z uczniami III roku wycieczkę naukową do majątków J. O. Książąt Sanguszków w Gumniskach, gdzie zwiedzono cały szereg folwarków, dając możność uczniom poznania wszechstronnie wzorowo urządzonego gospodarstwa rolnego i hodowlanego obok przemysłu rolnego.

13 czerwca 1912 odbył się główny roczny egzamin w obecności J. W. Pana Marszałka pow. Stanisława Jędrzejowicza opiekuna naszej szkoły, p. Konstantego Jasińskiego, inspektora szkół rolniczych, delegata Towarzystwa rolniczego, gości zaproszonych i całego grona nauczycielskiego.

Nauczyciele fachowi biorą czynny udział w życiu społecznem poza szkołą, jużto będąc czynnymi w zarządach towarzystw rolniczych, już przez wykłady na zebraniach rolników i kursach. Kierownik szkoły p. Edward Kuschée przeprowadził w roku sprawozdawczym 5-cio miesięczny kurs rolniczo-hodowlany w 17 pułku piechoty obro-

ny krajowej w Rzeszowie, ponadto w letniem półroczu wykładał naukę hodowli w kraj. szkole mleczarskiej w Rzeszowie. Nauczyciel fachowy p. Jan Stempek prócz czynnego udziału w towarzystwach rolniczych i kursach spełniał obowiązki lustratora powiatowego Kółek rolniczych; lustrując kilkanaście Kółek, udzielał wszędzie rad i wskazówek.

Gospodarstwo szkolne.

Obszar gruntów, należących do szkoły, wynosi wedle wykazu map katastralnych 63 ha 37 a 46 m², w czem 49 ha roli, 2 ha łąk, reszta t. j. 12 ha 37 a 46 m² jako lasek szkolny, pole doświadczalne, ogrody, sad, staw, parcele pod budowlami, podwórza i drogi. Folwark szkolny, umieszczony tuż obok zakładu jest doskonale położony pod względem budynków gospodarskich.

Budynki gospodarskie murowane, opisane w poprzednich sprawozdaniach, są w zupełnie dobrym stanie, prócz krowiarni i stajni końskiej, które będą wymagały rychłego pokrycia dachówką w miejsce zniszczonego już dachu gontowego. Urządzenie krowiarni przystosowane do karmienia osobniczego. Urządzenie wewnętrzne stajni końskiej wymaga znaczniejszych wkładów. W bieżącym roku ograniczono się do naprawy budynków istniejących, gruntowną przeróbkę dokonano tylko w chlewni, gdzie całą dotychczasową zgniłą powałę zastąpiono nową.

Brak szopy na folwarku ogromnie daje się nam odczuwać, gdzieby można było złożyć część zboża i pasz nie mieszczących się w stodole, jakoteż część inwentarza martwego.

Inwentarz żywy z końcem roku sprawozdawczego składał się z 3 par koni roboczych i 1 pary koni administracyjnych, bydła wraz z jałownikiem 43 sztuk, chlewni 35 sztuk.

Cały obszar pól jest doskonale skomasowany i podzielony na 12 działów mniej więcej równych. Wszystkie pola są zdrenowane. Do celów naukowych i demonstracyjnych oddzielono 86 arów na poletka doświadczalne nawozowe i do demonstracyi uprawy rozmaitych roślin, nieuprawianych w gospodarstwie rolnem. Poletko to odpowiednio urządzono i podzielono na przestrzenie arowe.

W gospodarstwie rolnem zaprowadzono na razie system dowolny z powodu niewyrównanych pól, przestrzegając prawo płodozmianu, a dostosowując rotacyę tego rodzju, by całości gospodarstwa nadać kierunek silnej produkcyi zwierzęcej, a więc hodowlany, jako w obecnych warunkach najlepiej się opłacający. Na jednym z działów pola tuż obok folwarku założono stałe pastwisko dla krów.

W roku 1911/12 obsiano i zasadzono cały obszar roli, jak następuje:

żyta	8 ha
pszenicy	3½ „
owsa	10½ „
koniczu na paszę	3½ „
ziemniaków	4 „
buraki i marchew	3½ „
bób i groch	1 „
koński ząb	1½ „
mieszanki na zieloną paszę	7 „
pastwisko	4 „

Siła nawozowa gruntów szkolnych jest stosunkowo do wymaganej produkcyi za słabą, toteż zadaniem naszem usilnem jest, aby obok racyonalnej uprawy mechanicznej przez silniejsze nawożenie obornikiem własnego gospodarstwa, użycie nawozów pomocniczych i zielonych między i poplonów zwiększyć wydajność ziemi.

Dotychczasową dzierżawę obornika z pod miejskich koni miasta Rzeszowa wymówiliśmy już z końcem grudnia 1912.

Przewagę w gospodarstwie szkolnem stanowi produkcya zwierzęca.

Bydło w tutejszem gospodarstwie utrzymywane jest przeważnie bydłem rasy polskiej czerwonej, obok kilku sztuk krów duńskich i wydojowych. Obora składa się z 20 krów rasy polskiej, 2 buhajów i 11 sztuk jałownika tejże rasy, 4 krów duńskich czerwonych, oraz 6 krów wydojowych rasy fryzyjskiej i simentalskiej. Potomstwo bydła czerwonego polskiego, pochodzące od sztuk lepszych, prawie wszystko przychowujemy, pokrywając własne zapotrzebowanie lub sprzedając okolicznym włościanom, braki wszelkie sprzedajemy na rzeź. Mleczność obory w roku obecnym spadła niestety znacznie wskutek chorób następczych ciężko bardzo przebytej zeszłorocznej pryszczycy, jakoteż wskutek ostrego pojawienia się kataru guziczkowego pochwy (colpitis), wskutek czego ogromnie trudno krowy zacielają się. Mimo intenzywnego żywienia osobniczego mleczności wyższej nie dało się utrzymać. Mleka wyprodukowano ogółem 49771 litr, przeciętna mleczność krów o średnej wadze 488 kg., wynosiła 1659 litr o przeciętnej zawartości tłuszczu 3·4 proc.

Żywienie krów odbywa się w porze zimowej osobniczo, podczas letniego żywienia krowy lepiej dojące się prócz pastwiska i karmy letniej otrzymują karmę treściwą. Na karmę zimową składają się: parzonka, buraki, otręby pszenne i makuchy; na karmę letnią: pastwisko, mieszanki, koński ząb i pasze treściwe.

Ważną gałąź hodowli gospodarstwa szkolnego stanowi hodowla świń rasy westfalskiej skrzyżowanej z rasą yorkschire w ogólnej ilości z końcem roku 35 sztuk, w tem: 1 knur, 7 loch rozpłodowych, 27 sztuk młodzieży rozmaitego wieku.

Wykaz stanu majątkowego gospodarstwa za rok 1911/1912.

PORÓWNANIE INWENTARZY GOSPODARCZYCH.

I. Inwentarz żywy.

a) Konie.

Dnia 1 lipca 1911.		Dnia 1 lipca 1912.	
2 konie administracyjne . .	600·00 K	2 konie administracyjne . .	500·00 K
2 „ fornalskie: kasztan i gniady	550·00 „	2 „ fornalskie: kasztan i gniady	500·00 „
2 „ fornalskie: kasztany małe	820·00 „	2 „ folwarskie: kasztany małe	800·00 „
2 „ „ kasztany duże	900·00 „	2 „ „ kasztany duże	900·00 „
2 „ uczniowskie: gniady i kary	450·00 „	2 „ uczniowskie: gniady i kary	400·00 „
Razem .	3320·00 K	Razem .	3100·00 K

b) Krowy i jałownik, buhaj.

Dnia 1 ilpca 1911.		Dnia 1 lipca 1912.	
26 krów żywej wagi 13.188 kg. a 0·60 K	7912·80 K	30 krów żywej wagi 14669 kg. a 0·60 K	8801·40 K
7 jałówek, 4 buhajki, 2 cieląt ż. w. 2.640 kg. a 0·60 K . .	1584·00 „	10 jałownika, 1 cielę ż. w. 1.780 kg. a 0·60 K .	1068·00 „
1 buhaj wartości . . .	717·00 „	1 buhaj wartości . . .	800·00 „
Razem .	10213·80 K	Razem .	10669·40 K

c) Świnie.

7 loch, 1 knur, 19 opasków ż. w. 2.515 kg. a 0·80 K .	2012·00 K	7 loch, 1 knur ż. w. 1180 kg. a 0·80 K . .	944·00 K
10 prosiąt ż. w. 70 kg. a 1·60 K	112·00 „	27 prosiąt ż. w. 324 kg. a 1·60 K . . .	518·40 „
Razem .	2124·00 K	Razem .	1462·40 K

II. Inwentarz martwy.

Dnia 1 lipca 1911.		Dnia 1 lipca 1912.	
Stan inwentarza martwego .	13.723 K	Stan inwentarza martwego .	14.182 K

III. Zapasy w materyałach rolnych.

	q	à K	K		q	à K	K
Jęczmienia celnego	1·95	18·—	35·10	Owsa	28·69	18·—	516·42
owsa	11·32	15·—	169·80	grochu	2·50	24·—	60·—
grochu	10·00	19·—	190 —	wyki	1·10	23·—	25·30
wyki	4·00	17·—	68·—	łubinu	5·00	20·—	100.—
bobiku	6·00	18·—	108·—	ziemniaków	57·00	3·—	171·—
łubinu	5·00	17·—	85·—	siana	140·00	7·—	980·—
kukurydzy	0·50	20·—	10·—	koniczu pasz.	15·00	8·—	120·—
siana	74·00	5·—	370·—	otrąb	20·00	13·—	276·—
koniczu pasz.	120·00	6·—	720·—	makuchów	7·50	15·—	112·50
otrąb	37·00	9·20	340·40	soli	0·46	9.—	4·14
makuchów	2·34	15·—	35·10			Razem . .	2365·36
kiełków	6·90	12·50	86·25				
soli	0·09	9·—	0·81				
		Razem . .	2218·46				

Zestawienie obrotu produktów rolnych za r. 1911—1912.

Gatunek płodu	Zebrano w r. 1911			Stan 1/7 1911	Dokupiono	Było razem	Rozchód			Stan 1/7 1912
	ziarna	słomy	kłęb.				sprzed.	zużyto	na siew	
	kilogramy									
pszenica celn	7227	—	—	—	150	7327	6777	—	600	—
„ poślad	680	—	—	—	—	680	680	—	—	—
żyto celne	17105	—	—	—	—	17105	16035	—	1070	—
„ pośledne	700	—	—	—	—	700	—	700	—	—
jęczmień	980	—	—	195	—	1175	20	1155	—	—
owies	16876	—	—	1132	—	18008	935	12044	2160	2869
groch	—	—	—	1000	1000	2000	—	200	1550	250
wyka	—	—	—	400	850	1250	—	—	1140	110
bobik	—	—	—	600	250	850	—	—	850	—
łubin	—	—	—	500	500	1000	—	—	500	500
kukurydza	—	—	—	50	100	150	—	150	—	—
koński ząb	—	—	—	—	150	150	—	—	150	—
gorczyca	—	—	—	—	150	150	—	—	150	—
seradela	—	—	—	—	50	50	—	—	50	—
koniczyna	—	—	—	—	131	131	—	—	131	—
trawa	—	—	—	—	82	82	—	—	82	—
nasienie bur.	—	—	—	—	80	80	—	—	80	—
siano	—	10200	—	7400	—	17600	—	3600	—	14000
mięszanka	—	4900	—	—	—	4900	—	4900	—	—
koniczyna	—	3700	—	12000	—	15700	—	14200	—	1500
słoma	—	77700	—	2800	—	80500	—	78000	—	2500
ziemniaki	—	—	100500	—	—	100500	47350	37500	9950	5700
buraki past.	—	—	239900	—	—	239900	28600	211300	—	—
marchew	—	—	11000	—	—	11000	—	11000	—	—
otręby pszen.	—	—	—	3700	29100	32800	500	30300	—	2000
makuchy	—	—	—	234	2500	2734	—	1984	—	750
kiełki	—	—	—	690	—	690	—	690	—	—
sól	—	—	—	9	400	409	—	363	—	46

Obroty w r. 1911—1912.

Rachunek produkcyi zwierzęcej.

a) konie robocze.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
W gospodarstwie dni roboczych	506	Za robotę kowalską .	174·80 K
Wyprodukowano nawozu .	650 q	„ roboty rymarskie .	241·90 „
		Szczotki, zgrzebła i drobne	73·96 „
		3 fornali, płaca à 240 K .	720·— „
		3 „ wikt . .	576·— „
		Sól do karmy 54 kg. à 9 h.	4·86 „
		Otrąb 6300 kg à 13·8 K .	869·40 „
		Owies 4296 kg.	
		Buraki 18878 „	
		Marchew 9600 „ .	1070·19 „
		Siano i konicz 8521 „	
		Za pracę uczniów . .	73·— „
		Razem .	3804·11 K

Z własnego gospodarstwa słomy 52·70 q.

b) Konie administracyjne.

Zwrot za utrzymanie koni administracyjnych . .	1200 K	Woźnica, pasze, uprząż i t. p.	1200·— K

c) Bydło rogate i sprzedaż mleka.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
Za sprzedanych 6 krów . .	2004·95 K	2 pastuchów à 10 K mies .	240·— K
„ sprzedane 4 buhajki . .	919·20 „	Wikt 2 past. à 16 K .	384·— „
„ sprzedanych 16 cieląt .	657·20 „	Koszta leczenia i desynfekcyi	119·50 „
„ 31 skoków buhaja . .	62·— „	Łańcuchy, szczotki, zgrzebła, miotły, drobne naczynia, latarnie, paszporta . .	76·61 „
Sprzedaż mleka kraj. szkole mleczarskiej 40552 litr à 13 i 14 hal. . . .	5439·58 „	Naprawa chłodnika-skopce .	94·95 „
Kuchnia zakład. za 3989·50 l. à 12 hal.	478·74 „	Wata do filtru . . .	25·40 „
Sprzedano funkcyonaryuszom szkoły 2666·5 l. à 12 h.	319·98 „	Kupiony buhaj w Czudcu .	719·60 „
Razem .	9881·65 K	Zwrot za użycie buhaja Tow. rol.	233·— „
		Za 152·45 q otrąb à 13·80 K	2103·81 „
		„ 17·79 q makucha à 15 — K	266·85 „
		„ 6·91 q kiełków à 14·— K	96·74 „
		„ 2·97 q soli à 9 K . .	26·73 „
		Kraj. Mleczarnia-Rzeszów, za 1964 litr mleka chudego à 5 hal.	98·20 „
Produkcya nawozu 2475 q.		Za 1427 litr mleka pełnego à 12 hal.	171·24 „
		Za pracę uczniów . . .	146·— „
		Owsa 49·23 q	
		grochu 1·00 „	
		buraki 1924·00 „	2467·39 „
		konicz i mięszanka 163·75 „	
		Razem .	7270·02 K

Z własnego gospodarstwa:

Słoma, plewa, sieczka 638·50 q.

d) Chlewnia.

DOCHODY:

Produkcya nawozu 360 q.

Sprzedano 2 lochy, 1 prosię, 58 opasów	4914·13	K
Za 10 skoków knura	20·—	„
Razem	4934·13	K

Produkcya nawozu 360 q.

ROZCHODY:

Czyszczenie knurków, paszporta i leki	24·42	K
2 loszki do chowu	125·96	„
Naczynia do karmy i drobne	51·73	„
1 50 q kukurydzy à 22 K	30·—	„
83 q makuchu à 13·80 K	1145·40	„
2 q makuchu à 15 K	30·—	„
1 q omiecicy 18 K	18·—	„
3956 litr mleka chud. à 5 h.	197·80	„
1146 „ „ pełnego à 12 h.	136·32	„
Za pracę uczniów	41·70	„
pośladu żyta, owsa, ziemniaków	786·45	„
Razem	2587·78	K

We własnem gospodarstwie:

słomy i plew 70·60 q.

Rachunek produkcyi roślinnej.

Gotówką i porachunkiem.

DOCHODY:

Sprzedano 70·27 q pszenicy	1598·48	K
„ 160·35 „ żyta	3161·40	„
„ 1·75 „ jęczmienia	31·52	„
„ 17·00 „ owsa	323·64	„
„ 474·00 „ ziemniaków	2852·39	„
„ 286·00 „ buraków past.	757·90	„
„ rozsady ogrodowej	24·95	„
„ szparagów	197·40	„
„ jarzyn kuchni zakł. i obcym	251·85	„
Razem	9199·53	K

ROZCHODY:

Towarzystwo gosp. za nasiona	1389·67	K
„ „ „ nawozy	2112·58	„
Najem robotnika: 270 rob.	411·65	„
Tępienie szkodników	43·88	„
Kupno pługów, kolešnic i części zużytych przy maszynach	566·13	„
Roboty kowalskie	363·67	„
Smary, oliwa, miotły i drobne	103·80	„
Roboty stelmacharskie	266·24	„
Asekuracya gradowa	141·19	„
Praca uczniów w gosp.	728·80	„
Praca końmi	2557·50	„
Razem	8685·11	K

Zestawienie.

	DOCHODY		ROZCHODY	
	K	h.	K	gr.
I. Stan inwentarza żywego:				
a) konie	3100	—	3320	—
b) bydło	10669	40	10213	80
c) świnie	1462	40	2124	—
II. Stan inwentarza martwego . . .	14182	—	13723	—
III. Zapasy płodów rolnych . . .	2365	36	2218	46
IV. Rachunek produkcyi zwierzęcej:				
a) konie robocze	—	—	3804	11
b) konie administracyjne	1200	—	1200	—
c) bydło i sprzedaż mleka . . .	9881	65	7270	02
d) chlewnia.	4934	13	2587	78
V. Rachunek produkcyi roślinnej . .	9199	53	8685	11
Razem .	56994	47	55146	28
W porównaniu z rozchodami .	55146	28		
Pozostaje czysty zysk . . .	1848	19		

Miłocin, dnia 26 lutego 1913 r.

Edward Kuschée
kierownik szkoły.

Sprawozdanie

Dyrekcyi krajowej szkoły rolniczej w Suchodole za rok szkolny 1911|12.

Wiadomości o szkole.

Krajowa szkoła rolnicza w Suchodole pod Krosnem, założona przez Wydział krajowy na gruntach wydzierżawionych od gminy miasta Krosna na okres 60-letni, otwarta we wrześniu 1898 roku, ma za zadanie kształcić synów włościan na zdolnych gospodarzy praktycznych, którzyby w przyszłości osiadłszy na gruncie ojcowskim, prowadząc sami więcej postępowo gospodarstwo, przyczynili się swym przykładem do podniesienia gospodarstw włościańskich, a także kształcić pomocników gospodarczych do większych majątków ziemskich i instytucyi rolniczych.

Warunki i terminy przyjęcia kandydatów do szkoły.

Uczeń, chcący wstąpić do krajowej szkoły rolniczej, powinien wnieść do dyrekcyi szkoły podanie z dołączeniem:

a) metryki chrztu na dowód, że ukończył 15 rok życia;
b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej;
c) świadectwa moralności wydanego przez urząd parafialny;
d) świadectwa lekarskiego, celem wykazania, iż kandydat jest dobrze fizycznie rozwinięty i zupełnie zdrowy;
e) świadectwa ubóstwa, jeżeli kandydat stara się o przyjęcie na koszt funduszu krajowego.

W dniu oznaczonym przez dyrekcyę, zwykle z początkiem lipca, musi kandydat złożyć egzamin wstępny, z którego kierownik szkoły osądzi, czy kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty, aby mógł korzystać z nauki w szkole rolniczej udzielanej.

Uczniowie przyjęci na koszt funduszu krajowego, otrzymują w zakładzie wikt i odzież z wyjątkiem bielizny i obuwia i płacą tylko 10 koron wpisowego.

Skład grona nauczycieli

1. Józef Jan Neuman, nauczyciel fachowy i kierownik zakładu, uczył na I roku zoologii, na II-gim i III cim hodowli zwierząt domowych i weterynaryi, zarządu i ra-

chunkowości gosp., kierował zajęciami praktycznemi uczniów i prowadził administracyę szkoły i gospodarstwa szkolnego.

2. Bronisław Gąsienica, nauczyciel fachowy, uczył na I i II-gim roku nauk przyrodniczych i rolnictwa, na III-cim ustaw rolnych, mleczarstwa i rysunków, prowadził ogród botaniczny i miał dozór nad chlewnią i mleczarnią.

3. Karol Mielecki, przydzielony do tut. szkoły przez Wydział krajowy, jako wędrowny nauczyciel rolnictwa, uczył na I roku kaligrafii i rysunków, na III-cim rolnictwa.

4. Józef Drewko, nauczyciel do nauk ogólnie kształcących, uczył języka polskiego, geografii, historyi, rachunków i miernictwa, prowadził szkółkę drzew owocowych, ogród warzywny i pasiekę, bibliotekę szkolną i pomagał w prowadzeniu kancelaryi szkolnej.

5. Ks. Stanisław Stępień udzielał nauki religii obrządku łać. Ks. Jakób Wójtowicz, uczył religii obrz. grec.-kat.

Do pomocy przy nadzorowaniu czynności przez uczniów wykonywanych w gospodarstwie używała Dyrekcya instruktora Pasierskiego i praktykanta J. Medyńskiego.

Nauki w szkole udzielane.

Nauka dzieli się na teoretyczną i praktyczną. Pierwsza przeważa w okresie zimowym, druga w okresie letnim. Pierwszy okres trwa od 1 października do 1-go kwietnia, drugi od 1 kwietnia do końca września każdego roku. Na I. roku przeważają nauki ogólnie kształcące, a obok tych zaczyna się uczyć i nauk przyrodniczych; na II. roku obok nauk elementarnych i przyrodniczych zaczynają się nauki fachowe, a na III. roku przeważają ostatnie.

Teoretyczną naukę uzupełnia się praktyką gospodarczą przez to, że używa się uczniów do wykonywania wszelkich robót w gospodarstwie szkolnem. Oprócz zajęcia w gospodarstwie rolnem obsługują uczniowie kolejno, zmieniając się co tydzień, inwentarz żywy i zatrudnieni są w mleczarni. Wykonywanie robót tych połączone jest z wyjaśnieniami dotyczącego nauczyciela.

Przy dyspozycyach, wydawanych 2 razy dziennie, uczą się uczniowie w jakim porządku następują po sobie roboty polowe w każdej porze roku i ile mniej więcej wychodzi sił roboczych do pojedyńczych czynności gospodarskich. Wreszcie prowadzą uczniowie większą część rachunkowości gospodarstwa, mianowicie dziennik robocizny, rejestra obory, chlewni i mleczarni.

W przeciwieństwie do szkół rolniczych zachodnich prowincyi naszej monarchii, których uczniowie mają sposobność jeszcze przed wstąpieniem do szkoły fachowej w gospodarstwie własnem zaznajomić się z racyonalną uprawą roli z najnowszemi maszynami i narzędziami, służącemi do tego celu, a więc, z siewnikami, żniwiarkami, a nierzadko i parową młocarnią, a tak samo i z postępową hodowlą bydła i działem mleczarskim, a do szkoły rolniczej idą głównie po to, by nabyć więcej wiedzy teoretycznej, w naszych szkołach musimy kłaść nacisk na dłuższą praktykę rolniczą w ciągu nauki, bo uczniowie nasi nie wynoszą tych wiadomości praktycznych z domu, i dopiero w szkole fachowej muszą te braki uzupełniać.

Nauka pracy ręcznej wzbudza — jak uczy doświadczenie — zamiłowanie do pracy, ducha wspólności pracy i poczucia odpowiedzialności. Praca ma w młodzieży pielęgnować i duchowo ożywiać pobudkę do pracy, wzbudzać głębsze zainteresowanie się różnemi kwestyami życia ekonomicznego i przyzwyczajać do sumiennego wypełniania przyjętych na się obowiązków.

Cały plan nauki musi mieć cel wybitnie wychowawczy, zmierzać przedewszystkiem do rozwoju charakteru i woli u młodzieży, aby jej nie wywyższać ponad stan, z którego pochodzi, lecz właśnie w nim ją zatrzymać.

Środki naukowe.

Najgłówniejszym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne. Oprócz tego posiada szkoła wzorowy sad z uprawą warzyw, pole doświadczalne okazowe, szkółkę drzew owocowych, małą plantacyę wikliny, chmielarnię i mleczarnię.

Na polu doświadczalnem przeprowadza się różne doświadczenia nawozowe, z odmianami płodów rolnych, mieszankami i roślinami pastewnemi. Pole okazowe obejmuje 25 arów i obsiewane bywa różnego rodzaju roślinami uprawianemi, by uczniowie mieli sposobność zapoznać się z niemi.

Szkółka drzewek owocowych daje możność uczniom zaznajomić się z tym działem gospodarstwa. W ogrodzie warzywnym uprawia się warzywa na potrzeby kuchni.

Do demonstracyi i ćwiczeń służy dla uczniów pasieka, składająca się z 31 pni.

W porze zimowej, wolniejszej od prac gospodarskich zajęci bywają uczniowie w warsztacie stolarskim, kołodziejskim, naprawą sprzętów gospodarskich, wyrobem koszyków i t. d.

Jako środek naukowy uważać należy także wycieczki naukowe pod przewodnictwem nauczycieli fachowych.

W roku bieżącym zwiedzali uczniowie gospodarstwa okoliczne, dalej mleczarnię krajową w Rzeszowie, folwarki dóbr ordynacyi Przeworskiej, gdzie mieli sposobność widzieć różne metody uprawy roślin, zarodowe obory różnych ras bydła i trzody chlewnej, dalej parową cegielnię i cukrownię w Przeworsku; wreszcie zwiedzali uczniowie kilka przesiębiorstw fabrycznych w okolicy Krosna.

Frekwencya uczniów.

Na rok szkolny 1911/12 zapisało się:

na	I.	rok uczniów	20
„	II.	„ „	15
„	III.	„ „	14
		Razem . . .	49 uczniów.

W ciągu roku 1 uczeń II r. przeniósł się za zezwoleniem W. kraj. do kraj. szkoły rol. w Miłocinie; 2 zaś uczniów zostało wydalonych za złe zachowanie się, a to 1 z II r., a 1 z I. roku.

I. Rok ukończyło 19 uczniów; II r. 13 uczniów.

III. Rok ukończyło 14 uczniów, z tych:

3 z postępem bardzo dobrym
3 „ „ dobrym
6 „ „ dostatecznym
1 „ poprawką.

Z tych uczniów otrzymało 10 posady praktykantów przy większych majątkach.

Z 46 uczniów, którzy ukończyli rok szkolny 1911/12 było synów włościańskich 36, a reszta, t. j. 10 było synami rzemieślników, sług dworskich, urzędników itp.

Sprawy internatu.

Wychowankowie znajdują pomieszczenie w głównym budynku w 3 salach sypialnych na piętrze.

W prowadzeniu uczniów w internacie nie zaszły żadne zmiany. Tryb życia zakładowego, podział czasu na zajęcia praktyczne i naukę został niezmieniony. Stołowanie uczniów odbywa się we własnym zarządzie.

Stan zdrowotny uczniów był dość pomyślny. Urządzona na polu gimnastyka, jak i gra w piłkę w wolnych chwilach od nauki stanowi dla uczni przyjemną i zdrową rozrywkę.

Budynki.

W bieżącym roku ograniczono się na konserwacyi istniejących budynków; dalej otynkowano drewnianą stajnię końską i krowią na razie z jednej strony, przez co w stajniach będzie cieplej.

Gospodarstwo szkolne.

Obszar gruntów wydzierżawionych od gminy miasta Krosna wynosi obecnie 64 morgów czyli 36 ha 85 arów, w tych:

roli	26 ha 79 arów
łąk, pastwisk z wikliną i chmielarnią	4 „ 36 „
ogrodu warzywnego szkolnego i sadu . . .	— „ 54 „
ogrodów dla pp. nauczycieli	— „ 66 „
pole doświadczalne okazowe i szkółka drzew owocowych	1 „ 10 „
gościńce i place budowlane	2 „ 20 „
drogi i nieużytki	1 „ 20 „
Razem jak wyżej . .	36 ha 85 arów.

Całe gospodarstwo rolne podzielone jest na 4 odrębne działy. Dla każdego działu zaprowadzono osobny płodozmian, mianowicie:

I.	pole „Widacz“	obejmujące	14 m czyli	8 ha
II.	„ „Za parkanem“	„	7 „ „	4 „
III.	„ „Za gościńcem“	„	14 „ „	8 „
IV.	„ „Morgi“	„	10 „ „	5·85 „

Pole „za gościńcem“ dodzierżawione zostało od gminy miasta Krosna w roku 1907 na dalszy okres 6-letni.

Do pola pod III. wymienionego przytykają 2 morgi pastwiska, położonego przed gościńcem wzdłuż drogi dojazdowej.

Pole „Na morgach“ wydzierżawiono również w roku 1907 na okres 6-letni, za opłatą czynszu dzierżawnego 34 K z morga.

Pole pod I., II., III. podzielone jest każde na 8 równych części, czyli działów, a na każdym zaprowadzony osobny, 8-mio polowy płodozmian, mianowicie:

I. „Widacz“

1. Mieszanka, ozim. i let.
2. Żyto.
3. Ziemniaki.
4. Mieszanka letnia.
5. Pszenica.
6. Buraki.
7. Owies.
8. Konicz.

II. „Za parkanem“

Mieszanka.
Żyto, po życie groch.
Kapusta.
Jęczmień.
Konicz.
Koński ząb.
Ziemniaki.
Owies.

III. „Za gościńcem“

1. Mieszanka.
2. Żyto.
3. Bobik z owsem.
4. Żyto.
5. Owies.
6. Ziemniaki.
7. Owies.
8. Konicz.

Na ostatniem polu dodzierżawionem t. zw. „Morgach“ było na 3 morg. żyto, 4 mg. mieszanka i 3 mg. owies. Płodozmianu tu jeszcze nie zaprowadzono wobec niewyrównanych i niewyrobionych uprawą pól. Z powodu znaczniejszego oddalenia pól tych od folwarku i braku nawozu stajennego prowadzić będziemy tam gospodarstwo bez obornika przy użyciu nawozów zielonych (seradella względnie lubin) i nawozów sztucznych, co zarazem pouczającem będzie dla sąsiadów gospodarzy, którzy tam również nawozu stajennego nie używają.

Łąka, zajmująca $1^1/_2$ ha, jest już znacznie wyrównaną i osuszoną i ta daje rok rocznie dobry porost trawy. Część dawnego pastwiska na „Widaczu“ o obszarze $1^3/_4$ ha była w roku 1902 zregulowaną i tu zaprowadzono w niższem położeniu kulturę wikliny, a w wyższem chmielarnię.

W bieżącym roku gospodarczym trzymało się 6 koni roboczych, 1 kuca do posług gospodarczych i dowozu mleka do Krosna. Oprócz tego posiada szkoła z tegorocznego przychowku 2 źrebiąt 2 rocznych.

Z bydła rogatego trzymała szkoła 17 sztuk krów dojnych, buhaja i kilka sztuk młodzieży, również kilkanaście sztuk trzody chlewnej, rasy Yorkchire, krzyżowanych z knurem rasy westfalskiej. Jak wykazuje rachunek, trzoda chlewna najlepiej się opłaca, a i bydło rogate przy należytym dozorze daje dochody.

Bydło w tut. gospodarstwie szkolnem jest bydłem bułeczkowato-czerwonem krajowem, stanowiące oborę zarodową. Pomiędzy młodzieżą, którą się przychowuje powtarza się jeszcze dość często powrót do form przodków, tak że dzisiaj bydła tego za ustalone jeszcze uważać nie można. Starannym doborem jednak, należytym wychowem i odpowiedniem żywieniem i pielęgnowaniem można w niedługim czasie cel zamierzony osiągnąć, do czego wszelkiemi siłami zdążać winniśmy, albowiem jest to bydło nadające się znakomicie do naszych warunków klimatycznych i gospodarczych. Jest ono wprawdzie małe, wagi żywej 450—550 kg., ale umiejętnie żywione jest bydłem mlecznem, jak doświadczenie w szkole przeprowadzone wykazało, a przy obfitem żywieniu łatwo się opasającem. Odpowiednim wychowem i żywieniem doprowadzić można bydło to również do powiększenia żywej wagi ciała, zarazem i wzrostu.

Wydajność mleka w gospod. w r. 1911/12 wynosiła ogółem 34.100 l. Z ilości tej sprzedano do Krosna 15,836 l., dla grona naucz. 3.027 l. Spotrzebowano we własnem gospodarstwie dla cieląt i trzody chlewnej 4,760 l. Oddano do mleczarni, prowadzonej na Rk kuchni 10.477 l.

Rezultaty wydajności mleka krów dojnych przez cały rok stale w gospodarstwie utrzymywanych, były następujące:

a) mleczność przeciętna krów wynosiła . . . 2.305 l.
b) przeciętna waga krowy . . . . . 464 kg.
c) na 100 kg. żywej wagi przypada mleka . . . 480 l.
d) przeciętna zawartość tłuszczu wynosi . . . 3.4%.

Gospodarstwo mleczne zyskało wiele przez zaprowadzenie indywidualnego żywienia i przegrodzenie pastwiska na działy, które stopniowo będą spasane. W bieżącym roku powiększyło się pastwisko $1^1/_2$ mg. przez oddanie przylegającego doń pola ornego na pastwisko.

Waga i udoj poszczególnych krów.

Nazwa krowy	Waga z d. 1/VII.	Roczny udój	Uwaga
1. Baśka . . .	588 kg.	1781 l.	
2. Pieszczocha . .	410 „	2344 „	
3. Winocha . .	430 „	859 „	Mało mleka z powodu choroby, dlatego nie liczono przy ogólnej mleczności
4. Kalina . . .	406 „	950 „	
5. Koza . . .	467 „	3070 „	
6. Piękna . . .	470 „	1771 „	
7. Późna . . .	441 „	1981 „	
8. Sarna . . .	407 „	2323 „	
9. Sikora . . .	500 „	$2045^3/_4$ „	
10. Tyrola . . .	540 „	$2924^1/_2$ „	
11. Żaba . . .	570 „	$2251^1/_2$ „	

Nazwa krowy	Waga z d. 1/VII.	Roczny udój	Uwaga
12. Zazula . . .	510 „	2956½ „	
13. Róża . . .	460 „	2448½ „	
14. Wspaniała . .	475 „	2528½ „	Udoj roczny w ogóle zmniejszył się z powodu pryszczycy.
15. Wesoła . .	424 „	1956½ „	
16. Grażyna . .	405 „	1909 „	
17. Danusia . .	445 „	— „	
Razem . .	7897 kg.	34100 l.	
18. Jałówka „Kochana“	525 „	—	
19. „ „Adora“ .	530 „	—	
20. „ „Berta“ .	328 „	—	
21. 2 cieląt . . .	283 „	—	
22 Bajtała (buhaj) .	700 „	—	
23. Flis „ .	371 „	—	
Razem . .	2737 kg.	—	

Normy żywienia stosowane w okresie zimowym.

a) u krów.

Wyszczególnienie	Suchej substancyi	Białka strawnego	Węglowodanów	Tłuszczu	UWAGA
Na krowę i dobę żywej wagi 500 kg. i 5 l. mleka wedle Kelnera	11·5	0·6	5·00	0·15	Krowy ważą przeciętnie po 470 kg.
20 kg buraków . .	2·40	0·02	1·70	—	
10 „ wytłoków . .	1·16	0·03	0·66	—	
2 „ siana . . .	1·80	0·10	0·84	0·02	
3 „ słomy ows. .	2·58	0·07	0·14	0·02	Za każdy 1 kg. mleka ponad 5 kg. mleka ⅓ kg. otrąb.
2 „ plew owsianych .	1·72	0·02	0·46	0·01	
2 „ otrąb pszennych .	1·30	0·20	0·78	0·06	
1 „ makuchu . .	0·90	0·23	0·23	0·08	
Razem . .	11·86	0·67	5·81	0·19	

b) u cieliczek.

W kilogramach Na 202 kg. Według Kelnera	Suchej substancyi	Białka strawnego	Węglowodanów	Tłuszczu	UWAGA
	5·04	0·6	2·70	0·2	
4 kg. siana . . .	3·60	0·2	1·68	0·04	
1 „ otrąb . . .	0·65	0·1	0·39	0·03	
2 „ owsa . . .	1·72	0·11	0·12	0·7	
½ „ makuchu . .	0·45	0·11	0·12	0·04	
Razem . .	6·42	0·52	2·33	0·18	

W okresie letnim bydło pasie się na pastwisku i dostaje w stajni paszę zieloną, przyczem najlepsze krowy dostają i paszę treściwą.

Wykaz stanu majątkowego gospodarstwa szkoły rolniczej w Suchodole za rok 1911/12.

I. Inwentarz żywy.

a) Konie.

Dnia 1/VII 1911.		Dnia 1/VII 1912.	
Łączna wartość	K 2260	1) Koń wałach „Gniady . .	K 180
		2) Klacz „Dereszka“ . .	„ 161
		3) „ „Bułanka“ . . .	„ 161
		4) „ „szpakowata stara“ .	„ 300
		5) „ „ „ młoda“ .	„ 300
		6) kucyk „Mańka“ . . .	„ 70
		7) klacz 4 letnia „Kaśka“ .	„ 500
		8) wałach 3 letni „Jurek“ .	„ 500
		9) 2 źrebiąt $2^1/_2$ rocznych .	„ 600
Razem .	K 2260	Razem .	K 3020

b) Krowy i jałownik,

Dnia 1/VII 1911.		Dnia 1/VII 1912.	
Łączna wartość . . .	K 6025·60	17 krów ż. w. 7897 a 60 gr. . . .	K 4738·20
		2 buhaje ż. w. 1071 a 60 gr.	„ 642·60
		4 sztuk ż. w. 1666 po 60 gr.	„ 999·60
Razem .	K 6025·60	Razem .	K 6380 40

c) Świnie.

Dnia 1/VII 1911.		Dnia 1/VII 1911.	
Łączna wartość . . .	K 1533·20	8 loch matek ż. w. 1325×80 h	K 1060·00
		1 knur ż. w. 154×80 „	„ 123 20
		3 opasy ż. w. 415×80 „	„ 332·00
		30 prosiąt ż. w. 159×2 k	„ 218 00
Razem . .	K 1533·20	Razem . .	K 1733 20

II. Inwentarz martwy.

Dnia 1/VII 1911.		Dnia 1/VII 1912.	
Łączna wartość . . .	K 8367 00	Po potrąceniu 5% na amortyzacyę zmniejszyła się wartość tego inwentarza o 418 K, ale z drugiej strony przez dokupno siewnika do nawozów sztucz, brony łąkowej i posiewnej wzrosła o 801 K tak, że jego łączna wartość	
Razem . .	K 8367·00	wynosi	K 8750

III. Zapasy w produktach rolnych.

Dnia 1/VII 1911.		Dnia 1/VII 1912.					
			ctm.	kg.			
Łączna wartość . . .	K 2128·00	Pszenicy . .	2	50	á 24	K	60
		Żyta . .	3	00	„ 20	„	60
		Jęczmienia .	1	00	„ 20	„	20
		Bobiku . .		50	„ 20	„	10
		Ziemniaków .	10	00	„ 5	„	50
		Koniczyny .	—	10	„ 1·90	„	19
		Seradella .	—	55	á 40 h	K	22
		Rajgras włos.	—	02	„ 1 kr.	„	0·20
		Wyki . .	—	20	„ 20.—	„	4·00
		Łubinu .	6	00	„ 19·50	„	97
		Koniczyny p.	133	20	„ 10.—	„	1332
		Siana . .	52	00	„ 8.—	„	416
		Słomy . .	63	00	„ 4.—	„	252
		Otrąb . .	1	50	„ 14.—	„	21
		Soli potasowej	1	30	„ —	„	10
					Razem .		2373 K

Obrót produktów rolnych za rok 1911/12.

NAZWA PŁODU	ZBIÓR W R. 1911.			Zapasy z 1/VII. 1911	Dokupiono za 1911/12	Ogółem	ROZCHÓD PORACHUNKIEM					Pozostałość 1/VII 1912
	ziarna	słomy	kłęby				wysiano wysadzono	sprzedano gotówką	dla kuchni	dla koni adminis.	Dla inwentarza	
	CETNARY METRYCZNE											
Pszenica	19·00	—	—	—	—	19·00	2·20	2·62	11·50	—	2·68	—
Żyto	53·25	—	—	9·05	—	62·30	11·20	10·50	17·05	1·50	21·85	—
Jęczmień	7·30	—	—	0·80	100	9·10	4·20	—	—	—	3·90	100
Owies	92·70	—	—	3·80	50·20	146·70	8·20	7·80	—	22·80	103·60	—
Groch	—	—	—	2·75	4·85	7·60	7·40	—	—	—	—	20
Bobik	12·50	—	—	—	14·00	26·50	4·88	—	—	5·40	15·72	—
Wyka	—	—	—	2·45	6·75	8·20	7·20	1·00	—	—	—	—
Koński ząb	—	—	—	25	1·30	1·55	62	68	—	—	25	—
Buraki past. nasien.	—	—	—	16	52	68	50½	1½	—	—	16	—
Trawy rozmaite	—	—	—	25	296·42	3·21½	2·04½	60	—	—	—	—
Chmiel	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	57
Ziem. grube	—	—	393·00	10·50	417·00	—	7·05	190·25	94·50	—	52·00	—
„ drobne	—	—	161·15	—	—	161·15	—	5·85	—	—	153·30	10·00
Buraki pastewne	—	—	829·80	—	—	829·80	—	65·60	—	100	763·00	—
Marchew	—	—	23·00	—	—	23·00	—		—	—	23·00	—
Siano łąkowe	—	88·00	—	48·00	24·30	160·30	—	—	—	8·70	99·60	52·00
Koniczyna	—	220·00	—	1·26	21·05	367·05	—	10·30	—	45.50	178·05	133·20
Słoma	—	460·00	—	44·50	215·00	709·50	—	1·00	—	6·90	538·60	13·00
Otręby	18·86	—	—	—	191·00	209·86	—	—	—	—	208·36	1·50
Łubin	—	—	—	5·00	7·00	12·00	5·00	1·00	—	—	—	6·00
Makuchy	—	—	—	50	—	50	—	—	—	—	50	—
Wytłoki	—	—	—	—	500·00	500·00	—	—	—	—	500·00	—

Obroty bieżące w roku 1911/12.

A) Rachunek produkcyi zwierzęcej.

a) Konie robocze.

gotówką i porach. wedle dzien. kasowego.

DOCHODY:		ROZCHODY:		
600 dni roboczych parokonnych × 5	K 3000·00	Kupno 180·05 q. siana × 8 =	K	1440·40
Produkcya nawozu stajennego 500 q	„ 250·00	„ 41·50 „ słomy × 5 =	„	207·50
		„ 63·34 „ owsa × 18 =	„	1140·12
		„ 15·22 „ bobiku × 20 =	„	304·40
		„ 9·10 „ żyta × 20 k =	„	18·20
		„ 23·00 „ marchwi × 2 „ =	„	46·00
		„ 3·00 „ buraków × 2 „ =	„	6·00
		„ 50·00 „ ściółki =	„	250·00
		„ 0·40 „ otrąb =	„	12·00
		„ soli	„	28·00
		Obsługa	„	495·00
		Praca uczniów	„	60·00
		Kucie koni	„	130·00
		Stanowienie klaczy	„	25·80
		Kastrowanie ogiera	„	35·00
		Szczotki, zgrzebła, postronki i inne	„	96·00
		Lekarstwa	„	35·00
		Światło	„	20·00
Razem	K 3250·00	Razem	K	4349·42

b) Konie administracyjne.

Zwrot za utrzymanie koni szkolnych	K 1009·75

c) Bydło rogate.

gotówką i porach. wedle dziennika kasowego.

Ze sprzedaży 15.836 l. mleka do Krosna	K 2533·76	Kupno 138·81 q. otrąb	K	2057·20
3027 l. dla grona naucz.	„ 302·70	„ 35·26 „ owsa	„	634·68
4760 „ „ inwentarza	„ 476·00	„ 97·60 „ siana	„	33·60
10477 „ „ szkoły i mlecz.	„ 847·70		„	730·80
Ze sprzedaży 10 cieląt i skórek	„ 1094·92	„ 167·00 „ słomy	„	1335·00
Skokowe	„ 50·00	„ 3·00 „ makuchu	„	60·00
Produkcya obornika od 23 szt. á 75 q	„ 862·00	„ 10·00 „ żyta i bobiku śrut.	„	150·00
		„ 600·00 „ buraków	„	600·00
		„ 500·00 „ wytłoków	„	140·05
		„ 3186 l. mleka peł.	„	318·60
		„ 144 „ „ chud.	„	72·00
		„ soli	„	28·00
		„ mąki pastewnej	„	31·00
		Praca uczniów	„	150·00
		Drobne	„	30·00
		Fracht buhaja	„	74·65
Razem	K 6167·08	Razem	K	6446·53

d) Trzoda chlewna.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
Ze sprzedaży 2 loch i 91 prosiąt	K 1610·29	Za 15 74 l. peł. mleka	K 157·40
Produkcya obornika 200 q	„ 50·00	„ 38·32 „ chud.	„ 191 60
Skokowe	„ 13 00	„ 161 90 q. ziemniaków	„ 322 80
		„ 51·30 „ otrąb	„ 756·60
		„ 4·30 „ owsa	„ 77·40
		Kastrowanie wieprzków	„ 40 60
		Ściółki 50 q	„ 25·00
		Światło, praca uczniów, wapno pastewne, drobne	„ 129 31
Razem	K 1693·29	Razem	K 1925·71

e) Drób.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
Stan z dniem 30/VI. 1912.		Stan z dniem 1/VII. 1911.	
57 kur á 2 kor.	K 114·00	60 kur à 2 kor.	K 120·00
6 kogutów á 3 kor.	„ 18 00	2 koguty á 3 kor.	„ 6·00
Ze sprzedaży drobiu i kurcząt	„ 97·53	Kasza dla drobiu	„ 85 00
		Praca uczniów	„ 10·00
Razem	K 230 53	Razem	K 221.00

f) Pszczoły.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
Stan z dniem 30/VI. 1912.		Stan z dniem 1/VII. 1911.	
30 pni z pszczołami	K 600 00	30 pni z pszczołami	K 600·00
Ze sprzedaży miodu	„ 195·10	Roboty stelmach.	„ 20 00
		Praca uczniów	„ 30 00
		Inne wydatki	„ 50·26
Razem	K 795·10	Razem	K 700 26

B) Rachunek produkcyi roślinnej.

gotówką i porach. wedle dziennika kasowego.

DOCHODY:		ROZCHODY:	
Za sprzedane ziemiopłody	K 5697·25	Frachty kolejowe	K 298·42
Zwrot za uszkodzenie gradowe	„ 157·21	Naprawa wozów, uprzęży, sprzętów, kupno mater.	„ 602 26
„ „ frachty kolej.	„ 69 80	Uzupełnienie maszyn i narz. rol. oraz naprawy	„ 841·89
„ „ pasze dla koni roboczych, krów i trzody	„ 5365 50	Kupno nawozu szt.	„ 403 85
		„ nasion	„ 1049·68
		Asekuracya gradowa	„ 256 57
		Najem robocizny	„ 289·00
		Robocizna uczniów	„ 1370 00
		„ końmi	„ 3000·00
		Czynsz dzierżawny	„ 1825·00
		Za nawóz staj. własny	„ 1162 00
		Rozmaite	„ 30·00
Razem	K 11.289 85	Razem	K 11.128 67

Zestawienie wyników gospodarstwa szkolnego.

	DOCHODY		ROZCHODY	
	K	gr.	K	gr.
I. Stan inwentarza żywego:				
a) konie	3022		2260	
b) krowy	6380	40	6025	60
c) świnie	1733	20	1533	20
II. Stan inwentarza martwego	8750		8367	
III. Zapasy w płodach i produktach	2373		2306	11
A. Rachunek produkcyi zwierzęcej:				
a) konie robocze	3250		4349	42
b) „ administracyjne	1009	75	—	
c) krowy	6167	08	64 5	53
d) świnie	1693	29	1925	71
e) drób	230	53	221	30
f) pszczoły	795	10	700	26
B. Rachunek produkcyi roślinnej	11289	85	11128	67
Razem	46694	20	45263	50

Różnica między przychodem a rozchodem wynosi w tym roku koron 1431 nadwyżki, a że obszar gruntu należący do gospodarstwa wynosi 57 m., więc w roku 1911/12. przyniósł morg 25 K czystego dochodu, już po zapłaceniu czynszu dzierżawnego 34 k, a więc ze stanowiska właściciela dał morg w tym roku 59 k netto.

Gospodarstwo szkolne musi z natury rzeczy dawać mniejszy dochód gdyż znaczną część mleka i ziemiopłodów sprzedaje się porachunkiem dla kuchni uczniów naturalnie po cenach zniżonych, gdyż inaczej kwota przeznaczona na stołowanie uczniów nie mogłaby wystarczyć i tak n. p. cena mleka wynosi 10 h za 1 l. a dla Krosna 16 h.

Oprócz tego ogólny dochód był w tym roku w porównaniu z poprzednim także dlatego mniejszy, że w oborze i chlewni panowała pryszczyca, skutkiem czego udój roczny krów znacznie się zmniejszył, wiele prosiąt zginęło, a że w całym powiecie była ta choroba, więc też i ze sprzedaży prosiąt, która w normalnych latach wcale pokaźne przynosi zyski, — nie można było tego dochodu uzyskać co zwykle.

Kronika szkoły i działalność na zewnątrz.

W ciągu roku szkolnego zwiedzali zakład P. Konstanty Jasiński, krajowy inspektor szkół rolniczych, P. Waleryan Stawiarski, kurator szkoły, oraz liczne grono ziemian i włościan.

Zbiorowe wycieczki do szkoły urządziły kółka rolnicze w Dobrzechowie i Wojaszówce pow. Strzyżowskiego.

Dyrekcya szkoły urządziła w tym roku 2 kursa 6-cio tygodniowe dla włościan w Targowiskach i Iwoniczu przy bardzo licznym udziale gospodarzy. Na kursach tych udzielało całe grono nauczycielskie według systematycznie ułożonego programu nauki, wskazówek i pouczeń z dziedziny gospodarstwa wiejskiego. Zainteresowanie się kur-

sami ze strony włościan jest wielkie, a frekwencya liczna, gdyż około 50 osób uczęszcza na naukę.

Oprócz tego współdziałało grono nauczycielskie w 2 trzymiesięcznych kursach dla gospodyń wiejskich, urządzonych przez Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych w Odrzykoniu i Iwoniczu.

Dyrekcya szkoły, uzyskawszy od Wydziału kraj. i Rady pow. w Krośnie subwencyę na popieranie sadownictwa w kwocie 500 koron, przeznaczyła na obsadzenie drogi ze Suchodołu do Głowienki i założenie trzydzieści kilka wzorowych sadów w tych dwóch gminach 1000 drzewek owocowych po cenach subwencyjnych, t. j. po połowie ceny kupna.

Chcąc przekonać włościan a korzyściach siewu rzędowego, obsiała szkoła kilku gospodarzom pola zbożem w celach praktycznej demonstracyi.

Przez dopuszczanie buhaja zakładowego do krów i knura do loch włościańskich, dalej przez sprzedaż doborowego materyału hodowlanego, nasion na siew, wypożyczanie ulepszonych narzędzi rolniczych gospodarzom, przyczynia się szkoła z natury rzeczy do podniesienia rentowności gospodarstw włościańskich.

W szczególności: dyrektor jest wiceprezesem zarządu pow. kółek rol., Spółki handlowo-rolniczej „Snop“ w Krośnie, dalej członkiem wydziału towarzystwa rolniczego okręgowego w Krośnie i organizacyi producentów bydła i trzody chlewnej i członkiem komisyi egzaminującej w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Krośnie.

Na zaproszenie kółek rolniczych w Wujaszówce, Dobrzechowie pow. Strzyżowskiego, udzielał w tych dwóch gminach pouczenia z dziedziny gospodarstwa wiejskiego. Urządził i kierował tego roku wycieczką naukową włościańską z tut. pow. na Śląsk i Morawy, a zwiedzane tam przez nas gospodarstwa włościańskie zachęcą w niejednym kierunku uczestników do naśladowania.

W ubiegłym roku szkolnym udzielił kierownik szkoły osobiście w przeszło 300 przypadkach porady i wskazówek w sprawach gospodarskich i weterynaryjnych, w której to pracy wyręczali go w nieobecności pp. nauczyciele Gąsienica i Mielecki.

P.p. nauczyciele są członkami Tow. roln. okręgowego w Krośnie i biorą udział w zebraniach.

Nauczyciel Br. Gąsienica jest dyrektorem spółki handlowo-rolniczej „Snop“ w Krośnie i udziela co poniedziałek fachowej porady w biurze i sklepie spółki z wielkim pożytkiem dla włościan.

Nauczyciel K. Mielecki, współdziałał na wszystkich kursach, badał warunki miejscowe przed urządzeniem kursów i przeprowadzał w gminach, w których już kursa były, doświadczenia nawozowe i z nasionami; pośredniczył w sprowadzeniu 2 wagonów kainitu dla gminy Głowienki i przeprowadził w gminach Targowiska, Iwoniczu, Równem i Lubatowej wspomniane doświadczenia, przeznaczając na to 40 kg. końskiego zębu, 50 kg. buraków, tyleż łubinu i seradelli, 200 kg. owsa Ligowo, dalej 16 q tomasyny, 100 kg. soli potasowej i tyleż saletry chilijskiej.

Nauczyciel Drewko współdziałał w akcyi szkoły popierania sadownictwa w powiecie, przez odpowiednie pouczenia, sprowadzanie drzewek owocowych dla włościan, prowadzenie pięknej szkółki szkolnej, obsadzenie drogi ze Suchodołu do Głowienki drzewami owocowemi i założenie tzzydzieści kilka wzorowych sadów w tych gminach.

Suchodół, dnia 1. kwietnia 1912.

Józef Jan Neuman
kierownik szkoły.

Sprawozdanie

kierownika krajowej zimowej szkoły rolniczej w Pilznie

za czas od 1-go sierpnia 1912 do 30 czerwca 1913.

I. Kursy wędrowne.

W okresie sprawozdawczym miałem 11 wykładów a mianowicie:

Dzień	Rok i miesiąc	Miejscowość	Liczba słuchaczów
20	październik 1912	Jodłowa	300
10	listopad „	Dembowa	100
1	grudzień „	Łęki dolne	100
31	„ „	Borowa	30
19	styczeń 1913	Głowaczowa	100
23	luty „	Stołowa	20
30	marzec „	Głowaczowa	150
1	maj „	Dulczówka	20
11	„ „	Głobikówka	33
25	„ „	Głowaczowa,	150
29	„ „	Dębica.	200

Małą ilość wykładów tłumaczyć trzeba niepomyślnymi stosunkami ubiegłego roku. Długotrwałe pogotowie wojenne, zapowiedź nowych uciążliwych obowiązków, jakie nałożyły ustawy o świadczeniach wojennych, troska o swoich powołanych do służby wojskowej, to wszystko nie mogło zachęcać włościan do korzystania z pouczeń gospodarskich. Do ogólnej depresyi przyczyniła się zresztą i mokra jesień w roku 1912, oraz ciągła walka z przyrodą, aby jako tako zasiać oziminy. Z tych powodów uważałem za stosowne nie forsować wykładów, lecz urządzać je tylko tam, gdzie w miarę uspokojenia umysłów, zapewniony był dostateczny udział chętnych słuchaczy.

W innych celach gospodarskich wyjeżdżałem 56 razy, a mianowicie: w sprawach premiowania, licencyonowania, zakupna buhajów, zakładania związków hodowlanych, zakładania pasiek, lucerników, łąk oraz w sprawach włości rentowych. Nadto brałem udział we wszystkich posiedzeniach okręgowego Towarzystwa rolniczego i powiatowego Zarządu kółek rolniczych w Pilznie.

Cyfrowy obraz tegorocznej działalności doświadczalnej, daje następująca tabelka

Gmina	Seradela	Lucerna	Buraki past.	Marchew past.	Koński ząb	Przelot	Peluszka	Kapusta	Żywokost	Nitragina	Gips	Saletra	Kompost	Łącznie prób	Powiat
	Ilość prób									Nawozy					
Dębina	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2		24	Łańcut
Fałkowice	1	1	1	1	1	1	1	1	1		1	1		11	Wieliczka
Zręczyce	1	1	1	1	1	1	1	1	1		1	1		11	„
Kielanowice	1	1	1	1	1	1	1	1	1		1	1		11	Tarnów
Huta	1	1	1	1	1	1	1	1	1		1	1		11	„
Jodłowa	3	3	3	3	8	2	2	3	4	1	2	2		36	Pilzno
Dulczówka			11	9	30			4	3		1	1	4	63	„
Lubcza		1	4	4	4			1			2	2		18	„
Łęki górne		1	2	3	6				2				2	16	„
Łęki dolne			1	4	5				1				1	12	„
Siedliska					1				1					2	„
Głobikówka					10									10	„
Zwiernik					1									1	„
Głowaczowy	15				8	12	10							45	„
Borowy					1									1	„
Razem	24	11	27	29	80	20	18	14	17	3	11	11	7	272	

Doświadczenia przeprowadzono w gospodarstwach byłych uczniów naszej szkoły.

Nadmienić tu winienem, że gospodarze naszego powiatu prócz saletry i gipsu, używają już wszystkich innych sztucznych nawozów nie wyłączając wapna.

Sprawa założenia Towarzystwa sadowniczo-pszczelniczego, poruszona przezemnie zeszłego roku, uzyskała aprobatę obu powiatowych Towarzystw, a zorganizowanie tej instytucyi mnie powierzono.

Sprawy założenia spółki zbytu trzody chlewnej i bydła na razie nie posunąłem, raz dlatego, że ceny są bardzo dobre i producenci w tej mierze zupełnie są zadowoleni, powtóre z tego powodu, że byłem zbyt zajęty czynnościami rolniczemi w powiecie, budową nowej szkoły i pracami na gruncie szkolnym.

II. Zimowy kurs rolniczy.

Na zimowy kurs rolniczy, zgłosiło się 12-u kandydatów, z tych czterech nie miało przepisanego wieku, przyjęto zaś ośmiu w wieku od 17 do 28 lat.

Wszyscy uczniowie byli zamiejscowi, z tych dwóch z powiatu Pilzneńskiego, dwóch z powiatu Tarnowskiego, dwóch z powiatu Wielickiego i dwóch z powiatu Łańcuckiego. Uczniowie z własnej chęci zapisali się na teoretyczny kurs zimowy, a po ukończeniu tegoż gremialnie prosili, by mogli odbyć także kurs praktyczny. Przy tej sposobności przekonałem się, że nauka z uczniami starszymi jest stanowczo lżejszą i daje lepsze rezultaty. Dodatniem następstwem przyjmowania uczniów starszych jest pozostawanie ich w ciągłym kontakcie ze szkołą, mimo opuszczenia jej progów. Niema bowiem tygodnia, ażebym nieotrzymał listu od którego z uczniów z zapytaniem o rozmaite sprawy gospodarcze. To uzupełnianie wiadomości drogą korespondencyi rezerwuje wpływ szkole i na odległość.

Z nauki zręczności stelmachstwa uczyli się uczniowie praktycznie wyrobu składowych części wozu, pługa i brony.

Nadto zrobili dwa wały dębowe 18 calowej grubości nabite kołkami, które za pozwoleniem Wydziału Krajowego szkoła uczniom podarowała.

Zakład lustrował inspektor szkół rolniczych p. Konstanty Jasiński.

Rok bieżący zaznacza nową erę rozwoju dla szkoły rolniczej w Dulczówce. Dzięki Wydziałowi krajowemu oraz wydatnemu poparciu Rady powiatowej w Pilznie, stanęły nowe budynki szkolne, które mogą pomieścić 40 uczniów internistów. Stosunki szkolne ulegną więc korzystnej zmianie, a działalność szkoły, oparta o trwalsze i szersze podstawy, większe będzie mogła zataczać koła.

W Dulczówce dnia 14. lipca 1913 r.

Tadeusz Borecki
kierownik szkoły.

Sprawozdanie

powiatowego instruktora rolnictwa w Gródku Jagiellońskim za czas od 1. lipca 1912 do 30. czerwca 1913.

Klęskowy rok, usposabiający ludność nader smutno, nie nadawał się korzystnie do rozwinięcia silniejszej agitacyi rolniczej. Ciągłe deszcze, trwające przez całe lato i jesień, uniemożliwiające wykonanie koniecznych robót a nawet sprzęt dobrze udanych plonów i pasz, wytworzyły atmosferę ciężką i nieznośną. Zamiast zejść się i posłuchać pogadanki czy wykładu, dostosowanego do ciężkiej chwili, ludzie wzruszali ramionami zniechęceni i zmartwieni i wyglądali zmiłowania Bożego z nieba, lejącego prawie bezustannie deszczem. Nie było prawie żadnego ruchu w kierunku sprowadzania nawozów lub nasion. Zastój na każdem polu bijący w oczy. Zasiewów ozimych dokonano prawie wszędzie w jednorazową orkę, gdyż na należytą uprawę nie było czasu. Po takiem lecie i jesieni przyszła ciężka atmosfera wojenna, strach przed akcyą zbrojną i zastój powszechny. O niczem innem nie było mowy jeno o wojnie i o losie powołanych synów. Próba organizacyi kursów zimowych spełzła wprost na niczem. Wzburzenie było zbyt silne.

W jesieni urządziłem poletka próbne następujące: 17. poletek z żytem.

1. Ant. Budzynowski, Wołczuchy,
2. Iwan Zabaziewicz, Porzecze lubienieckie,
3. Hryńko Mulak, Wołczuchy,
4. Michał Kotylak, Rodatycze,
5. Michał Dziura, Czerlańskie Przedmieście
6. Jan Zdobylak, Rodatycze,
7. Józef Gwiazdowski, Rodatycze,
8. Michał Gwiazdowski, Rodatycze,
9. Jakub Hubert, Ebenau,
10. Mikołaj Dymiak, Załuże,
11. Szczepan Kaliciak, Rodatycze,
12. Michał Dziura, Czerl. Przedm.
13. Jan Stohnij, Czerl. Przedm.
14. Iwan Rybak, Malczyce,
15. Michał Jaszczur, Wołczuchy
16. Paweł Bujak, Doliniany
17. Jędrzej Juzyna, Stodółki,

11. doświadczeń z uprawą pszenicy u następujących gospodarzy:

1. Jan Pisulski, Czerlańskie Przedm.
2. Józef Łobodzic, Białogóra,
3. Szczepan Kaliciak, Rodatycze,
4. Jan Kotylak, Rodatycze,

5. Józef Jachieć, Rodatycze,
6. Jan Zdobylak, Rodatycze,
7. Michał Dziura, Czerl. Przedm.
8. Józef Sadowy, Rodatycze,
9. Michał Gwiazdowski, Rodatycze,
10. Michał Jaszczór, Wołczuchy,
11. Antoni Buła, Rodatycze.

7. Doświadczeń z uprawą jęczmienia ozimego:

1. Michał Dziura, Czerl. Przedm.
2. Stefan Karapinka, Czerl. Przedm.
3. Michał Dyjniak, Załuże,
4. Stan. Mazur, Czer. Przedm.
5. Franc. Łobodzić, Lw. Przedm.
6. Jan Kaniak, Wołczuchy,
7. Tomasz Marciniszyn, Czerlany,

Na nasienie zamówiono:

24. gospodarzy po 50 kg. pszenicy z folwarku Leśniowice P. Jana Głomackiego: Tryumf Podola, Wysokolitewskiej Banatki i Grotkowickiej. 11 gospodarzy 9 q. żyta-Petkuskiego. Nawozów sztucznych sprowadzono 200 q. tomasyny i 250 q super fosfatu pod żyta. Założono 12 sadów wzorowych subwencyonowanych przez Tow. gospodarskie, mianowicie:

1. ks. Jan Adam, Rokitno,
2. Jan Czekajło, Doliniany,
3. Franciszek Jacheć, Doliniany,
4. Tomasz Sroka, Stodółki,
5. Jan Zdobylak, Rodatycze,
6. Jan Kaniach, Wołczuchy,
7. Jan Głowacki, Wołczuchy,
8. Józef Chmielowski, Wołczuchy,
9. Józef Łobodzic, Białogóra,
10. Izydor Szostak, Białogóra,
11. Franciszek Kowalski, Zatoka,
12. Hryńko Pajda, Stodółki,

Pozatem założyłem prywatny sad karłowy w Janowie u Adw. Dra J. Czemeryńskiego, tudzież na Budzyniu gm. Cuniów u Hr. Zamojskiego sad wysoko-pienny i karłowy na obszarze 2 morgowym. Niestety wytyczono sady te po za moją obecnością nieudolnie, czego wobec ogromnych kosztów kopania jam zmienić już nie mogłem. Sadziłem wszystkie drzewa z pomocnikiem moim p. Wójcikiem własnoręcznie, ucząc asystujących włościan sadzenia i przywiązywania do palików. Pole pod przyszłą szkołę rolniczą w Gródku zostało ostatecznie objęte w posiadanie. Opór jednego ze sprzedających opóźnił sprawę o cały rok.

Wobec nadzwyczajnego rozdrobnienia pól włościańskich i opłakanych stosunków tabularnych (trzydzieści kilka osób uprawnionych) sprawa ostatecznego nabycia 15 morgów pola była nader trudna do pokonania. Kilkanaście specyalnie w tym celu wyjazdów do Lwowa w sprawach nadkuratelarnych i skarbowych i nieskończony szereg konferencyi ze sprzedającymi pochłaniały całe tygodnie czasu. Szczegółowy dziennik czynności w tem półroczu jest następujący.

Sierpień 1912.

Od 1—7 na urlopie. 8, posiedzenie Sekcyi organizacyjnej komitetu c. k. Tow. gosp. której jestem członkiem; 9. w Wydziale krajowym w sprawie dokupna 5 m. pola do zamierzonych pierwotnie 10 m. 10—11 w biurze, 12. w Janowie na poletkach 13. i 14. sprawozdanie półroczne do Wydziału kraj. 15. czwartek porady dla włościan w lokalu urzędowym; 16 we Lwowie na posiedzeniu w komitecie Tow. w sprawie kursu dla zawiadowców spółek 17. w biurze, 18 w Czerlanach pogadanka o drenowaniu; 19 w Janowie na poletkach; 20 w Szkółce szczep. 21—24 w biurze; 25 w Dolinianach w spr. zachęty do drenowania tamt. parcelacyi; 26—27 w Rokitnie w sprawie lustr. sadów; 28 w Lubieniu w. pogadanka o zasiewach ozimych; 29 w biurze; 30 w Leśniowicach; 31. w Leśniowicach zamiana pól.

Wrzesień.

1. w Rodatyczach „pogadanka o zasiewach ozimych“, 2. w Szkółce szczep; 3. w biurze; 4. w Leśniowicach zamiana pól; 5. w biurze; 8. w Domarzyrze w spr. assekuracyi bydła; 9—12. pertraktacye o pole; 13. w Suchowoli na stacyi subwencyjnej; 14. w biurze, popołudniu do Lwowa 15. w Jamelnej — wielkie zebranie w sprawie asekuracyi bydła; 16. we Lwowie w sprawie pola; 17. w biurze; 18. na Lw. Przedmieściu, lustr. obory; 19. czwartek; 20. na Czerl. Przedm. lustracya koziarni; 21. w biurze pop. do Lwowa, nazajutrz 22. w Domażyrze pogadanka o uprawie łąk; 23—4 w Janowie na poletkach; 25—8 pertraktacye o pola; 29. na Czerl. Przedmieściu pouczenia o komasacyi; 30. w biurze.

Październik.

1. w Kiernicy u ks. Romaniuka w spr. kóz; 2—3 w biurze: 4. w Białogórze lustracya chlewni; 5 w biurze; 6. w Dolinianach (drenowania); 7—10 pertraktacye o pole; 11—12, 14—15, sad na Budzyniu; 16. w Stodółkach lustr. chlewni; 17. czwartek, stałe porady w biurze; 18. w Wołczuchach wymiar pola pod sad; 19—20; we Lwowie na wystawie rybackiej; 21. w Stodółkach sad Pajdy; 22. w biurze; 23. w Bóbrce, pokaz owoców; 24. czwartek, stałe porady dla włościan; 25—6 w Lubieniu wytyczenie sadu; 27. w Dolinianach pouczenie o ubezpieczeniu bydła; 28. Sady w Białogórze; 29. na polu szkolnem zdejmowanie planu; 30. w Wołczuchach wymiar pola pod sad i wytyczenie; 31. czwartek, stałe porady.

Listopad.

2. zasadzenie sadu Kaniaka w Wołczuchach; 3—5 w biurze; 6. w Dolinianach założenie sadu; 7—9 w biurze; 10. w Uherach przygotowanie kursu; 11. w biurze; 12—13. sad na Budzyniu; 14. czwartkowe stałe porady; 15. we Lwowie; 15. we Lwowie u p. Insp. Janowskiego w spr. pism; 16. w biurze; 17. w Kiernicy sprawie przygotowania kursu; 18—19. w Janowie na poletkach doświadczalnych; 20. w biurze, pop. w Lubieniu u p. Prezesa; 21. czwartek konferencya z rolnikami; 22—3 w biurze; 24—29. kurs w Uherach niezabitowskich; 30. w biurze.

Grudzień.

1. w Wołczuchach pouczenie o orce pod zimę; 2—3 w biurze; 4. W Leśniowicach u P. Prezesa Oddziału Tow. gosp. 5. czwartkowe konferencye z włościanami; 6 i 7 w biurze sprawozdanie z poletek w Janowie; 8. w Rodatyczach pouczenie „o asekuracyi bydła“; 9. w biurze; 10. w Barze i w Rodatyczach lustr. stacyi; 11—12 w biurze; 13. w Lubieniu u Gerenia w sprawie stacyi buhaja; 14—19 w biurze plany pól i robót w Janowie; 20. Posiedz. Rady pow. 21—23. w biurze; 27—30 w biurze; 31. w Leśniowicach lustracya buhajów.

Pomocnik mój p. Stanisław Wójcik, pilny i pracowity jak zawsze; wykonywał nadzór nad stacyami buhajów i chlewni w tut. Oddziale, prowadził bardzo dobrze pola doświadczalne w Janowie i doprowadził do porządku szkółkę szczepów, wymagającą wiele trudu i pracy. Założył wraz ze mną kilkanaście sadów wzorowych, przeszczepił znaczną ilość drzew (przeszło 400 zrazów) i pomagał mi w stosowaniu poletek doświadczalnych, na czem się rzeczywiście dobrze rozumie. W czwartki bierze często udział w poradach zasięganych przez włościan, gdzie jego praktyka oddaje istotne usługi. W rozdawaniu nawozów i nasion, sprzedaży płodów i nasion z poletek własnych jest mi nieodzowną i cenną pomocą. Zyskał też sobie prawdziwą sympatyę u włościan, z którymi się ztyka.

Bezpośrednio po świętach Bożego Narodzenia zabrałem się do kontynuowania kursów zimowych. Pierwszy w tym roku zorganizowałem w Powitnie w sali tamtejszej szkoły. Trwał od 11—18 stycznia. Pomimo że ludność wychodzi w znacznej liczbie na roboty kolejowe, kurs był uczęszczany dość licznie, a co ważniejsza ilość uczestników nie malała, jeno stale, każdego dnia rosła. Powodowało to nieco mitręgi w ciągłości wykładów, bowiem trzeba było na prośbę nowych uczestników pewne działy powtarzać, jednak wywoływało bardzo interesujące dyskusye, umożliwiające mi kontrolę nad tem, o ile treść rzeczy została zrozumiana. Wobec analfabetyzmu trzeba podawać rzeczy najprymitywniejsze, bo wszelkie rozumowanie bawi jeno jako ciekawa opowiastka nie zostawiając żadnego śladu. Uczestników było od 32 do 58 gospodarzy prócz chłopców z nauki dopełniającej, którzy w liczbie kilku-

nastu byli codziennie. Stałym gościem przez cały kurs był dzierżawca miejscowy S. Olszewski, dwukrotnie ks. proboszcz M. Lachiewicz.

Drugi kurs urządziłem w Zawidowicach w dniach od 19 do 25 stycznia.

Wieś z ludnością ruską, jedna z najbardziej oświeconych, odwiedzana przezemnie często w latach ubiegłych, dopisała na kursie bardzo porządnie. Przez cały dzień (nawet w dzień targowy) była liczba 60 gospodarzy zachowana. Prócz nich chodziło stale kilku parobków i wyrostków. Jest to pierwsza gmina, która własnym kosztem salę opaliła i oświetliła, a potem uznała za stosowne serdecznie podziękować za kurs, bez niczyjej zachęty z zewnątrz. Niestety brak solidarności i swary sąsiedzkie stanęły na przeszkodzie wspólnej akcyi, zmierzającej do osuszenia ogromnych obszarów łąk leżących pustką.

Trzeci kurs przygotowałem we wsi ruskiej Haliczanowie, w dniu 26 stycznia. Niestety wskutek bardzo złej pogody przeziębiłem się i mogłem kurs podjąć dopiero 9 lutego. Trwał on do 22 lutego, przerywany śnieżycami, podczas których nie można się było do wsi dostać. Jedna z najbardziej zacofanych wsi (szkoła niedawno otwarta) pełna uciążliwych urządzeń wspólnych, (jak paszenie ogólne na łąkach do Zielonych Świąt i na oziminach od Pokrowy), które hamują wprost wszelką poprawę gospodarstwa, nawet ogrodowego, bez sadów, studzień i t. p. obesłała kurs w sali szkolnej wprost tłumem gospodarzy, dochodzącym 120 osób, i kilku gospodyniami. Wszyscy uczestnicy z nadzwyczajnym stopniem zainteresowania śledzili wykład. Napięcie to trwało przez cały czas wykładu. Wszelkie atoli próby wyciągnięcia kogoś ze słuchaczy na pogadankę były płonne. Dopiero ostatniego dnia po skończonej lekcyi zapytano mię, czy to prawda, że ja przyjeżdżałem zapisywać ludzi na wojnę, bo oni dlatego tak pilnie chodzili, abym kogo ze wsi na wojnę nie zabrał. Z uczuciem prawdziwej ulgi porozchodzili się do domów.

Wskutek pisma c. k. Namiestnictwa i Komendy uzupełniającej 19. p. obrony krajowej w Przemyślu, przeprowadziłem w Przemyślu kurs rolniczy dla żołnierzy obrony kraj. w czasie od 7., lutego do 3 czerwca. Jeździłem do Przemyśla dwa razy w tygodniu popołudniu. Uczestników zapisanych było 35. Cały kurs przebyło tylko 9. prawie samych podoficerów. Reszta zrazu chodziła, później, gdy wiosna nastała poczęła się absentować, a ponieważ ze strony Komendy batalionu nie było większego zainteresowania się nauką, absencya była niestety zjawiskiem stałem, któremu Komenda placu, nie mająca egzekutywy, zaradzić nie mogła. Kursy takie mogłyby krajowi przynieść istotną korzyść, gdyby ich ważność i cel były nieco uwzględniane przez miarodajne czynniki. Niema tu mowy o wysuwaniu ich choćby nawet na pewien tylko czas, na pierwszy plan, jeno idzie o to, by raz wprowadzone czynności traktować jako rzeczy, które mają być wykonane ściśle i sumiennie jako obowiązek. Chciałem z uczniami urządzić jednodniową wycieczkę do Szkoły mleczarskiej w Rzeszowie i rolniczej w Miłocinie, ale nie można było znaleść funduszu, któryby zdołał pokryć koszt jazdy kolejowej z Przemyśla do Rzeszowa dla 20 ludzi, wobec tego odnośne podanie załatwiono odmownie.

W marcu wziąłem udział w komisyi zapomogowej, zorganizowanej w tut. Starostwie, jako delegat Tow. gospodarskiego. Powiat Gródecki otrzymał z c. k. Namiestnictwa 1000 q grysu zapomogowego, które na mój wniosek rozdzieliła komisya między najbardziej potrzebujących członków 26 gmin dotkniętych klęską nieurodzaju.

Sprawa sadownictwa postąpiła znów w powiecie o znaczny krok wprzód. Za subwencyę Wydziału powiatowego w kwocie 800 kor. sprowadzono na wiosnę z Zakładów J. Br. Brunickiego z Podhorzec blisko 2000 sztuk szczepów i rozsprzedano je po wsiach po 50 hal. za sztukę. W ten sposób szczepów z Podhorzec znajduje się już przeszło 8000 sztuk w powiecie. Prócz tych szczepów sprzedano jeszcze około 1100 sztuk drzewek owocowych ze szkółki, utrzymywanej przez tutejszy oddział Tow. gosp. Założyłem poza tem kilka prywatnych sadów, jeden dworski większy ze 160 sztuk karłów.

Z doświadczeń polowych urządzono u 4 gospodarzy w Rodatyczach, dzięki subwencyi Komitetu Tow. gosp. łąki sztuczne wedle wzoru p. Janowskiego. Na polu doświadczalnem w Janowie urządzono wedle porady prof. Miczyńskiego doświadczenia nawozowe na ziemniakach, burakach, fasoli i zbożach a mianowicie: pszenic 5, Mikulickiej, Chłopickiej, Gółki galic., Tagurowskiej i Loosdorfskiej na nawozach sztucznych w różnych dawkach, w różnym czasie. Owsów 6. Zimak, Rekord, Ligowo, Jagiełło, Goldregen, Rychlik mikul. Ziemniaków odmian 16 po 2 poletka, na róż-

nych nawozach. Buraków 2 odmiany 8 poletek. Fasoli 3 odmiany, 6 poletek. Kapusty brunszwickiej 2 poletka. Cebuli wielkiej 2 poletka. Topinambur 1 pole. Bób gruboziarnisty 1 odmiana. Urządzono na poletkach kupę kompostową. Pola zwiedzają wycieczki włościan. Dwie większe, liczące kilkadziesiąt osób z Jamelny, Domażyru i Janowa zabawiły kilka godzin, oprowadzane przez pomocnika mojego P. Wójcika, który ich bardzo zainteresował demonstracyami obróbki pola „Planetem", pielęgnowania roślin, użyciem siewniczka na Planecie i siewniczka pięciorzędowego. Prawie każdy uczestnik wycieczki chciał własnoręcznie spróbować, na co mu zezwolono. Niestety ciągłe deszcze i niemożność ogłoszenia takich wycieczek wielce je utrudniają.

Brak mi też jeszcze narzędzi ręcznych dobrych do demonstracyi. Nasion z poletek rozdano kilkadziesiąt porcyi szczególnie owsów z zeszłorocznych zbiorów. Doświadczenia na polach cudzych urządziłem na wiosnę następujące: 2 u Hryńka Murzyńca w Stodółkach: Prof. Schulce 62 klg., Biała Królowa 40 klg. 1. u Krzysztofa Smyka na Podgaju — Waza 24 klg. 2. u Franciszka Jachecia w Dolinianach — Juwel 56 klg. Całowaniak 44 klg. 1. U Kaspra Chruściela na Czerl. przedm. Topór 86 klg. 2 u Benedykta Bernagiewicza w Czerlanach Gasztołd 40 klg. Czerwona 5 klg. 2. U Jana Zdobylaka w Rodatyczach Szulc 12 klg. Klejnot 20 klg. 1. u Michała Opalińskiego, Lwów, Przedm. Jagoda 31 klg. 2. U Jana Chmiela Czerl. przedm. Klejnot 21 klg. Badera 8 klg. Ziemniaki uzyskane na poletkach w Janowie z bulw przysłanych przez prof. Miczyńskiego. Gospodarze mają w jesieni oddać otrzymaną ilość, celem dalszego rozmnażania dobrych odmian. Topinamburu otrzymał Jan Czekajło w Dolinianach 28 klg. Nasion zbóż jarych sprowadziłem za cenę przeszło 1000 kor. najwięcej owsów. Nawozów sztucznych trzy wagony. Nawiązałem stosunki z Oddziałem Stryjskim celem sprzedaży nasion w torebkach. Ponieważ w r. zeszłym rzecz się udała urządzono sprzedaż po wsiach, co jak się zdaje, przyjmie się, bo nasiona dobre. Sprzedano w r. b. za kilkaset koron nasion.

Sprawa hodowli spadła prawie zupełnie, z powodu braku subwencyi od Tow. gosp. Ani jednej stacyi buhaja, ani sztuki zarodowej trzody nie utworzono.

Szczegółowy rozkład prac na wsi był następujący: w styczniu wyjeżdżałem 16 dni, w lutym 18 dni, w marcu 10 dni, w kwietniu 13 dni, w maju 19 dni, w czerwcu 7 dni.

Pole przeznaczone pod szkołę rolniczą obsiałem owsem 14 mg. i pszenicą 1 morg. Zorano je całe razówką i zasiano jednem zbożem, by módz zbadać sprawność pola, celem ujednostajnienia przyszłej uprawy. W d. 17. czerwca zaczęto drenować obszar przeznaczony dla szkoły rolniczej, jednak roboty z powodu ciągłych deszczów idą bardzo powoli. Drenowanie umożliwi dopiero należytą uprawę pól, tak podmokłych, że w 60 cm. jest stałe zwierciadło wody.

Na ogólnej Radzie Tow. gospodarskiego miałem jako delegat tut. Oddziału dwa referaty, jeden w sprawie założenia cielęciarni dla wychowu buhajków stacyjnych, których w kraju jest nieproporcyonalnie mało, drugi w sprawie mało dodatnich skutków dotychczasowej akcyi komasacyjnej.

Nakoniec wspomnieć mi należy o pracy pomocnika mego pana Stanisława Wójcika, człowieka pracowitego i chętnego, jak zawsze. Na każdem polu mojej pracy mam w nim cennego pracownika, który oryentuje się dobrze w kierunku i terenie pracy, a swoją sumiennością zjednywa sobie uznanie ogólne. Prowadzi dobrze poletka doświadczalne, a ponieważ ma w tem wielką wprawę i zamiłowanie, oddaje na każdem polu rzetelne usługi.

Gródek, 12. lipca 1913.

Benedykt Wygoda
pow. instruktor roln.

Sprawozdanie

z czynności powiatowego instruktora rolnictwa w Myślenicach za czas od 1. stycznia 1912 r. do 31. grudnia 1912 r.

Dnia 2. stycznia w dzień targowy w Myślenicach udzielałem porad rolnikom przychodzącym do „Niwy“, oddziału handlowego Towarzystwa rolniczego okręgowego.

Dnia 7. stycznia zebranie włościan w Dolnejwsi, 22 słuchaczy w mieszkaniu Jana Batki. Uprawa roli pod jarzyny z uwzględnieniem nawozów pomocniczych była tematem pogadanki, w której zabierali głos: Jan Batko, Józef Górka, Franciszek Cichoń, Stanisław Majda i Józef Litwa. Gmina ta, jako podmiejska a mająca zarobki z różnych dostaw, jest trudniejsza w kwestyi poprawy roli, chociaż nie brak i tu chętnych rolników.

Dnia 14. stycznia zwołałem zebranie w Głogoczowie, które nie przyszło do skutku z powodu silnego mrozu i braku odpowiedniego lokalu do pogadanki. Dnia 15. stycznia w dzień targowy udzielałem licznych porad w Niwie w kwestyach rolniczych.

Dnia 21. stycznia odbyło się zebranie 50 ciu włościan w Krzywaczce, przy interweniowaniu wiceprezesa ks. Józefa Nowaka. Tematem było: Światło, ciepło, azot i wilgoć, jako konieczne czynniki do rozwoju roślin i jak w te czynniki rolę zaopatrywać. Prócz tego mówiłem o drenowaniu, gorąco zachęcając rolników do tej melioracyi. Następnie odczytałem okólnik o ochronnem szczepieniu świń przeciw różycy i okólnik c. k. Namiestnictwa o pryszczycy, tematem wreszcie kooperatywnym zamknąłem zebranie. Mam nadzieję, że w Krzywaczce z czasem uda się przeprowadzić drenowanie gruntów.

22. stycznia w Niwie udzielałem porad gospodarczych przychodzącym rolnikom w tym celu; podobnie dnia 29. stycznia.

31. stycznia drugie w tym miesiącu zebranie w Dolnejwsi na wyraźne żądanie włościan, których było około 30. Mówiłem na temat drenowania gruntów. Duże zainteresowanie u słuchaczy każe przypuszczać, że uda się z czasem przeprowadzić drenowanie. Głos zabierali: Jan Ogrodny, Franciszek Cichoń, Joachim Wydra, Jan Batko, Józef Górka, Marcin Cichoń. Przeciwni drenowaniu są ci włościanie, którzy mają zbyt wąskie pasy ziemi, twierdząc, że na tak małym kawałku nie opłaci się wkład uczyniony na drenowanie.

Dnia 2. lutego br. zebrałem w Stróży około 100 włościan, przy interwencyi ks. A. Cholewki, Tematem było: Co daje racyonalna uprawa mechaniczna roli w połączeniu z użyciem nawozów pomocniczych. Jan Wątorek poruszył kwestyę drenowania pól, wreszcie tematem kooperatywnym zakończyłem pogadankę.

Dnia 4. lutego odbyło się zebranie w Polance, przy udziale 65 słuchaczów. Temat: w jaki sposób mechaniczną uprawą można dopomóc czynnikom naturalnym do podniesienia wydatności roli. Prawie nie spotkałem większego zainteresowania, jak w tej gminie, mam więc nadzieję wiele korzystnych zmian tam wprowadzić. Przemawiali: Jan Nalepa, Stanek, Andrzej Kochan, jako interpelanci. Tematem zrzeszeń zakończyłem pogadankę. 5. lutego udzielałem porad fachowych w Niwie.

11. lutego odbyło się zebranie kilkudziesięciu włościan w gminie Trzemeśni. Temat: Gospodarka na gruntach mokrych o nieprzepuszczalnem podłożu. Temat ten podali mi sami włościanie. Po odczytaniu okólników o różycy i pryszczycy i namawianiu do zrzeszeń, zamknąłem zebranie. Interpelowali mię Jan Michalec, Stanisław Podmokły o siew pszenicy i starania wiosenne koło niej, Klemens Górka w kwestyi drenowania, Jan Bagar w sprawach sadownictwa. Ks. Brożek ofiarował 2 morgi ziemi pod próbne wiosenne poletka.

12. lutego, jako w dzień targowy, udzielałem porad fachowych rolnikom w Niwie. 15. lutego brałem udział w zebraniu zwołanem w Jordanowie przez krajowe Biuro Patronatu Spółek rolniczych. Imieniem Patronatu przemawiali Dr. Taylor i lustrator Kania.

23. lutego br. mówiłem w Jordanowie na kursach rolniczych na temat: co daje powiatowi instruktorat rolniczy. Odpowiedź umieściłem w czterech zasadniczych punktach, omawianych i rozwijanych z osobna: 1) wiedzę fachową, 2) kierownictwo doświadczeń na poletkach, 3) kierownictwo obór zarodowych, 4) propagandę zrzeszeń. Liczne interpelacye były dowodem zainteresowania się tematami. Tegoż dnia obejrzałem buhajka stacyonowanego u P. Guni w Jordanowie.

Dnia 3. marca 1912 odbyło się zebranie w Łętowni przy współudziale 92 włościan w sprawie udzielenia instrukcyi co do przeprowadzenia zbiorowego drenowania gruntów. Stanowczej decyzyi nie powzięto, mimo namowy ks. Karola Gryglaszewskiego, z powodu nieobecności kilkunastu właścicieli gruntów, mających się drenować. Kółko rolnicze prosiło równocześnie o utworzenie w gminie stacyi dla buhaja — popierał tę myśl Bolesław Targowski z Tokarni.

Dnia 4. marca zakomunikowałem p. Stanisławowi Kurowskiemu w Jaworniku uchwałę c. k. Komitetu w sprawie knura. Przy tej sposobności zeszło się kilku sąsiednich włościan, z którymi na temat zrzeszeń rozmawiałem długo. Dnia 10. marca odbyło się w Trzebuni zebranie z 90 przeszło słuchaczy. Tematem żądanym przez zebranych było: Nawozy sztuczne i ich stosowanie. Prócz tego odczytałem okólniki o pryszczycy i różycy, a namawianiem do zrzeszeń zakończyłem pogadankę. 11. marca w dzień targowy udzielałem licznych porad w Niwie.

Dnia 7. marca b. r. zebranych 50 włościan z Jawornika zaprosiło mię do tamtejszej strażnicy na pogadankę rolniczą. Tematem żądanym było drenowanie pól. Równocześnie zgłosiło się do prób z trawami: pp. Jan Szlachetka, Józef Fornalik i Kaim. P. Sypek prosił o próby nawozowe pod jarzyny okopowe.

Dnia 8. marca zaproszono mię na t. zw. Ostafinówkę do gminy Trzebuni, gdzie 14 gospodarzy przeważnie Ostafinów chciało zasięgnąć porad fachowych. Pogadanka odbyła się częścią w chacie Tomasza Ostafina, częścią w polach, oborach, stajniach, sadach. Widać w tych gospodarstwach myśl postępu, szczególnie w orce w skład, drenach z kamieni, oczyszczaniu pól z ogromnej ilości kamieni wyorywanych i używaniu nawozów sztucznych. Przewodzi w tych pracach Tomasz i Michał Ostafin.

Dnia 25. marca 1912 odbyło się zebranie włościan w Drogini, przy współudziale około 50 słuchaczy. Tematem było: uprawa ziemniaków, jego gatunki. Po odczytaniu okólników o różycy u świń i pryszczycy, interpelowano mię w licznych kwestyach, najwięcej głosu zabierali Piotr Salawa i Jan Burkat, który imieniem zebranych prosił o obejrzenie gospodarstw tamtejszych włościan. D. 26. marca w dzień targowy udzielałem porad fachowych w Niwie. D. 27. i 28. marca zakładałem poletka

doświadczalne różnych odmian traw u Ostafinów w Trzebuni. 30. marca założyłem poletka doświadczalne owsa, jęczmienia i ziemniaków w Ludniu u ks. Wojciecha Kowalczyka. Próby z nawozami pod powyższe rośliny i różne odmiany jarzyn wymienionych. 31. marca odbyło się zebranie w Górnej wsi z tematem: drenowanie gruntów, przy współudziale 27 włościan. Jan i Wojciech Piętka mają zamiar zdrenować swe pola — w myśli tej dobrej utwierdza ich P. Andrzej Średniawski. P. Tomasz Górka poruszył temat chowu drobiu, na który dość długo przemawiałem.

Od 1. kwietnia do 4. i od 9. do 14. kwietnia założyłem w fermie doświadczalnej ośm poletek doświadczalnych po $^1/_{16}$ morga z odmianami jarzyn i nawozami sztucznymi. Prócz tego doświadczalne parcelki po 2·5 ara na łące, tak nawozowe, jak i podsiewów. Z ziemniaków 10 poletek próbnych. 14. kwietnia pertraktowałem o nabycie pod fermę doświadczalną z Tomaszem Gorączką w Górnej wsi. Równocześnie obejrzałem postępowo prowadzone gospodarstwo p. Piotra Kuli w Górnej wsi. P. Kula założył u siebie doświadczalne poletka z ziemniakami przy mej pomocy. 9. i 15. kwietnia udzielałem porad fachowych w Niwie, jako w dzień targowy. 16. kwietnia odbyło się zebranie włościan w Górnejwsi na temat uprawy ziemniaków. Zebranych 40 słuchaczy interpelowało mię w różnych kwestyach związanych z pracami wiosennemi na roli. 17. kwietnia jeździłem do Drogini i Trzemeśni z komisyą licencyonującą bohaje rasy czerwono-polskiej. 21. kwietnia udałem się na zebranie włościan do Tokarni. Silna ulewa przeszkodziła jednak zebraniu się, poprzestałem więc na obejrzeniu dwóch gospodarstw, udzielając porad gospodarczych. 22. kwietnia, dzień targowy. Udzielałem fachowych porad w Niwie. 28. kwietnia odbyło się zebranie 18 rolników w Krzyszkowicach z tematem: uprawa ziemniaków i ich pochodzenie. Zebranie odbyło się z demonstracyami wśród pól. Głos zabierali wszyscy obecni. 12. i 13. kwietnia, 23. i 28. kwietnia odbyły się próby z demonstracyami na polach fermy doświadczalnej przy współudziale kilkunastu gospodarzy z siewnikiem rzędowym, broną sprężynową, pługiem i pługkiem przy sadzeniu ziemniaków. Zainteresowanie było duże, a wszyscy obecni chętnie garnęli się do próbowania tych narzędzi postępowych.

Od dnia 10. marca po 29. kwietnia założyłem w ośmiu gminach poletka doświadczalne, mianowicie: w Jaworniku u P. Sypka z ziemniakami, burakami i sztuczną łąkę, w Sułkowicach u ks. dz. Pawła dr. Frelka sztuczną łąkę, w Dolnejwsi u Franciszka Cichonia z ziemniakami i jęczmieniem, w Więciórce u Jana Zięby z ziemniakami, w Głogoczowie u Mikołaja Sikory z ziemniakami, w Trzebuni u Tomasza Ostafina z ziemniakami i orkiszem, w Trzemeśni u ks. Brożka z owsem, jęczmieniem, ziemniakami, wyką i grochem 30 poletek — razem poletek 56.

Dnia 4. maja, 10. i 11. maja kończyłem zakładanie poletek w Trzemeśni. Dnia 11. po południu zebrali się włościanie z Trzemeśni, gdzie udzielałem wskazówek w kwestyi chowu drobiu. Zyskałem po wykładzie jako członków do Towarzystwa chowu drobiu: ks. Brożka, Jana Michalca i Jana Maksalana. 6 maja, w dzień targowy, udzielałem porad fachowych w Niwie. 12. maja zebrało się w Polance około 30 gospodarzy z którymi obchodziłem pola. Tematem było: łąki, ich uprawa, nawożenie, uprawa ziemniaków i kooperatywa. W Polance włościanie dbali o konie, chętnie kulturują swe łąki, których jakość jest znacznie lepsza, niż przeciętnie w innych gminach Jedynie drenowania im koniecznie potrzeba, na co na razie trudno o ogólną zgodę. 13. i 14. maja zakładałem poletka doświadczalne w Lubniu u ks Kowalczyka z ziemniakami i burakami pastewnemi. Tego dnia przystąpił ks. Kowalczyk do Towarzystwa chowu drobiu. 19. maja odbyło się zebranie gospodarzy w gminie Jachówce, na temat nawozów sztucznych, uprawy okopowych i tępienia chwastów w roli. Zebranych 18 gospodarzy interpelowało mię ciągle, a pobudzał ich do tego p. Tomasz Wadowski. Pod koniec zebrania przyszło kilka kobiet, z któremi mówiłem o chowie drobiu i uprawie lnu. 20. maja, w dzień targowy, udzielałem porad rolnikom przychodzącym do Niwy. 30. maja oglądałem poletka doświadczalne w Trzebuni u Ostafina, jak i całe gospodarstwo bardzo szczegółowo. Brakiem, który daje się u niego silnie odczuwać, jest brak gnojarni poprawnej. Wszystkie usiłowania ze strony Tomasza Ostafina w celu zatrzymania gnojówki są bez skutku. Wniesie więc podanie o subwencyonowanie gnojarni postępowej przez szan. Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Dnia 2. i 3. czerwca brałem udział w wycieczce rolniczej, urządzonej staraniem Towarzystwa roln. okręgowego do Łoniowych i Okocima. W Łoniowych mieli

sposobność uczestnicy wycieczki w liczbie 34 zapoznać się kooperacyjnemi urządzeniami i przekonać się, jak wiele można zdziałać wspólnemi siłami. W Okocimiu zapoznali się uczestnicy wycieczki z olbrzymią gałęzią przemysłową i gospodarstwem na większym obszarze, prowadzonem intenzywnie i ze zrozumieniem rachunku. Pozostanie też w ich pamięci prócz nauki i wspomnień, wdzięczność dla JW. Prezesa Towarzystwa, Kazimierza Bzowskiego, głównego inicyatora wycieczki.

Dnia 10. czerwca udzielałem w Niwie porad fachowych. 11. czerwca oglądałem w Drogini szczegółowo gospodarstwo Karola Mistarza i Jana Burkata w celu wskazówek płodozmiennych. Tego dnia w Borzęcie założyłem u Serafiny Syruliny zazarodowy kurnik z kaczek „Peking" i kur „wyaendotów" dając równocześnie wskazówki wychowu młodych sztuk. 14. czerwca oglądałem grunt i pertraktowałem o kupno jego w Dolnejwsi, własność ś. p. Łaczkowej. 16. czerwca odbyło się zebranie w gminie Kszeczowie przy współudziale 27 rolników. Zebranie odbywało się demonstracyjnie, wśród pól z tematem: uprawa ziemniaków i pognoje zielone, prócz dużo innych kwestyi, na które musiałem interpelującym odpowiadać, mówiłem o kooperatywie. Tego dnia oglądałem poletka w Lubniu i zarządziłem na nich czynności uprawek. 17. czerwca, dzień targowy, udzielałem porad w Niwie. 23. czerwca odbyło się zebranie włościan w Skomielny białej, w liczbie około trzydziestu słuchaczy. Temat drenowanie, wybrany przez samych włościan, wywołał duże zainteresowanie, tak, iż mam wrażenie, że uda się tamtejsze mokre grunta zdrenować w niedalekiej przyszłości. Interpelowano mię w licznych kwestyach i tak p. Józef Urbańczyk w kwestyi tępienia pszonaku, Paweł Kowalczyk i Sebastyan Kołpak w kwestyi nawozów sztucznych, Feliks Łopata w sprawie uprawy buraków pastewnych. Wojciech Mierzwa, Franciszek Filas, Kazimierz Urbańczyk w sprawie wychowu trzody chlewnej, mechanicznej uprawie i wiele innych. 29. czerwca odbyło się zebranie w Borzęcie w mieszkaniu p. Jana Janłosa. Pogadanka była prowadzona na różne tematy, a skończyła się przejściem demonstracyjnem po polach. Proszono mię o rychłe przybycie powtórne. 30. czerwca odbyło się zebranie w gminie Sułkowicach z udziałem około 40 słuchaczy. Mimo, że gmina jest przeważnie przemysłowa, zebrani objawiali dużo zainteresowania, które podtrzymywał Wojciech Kurek. Tematem były sztuczne nawozy, ich stosowanie, konieczność prób polowych, drenowanie, podorywanie ściernisk i konieczność zrzeszeń.

W całem półroczu odbyło się więc 24 zebrań, założyłem 72 poletek doświadczalnych nawozowych i z odmianami zbóż i ziemniaków, 4 łąki sztuczne, 11 kurników zarodowych, a mianowicie: w Trzemeśni, u ks. Brożka kaczki „Peking", kury wyaendoty białe i Hudany, u Jana Michalca Langshany czarne kury, u Jana Maksela na kury zielono nóżki. W Lubniu u ks. Kowalczyka kaczki „Peking", kury kuropatwiaki. W Myślenicach u ks. Kościółka kaczki „Peking", kury Orpingtony żółte, króliki srebrzyste, u p. Gedrojcia kury wayendoty białe, gęsi Emdeńskie, w Jaworniku u ks. Bieniasa kury wayendoty białe, Orpingtony białe, kaczki „Peking", u p. Sypka kury wayendoty białe, w Dolnejwsi u p. Opydy kury wayendoty białe, w Stróży u ks. A. Cholewki króliki srebrzyste, w Dolnejwsi u A. Zbrożka kaczki „Peking" kury wayendoty białe, indyki amerykańskie czarne.

Staraniem Wydziału okręgowego Towarzystwa rolniczego w Myślenicach, który myśl moją łaskawie poparł, udało się założyć bibliotekę rolniczą, mającą się składać z dziełek przystępnych dla włościan. Mam nadzieję, że to wiele mi pomoże w utrwaleniu w pamięci słuchaczy, kiedy rzecz usłyszaną odemnie będą mogli powtórzyć sobie czytając i odwrotnie.

W Drogini u Jana Burkata i w Trzebuni u Tomasza Ostafina mają powstać gnojarnie postępowe, subwencyonowane przez Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Wskutek moich pouczeń o ochronnem szczepieniu przeciw różycy u świń, dały zaszczepić świnie gminy: Łętownia, Tokarnia, Jordanów, Raba wyżna. Przypuszczam, że dobrym pociągnięci przykładem włościanie innych gmin również poproszą o ochronne szczepienie.

Omawianiem konieczności drenowania pól udało się w tutejszym powiecie w dwóch gminach przeprowadzić tę melioracyę mianowicie: w Krzywaczce i Górnejwsi. W Górnejwsi wiele zasługi pod tym względem należy się p. posłowi Andrzejowi Średniawskiemu.

Dużo chętnych włościan i poparcie Wydziału Towarzystwa roln. ułatwiają pracę w kierunku podniesienia kultury ziemi i chowu bydła, co daje się na każdym kroku zauważyć. Już samo ustępowanie zagonów wąziutkich składom szerszym, zakupno postępowych maszyn rolniczych, lepszy stan bydła, świadczy o dobrych chęciach i zrozumieniu rzeczy rolników drobnych.

W półroczu ubiegłem 18 członków wstąpiło do Towarzystwa rolniczego okręgowego, uwzględniając moje kooperatywne przemówienia. Zakładaniem kurników chcę dać podstawy do założenia w przyszłości spółki zbytu jaj i drobiu w powiecie myślenickim.

Dnia 1. lipca, jako w dzień targowy, udzielałem porad fachowych w Niwie. 2. oglądałem szczegółowo gospodarstwo p. Jana Burkata w Drogini, mierząc niektóre partye pola i układając rotacyę. Burkat jest gospodarzem postępowym, używa nawozów sztucznych, przeprowadzając poprzednio próby na małych poletkach. W roku bieżącym założył poletka z kapustą i burakami pastewnemi na podstawie moich wskazówek. Ma zamiar założyć gnojarnię wzorową. 6. lipca układałem płodozmian z uwzględnieniem lucerniska na gruntach ks. proboszcza A. Kościołka z Myślenic. Gospodarstwo swe chce ks. proboszcz poprowadzić wzorowo dla przykładu, z którego mogliby korzystać włościanie. 9. lipca byłem obecny przy premiowaniu bydła w Jaworniku, przy ogólnym spędzie 116 sztuk. Największą ilość sztuk bydła czerwono-polskiego dostarczyła gmina Jawornik, mniej Górnawieś, po kilka sztuk nadeszło z gmin: Polanki, Rudnika, Sułkowic, Krzyszkowiec i Myślenic. Obora zarodowa jawornicka dobrze utrzymana, wywołała ogólne zadowolenie. Związek hodowlany zyskał nowych 16 sztuk krów. Materyał wcielony w zeszłym roku do Związku w dobrej kondycyi, wraz z przychówkiem daje nadzieję, że za lat kilka, przy dalszem staraniu hodowców, da silną podstawę do rozwoju czerwono-polskiej rasy bydła. Prócz hodowców obory zarodowej i związku hodowlanego, odznaczyli się jako wzorowi hodowcy; Jan i Wojciech Piętkowie z Górnejwsi, Władysław Oskwarek z Górnejwsi, St. Kurowski z Jawornika i inni. 11. lipca oglądałem i zważyłem buhaja stacyonowanego przez Tow. roln. w Górnejwsi u p. Wł. Oskwarka. Buhaj z dnia 1./XI. 1908 r. oddany do użytku Górnejwsi 2./III 1910 r. okazał się za ciężki. Utrzymywany dobrze, waży 510 klgr. 12. lipca byłem w Jaworniku, celem obejrzenia i omówienia się o cenę kupna buhajka dla gminy Juszczyna. Buhajek taki u St. Kurowskiego urodzony 26./I. 1911 r. czerwono polskiej rasy, poprawny, po wybitnie mlecznej krowie i buhaju stacyonowanym w Jaworniku, odpowiada wszelkim wymaganiom. Jest w cenie 300 kor. do nabycia. Towarzyszył mi w tej czynności ks. Józef Bienias i p. Piotr Kula, członek Wydziału Tow. roln. 14. lipca odbyło się zebranie w Zawadce, do której zaprosili mię sami rolnicy. Słuchaczy było 15. Pogadanka na temat orek w składy i płynące ztąd korzyści, zbioru roślin kłosowych i kooperatywy, wywołała zainteresowanie. Głos zabierali prawie wszyscy zebrani. Następnie przeszliśmy pola w celu demonstracyjnych uwag. 15. lipca jarmark, byłem w Niwie, udzielając porad fachowych. 18. lipca byłem obecny przy premiowaniu bydła w Jordanowie. Najliczniej był reprezentowany przy spędzie Jordanów, inne gminy jak: Malejowa, Naprawa, Łętownia, Skomielna biała, Toporzysko, przedstawiły po kilka sztuk. Ze zgromadzonego materyału wybrała komisya 18 sztuk, jako materyał do nowego Związku hodowlanego. Ogółem było 80 sztuk. Tego dnia oglądałem buhajki u p. Jana Guni w Jordanowie. Buhaj dobrze utrzymany. 19. lipca byłem obecny przy premiowaniu bydła w Makowie. Najliczniej reprezentowana była gmina Maków, mniej licznie Osielec, Grzechynia, Żarnówka i Biała. Premie rozdzielono między 36 hodowców. 29. lipca jarmark, sprzedałem z polecenia Towarzystwa buhaja z Górnejwsi, który był stacyonowany u Władysława Oskwarka. Pomagał mi przy sprzedaży p. Kula. Następnie w Niwie udzielałem porad fachowych. W lipcu zmeliorował w Sułkowicach, wedle moich wskazówek $^1/_2$ morgową łąkę ks. dziekan Frelek. Łąka ta leży w sąsiedztwie łąk włościańskich, więc będą mieli demonstracyjny przykład opłacalności melioracyi. Na razie osuszono rowami mokry teren, silnie zbronowano i zasilono nawozami sztucznemi.

4. sierpnia odbyło się zebranie w Borzęcie w budynku szkolnym, przy współudziale 40 słuchaczy z tematem: uprawa pszenicy i żyta, podorywanie ściernisk. Jest to bardzo trudna gmina do przeprowadzenia jakiejkolwiek pracy zbiorowej. Głos w zebraniu zabierali między innymi: p. Piotr Kasperczyk o nawozach sztucznych, Jan Jantos o spółkach, Franciszek Żądło i Piotr Cichoń o osuszaniu gruntów. 5. sierpnia

oglądałem w Borzęcinie kurnik zarodowy p. Syruliny i porozumiałem się w celu zamówienia 2 wagonów żużli dla gminy przez oddział handlowy Towarzystwa Niwa. 6. 7. i 9. sierpnia robiłem próbne omłoty pszenicy z pól doświadczalnych fermy w Dolnejwsi. 8. sierpnia wnosiłem podania i porozumiewałem się z gospodarzami Dolnejwsi, w celu uzyskania przez Komitet Towarzystwa roln. w Krakowie nowych odmian zbóż, zmeliorowanych łąk, założenie lucernika, wapnowań pod koniczynę dla rolników; Jana Batki, Józefa Litwy, Stanisława Szlachetki, Franciszka Cichonia i Józefa Górki. 10. sierpnia w Głogoczowie na poletkach doświadczalnych u p. Mikołaja Sikory oglądałem stan ziemniaków. Tego dnia zwiedzałem kurnik zarodowy w Krzywaczce u p. Schmidta, posiadający 200 matek Wayendotów białych i zielononóżek. 11. sierpnia odbyło się zebranie włościan w Zawadzie na folwarku p. Józefa Żółkowskiego. Zebranych 30. Jako temat był uprawa oziminy. W kwestyi nawozów sztucznych interpelował p. Paweł Lech, w sprawie drenowania p. Fr. Ozóg, w sprawie postępowych narzędzi rolniczych p. Józef Sikora, w kwestyi wychowu inwentarza p. Feliks Juszczyk i wielu innych. 12. sierpnia jarmark, byłem w Niwie, celem udzielania porad fachowyah. 16. zbiór jęczmienia z poletek doświadczalnych w Dolnejwsi u p. Fr. Cichonia. 18. sierpnia odbyło się zebranie wśród pól fermy doświadczalnnj na Dolnejwsi, przy udziale 16 gospodarzy. Obejrzeliśmy poletka doświadczalne, różnicę działania nawozów sztucznych i uprawy. Pogadanka obracała się około konieczności zakładania pól doświadczalnych i około gatunków pasz. Zaciekawiła zebranych plantacya końskiego zęba, którego nie znają tutejsi rolnicy. Następnie zgłosiło się dwóch gospodarzy, Ogrodny i Drabik, by założyć im pólka z żytem świętojańskiem i wyką zimową na paszę. 20. sierpnia obejrzałem suszarnię bośniacką w gminie Trzemeśni, która wymagała naprawy. Wobec urodzaju na śliwki, będzie duże zapotrzebowanie tego budynku. 23. i 24. zbierałem owies z poletek doświadczalnych w Trzemeśni, założonych tamże na gruntach ks. prob. Aleks. Brożka. 26. sierpnia, jako w dzień targowy, byłem w Niwie, udzielając porad fachowych. 27. i 28. byłem obecny przy omłocie jęczmienia i ważeniu z poletek doświadczalnych u p. Fr. Cichonia z Dolnejwsi.

1. września odbyło się zebranie włościan w gminie Polance, w liczbie około 20; ulewny deszcz przeszkodził liczniejszemu zebraniu. Tematem było: uprawa pod oziminy i wapnowanie roli. Interpelowali p Jan Nalepa w kwestyi drenów, Franciszek Jawor w kwestyi zawiązania Kółka rolniczego, Węgrzyn Stanisław o uprawę buraków pastewnych, Józef Stanek o próbne poletka. 3. września obejrzałem stan krów Związku hodowlanego u Anastazyi Kraszewskiej, Józefa Sawickiego i Jędrzeja Dudzika w Myślenicach. 8. września odbyło się zebranie w Górnejwsi w mieszkaniu członka Towarzystwa roln. p. Piotra Kuli. Temat kooperatywny stworzył dyskusyę, którą długo podtrzymywał p. poseł Andrzej Średniawski, p. Jan Piętka poruszył temat uprawy buraków pastewnych, p. Kula sadownictwa. Prócz tego mówiłem na temat urządzenia gospodarstwa pastwiskowego. 9. września, jako dzień jarmarczny, byłem w Niwie. 10. września założyłem kurnik zarodowy u p. Sudlitza w Myślenicach z białych Wayendotów i kaczek „Peking". 11. byłem u p. Jana Górnika w Dolnejwsi przy porodzie u krowy. 13. września opracowywałem w biurze Rady powiatowej sprawozdanie ze zbiorów zbóż i pasz w powiecie za letni okres dla Wydziału krajowego. 14. i 15. zbierałem dane co do sprzedaży owoców od włościan za pośrednictwem krajowego instruktora sadownictwa, p. Golińskiego w Krakowie. Brałem pod uwagę gminy: Górnawieś, Trzebunię, Bysinę, Stróżę i Dolną wieś. 16. 17. i 18. zbierałem dane u gospodarzy Dolnejwsi, Borzęty, Osieczan, co do próbnych poletek pod oziminy, urządzonych subwencyą Zakładu doświadczalnego w Krakowie. 21. września odebrałem wykończone roboty poprawcze przy suszarni w Trzemeśni. 22. września odbyło się zebranie w Jordanowie. Mimo niepogody udaliśmy się w pole w celu demonstracyjnych spostrzeżeń i wyjaśnień. P. Józef Stolaski mając zamiar urządzić u siebie gospodarstwo pastwiskowe, zasięgał u mnie rady. Na skutek moich poprzednich porad i wyjaśnień, postanowili rolnicy z p. Stolaskim na czele zdrenować najmokrzejsze partye swych ról. Tego dnia założyłem u p. Stolaskiego zarodowy kurnik Wayendotów białych, obejrzałem również buhajka stacyonowanego u p. Jana Guni. Dobrze utrzymany. 29. odbyło się zebranie włościan w Skomielny białej. Temat: drenowanie, skutki tegoż i opłacalność. P. Józef Urbańczyk namawiał gorąco do tej melioracyi. Następnie przechodząc pola, mówiłem o jesiennych zbiorach i zasiewach.

3. października traktowanie o kupno gruntu pod fermę doświadczalną z p. Tomaszem Gorączką. 7. października jarmark, w Niwie jako w dzień targowy, udzielałem porad fachowych. 8. października wybieranie ziemniaków z poletka doświadczalnego w Głogoczowie u p. Mikołaja Sikory. 9. 10. i 11. października zakładanie poletek doświadczalnych z nawozami i odmianami ozimin w Dolnejwsi u pp. Józefa Górki (żyto polskie), Franciszka Cichonia (żyto zeelandzkie, nawozy pod pszenicę i lucernik), Józefa Litwy (pszenica grodkowicka, nawozy pod żyto), Jana Batki (ostka, nawozy pod żyto i nawozy na łąkę) 12. października wybranie ziemniaków u p. Jana Zięby w Więciórce z poletka doświadczalnego. 13. października zebranie włościan w Słonnem. Zebranych około 90 słuchaczy w lokalu p. Michała Rączki. Temat: zasilanie roli nawozami sztucznymi, nabywanie nawozów i kooperatywa. Drobne tematy poruszali: Mikołaj Wojciak, hodowlany, Wojciech Filas drenowanie. P. Michał Prączka wyliczał szkody z powodu słót i śniegu. 14. i 15. października byłem w celu sprawdzenia rozmiarów klęski elementarnej w Rabce Naprawie, Zarytem i Kszeczowie. 16. i 17. października wybranie ziemniaków z poletek doświadczalnych fermy w Dolnejwsi.

Od 21. do 25. października objeżdżałem następujące gminy w celu sprawdzenia klęski elementarnej: Tokarnia, Skomielna czarna, Łętownia, Więcierża, Jordanów. Następnie Maków, Zawoja, Sidzina, Skawica, Biała, Żarnówka i Grzechynia. — Budzów, Jachówka i Bieńkówka, wreszcie via Maków, Juszczyn, Wieprzec, Osielec, Kojszówka, Malejowa, Toporzysko, Wysoka, Raba wyżnia, Spytkowice, Skawa i Bystra. 26. października w Trzemeśni, w suszarni bośniackiej, wysuszono samych śliwek, nie uwzględniając innych owoców, 50 ctm. 29. i 30. października wybranie ziemniaków w Trzemeśni na poletkach doświadczalnych, założonych u ks. Aleksandra Bożka.

Od 30. października do 15. listopada 1912 z powodu choroby nie urzędowałem w biurze.

16. i 17. listopada w Jaworniku na wiecu rolniczym, na którym zebrani rolnicy postanowili, na skutek przemówienia p. St. dr. Jasińskiego, delegata Komitetu Tow. roln. w Krakowie, utworzyć w gminie Jaworniku związek producentów dla zbytu bydła i drobiu. Następnie na skutek przemówienie p. Stafa, delegata Towarzystwa rybackiego w Krakowie, uproszono prelegenta o przybycie do naszego powiatu, celem założenia w Jaworniku, Dolnejwsi i Osieczanach gospodarstw rybnych. Po odjeździe panów delegatów wywiązała się pogadanka na tematy rolnicze, przeciągając się do późna wieczór. 18. listopada byłem obecny na ogólnem zebraniu Członków Towarzystwa okręgowego rolniczego. 19. listop. zebranie włościan u Franciszka Cichonia w Dolnejwsi, gdzie udzielałem informacyi w zakładaniu stawków rybnych. Następnie obejrzeliśmy tereny i stawki już istniejące. 20. listop. w biurze. 21. listop. w Trzemeśni, ułożenie obsiewów na poletkach doświadczalnych u ks. Brożka na rok następny.

22. listopada posiedzenie Komitetu ratunkowego w myśl reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa z 20. lutego 1912 r. L. 16711. W skład Komitetu weszli: JWP. radca namiest. L. Trzaskowski ze strony c. k. Rządu, JWP. K. Bzowski ze strony Wydziału Rady powiatowej, p. A. Zbrożek, ze strony Towarzystwa rolniczego, p. Józef Górski ze strony Zarządu powiatowego Kółek rolniczych i JWP. A. Średniawski, poseł do Rady państwa. 23. w c. k. Starostwie, w sprawie przygotowania wykazów dla Komitetu ratunkowego.

24. listopada zebranie w Makowie, uważam za nieudałe, bo silny deszcz przeszkodził liczniejszemu napływowi słuchaczy. Pogadanka na temat kooperatywny i nawozów sztucznych przeciągnęła się dość długo. 25. i 26. listopada pomiary łąki u p. Batka w Dolnejwsi, celem przeprowadzenia melioracyi. 27. w c. k. Starostwie, w sprawie rozdziału otrąb i soli. 28. w biurze. 29 i 30. na poletkach założonych u Franciszka Cichonia, Jana Batki, Stanisława Szlachetki, Józefa Górki i Józefa Litwy odprowadzanie nagromadzonej wody z ozimin.

1. grudnia zebranie w Budzowie z tematem: co daje nawożenie sztucznymi nawozami i jakiej jakości nawozów używać, oraz potrzeba zrzeszeń. Słuchaczy było 72. 2. grudnia w Niwie, jako w dzień jarmarczny, udzielałem porad fachowych. 3., 4., 5., 6., 9., 10. i 11. grudnia inwentowanie zapasów magazynowych i sklepowych Niwy. 8. grudnia zebranie około 40 włościan w Krzywaczce. Temat: gospodarstwa

pastwiskowe i produkcya mleka. Temat ten na czasie z powodu zawiązującej się mleczarni, wywołał wśród zebranych zajnteresowanie. 12. grudnia zebranie włościan w Trzemeśni, około 50 słuchaczy. Jako temat podano mi kooperatywę. Gorąco zachęcał do zrzeszeń: p. Jan Michalec Wincenty Oleksy i Jan Gobul. 13. i 14. inwentowanie w Niwie 15 zebranie w Pcimiu, w Kółku rolniczem, przy współudziale około 70 słuchaczy. Temat: wapno w zastosowaniu do roli, związki hodowlane i spółki producentów dla zbytu bydła, świń i drobiu. Zainteresowanie było duże, bo temat wybrali sami słuchacze. 16. grudnia w Niwie, jako w dzień targowy, udzielałem porad fachowych. 17., 18. i 19. inwentowanie zapasów w Niwie.

20. grudnia w c. k. Starostwie, w sprawie akcyi zapomogowej.

21., 22. i 23. grudnia w Krakowie, w Komitecie c. k. Towarzystwa rolniczego i Zakładzie doświadczalnym.

26., 28., 29., 30. i 31. grudnia inwentowanie zapasów spółki rolniczej „Niwy".

Ogółem w półroczu drugiem 1912 r. odbyło się 17 zebrań z przeciętną liczbą słuchaczy po 50 ciu. Wiele czasu w jesieni zabrały mi zbiory z poletek doświadczalnych, których mając 72, musiałem przypilnować zbiorów, omłotów i wagi. Poletka te rozmieszczone były w 12 gminach powiatu. Prócz tego założyłem, mimo niedogodnych warunków jesieni, u 7-miu gospodarzy 36 poletek doświadczalnych, dwa kurniki i 1 królikarnię.

Omawianiem konieczności drenowania pól skłoniłem jedną gminę Jordanów do wykonania tej melioracyi. Pomiary już dokonane.

Wydział Towarzystwa rolniczego w Myślenicach ułatwiając mi pracę, przyczynia się skutecznie do podnoszenia kultury rolnej i do popierania myśli assocyacyi rolniczej.

Myślenice, w lutym 1913.

Andrzej Zbrożek
pow. instruktor rolnictwa.